

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rekopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie,
9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 66.

BYDGOSZCZ, środa dnia 20 marca 1929 r.

Rok XXIII.

Doniosłe uchwały.

(Sprawozdanie ze zjazdu działaczy
chrześc.-społecznych w Poznaniu.)

W życiu polskiego robotnika dokonały się w okresie ostatnich 2 lat olbrzymie przemiany. Pod wpływem doświadczenia życiowego i przesycenia się hasłami radykalnymi, które warstwie pracującej nic nie dały, wzmógł się ogromnie ruch umiarkowany, opierający pracę swoją na zasadach chrześcijańskich i narodowych, reprezentowany w części przez Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe, istniejące w Małopolsce i b. Kongresówce od lat 10, w b. dz. pruskiej zaś od grudnia roku 1921. Rozrost się tego ruchu, utworzonego w Polsce wśród najdziwniejszych warunków, przekonał jego przywódców, kierujących poszczególne samodzielnymi ośrodkami, że o prawdziwej sile rozpędowej i skutecznej walce z socjalizmem mowy być nie może, dopóki ruch ten rozbity będzie na kilka central, działających samodzielnie i nie utrzymujących między sobą organizacyjnej łączności, dopóki brak mu będzie skupionego w rękach jednego zarządu głównego kierownictwa, a środki jego finansowe rozdrabniać się będą na cały szereg autonomicznych jednostek, występujących jedynie na pewnym, ograniczonym terenie.

Twarde warunki życia jak i zwarty i jednolity front wrogów ruchu chrześcijańsko-społecznego zmusiły przywódców tego ruchu do zastanowienia się nad drogami, któreby w czasie jak najkrótszym mogły doprowadzić do unifikacji poszczególnych organizacji centralnych i okręgowych Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego i poddania całego ruchu jednemu wspólnemu kierownictwu.

To właśnie pytanie, rozstrząsano w niedzielę na zjeździe przedstawicieli zarządów centralnych i okręgowych Ch. Z. Z. z całej Polski, zainicjowanym przez Kartel Ch. Z. Z. w Poznaniu.

Po rozpatrzeniu położenia organizacyjnego ruchu chrześcijańsko-społecznego w Polsce i rozważeniu stosunków wewnętrzno-politycznych, grozących poważnymi zatargami, wszyscy uczestnicy zjazdu uznali jednomyślnie, że unifikacja ruchu chrześcijańsko-społecznego jest koniecznością, której uwzględnienia odradzać już nie wolno, jeśli się nie chce zaprzepaścić korzystnej dla ruchu tego wśród mas nastrojów, a tym samym i siły, potrzebnej z jednej strony dla przeciwstawienia się zakusom socjalizmu, z drugiej strony zaś dla skutecznej obrony interesów robotniczych.

Stanowisko zjazdu ujmują następująco, uchwalone na wniosek pp. posła Urbańskiego z Warszawy i redaktora Bigońskiego z Bydgoszczy, rezolucje:

1) W obliczu niebezpieczeństwa, wytworzonego zakusami społecznej lewicy dla państwa i Kościoła, zebrani dnia 17 marca br. w Poznaniu przedstawiciele centrali warszawskiej i katowickiej oraz okręgów poznańskiego i pomorskiego, stwierdzają konieczność połączenia się wszystkich organizacji zawodowych, stojących na gruncie chrześcijańskim i narodowym w jedną całość, zdolną z jednej strony do walki z wrogami naszych ideałów, z drugiej zaś strony do wydatniejszej obrony interesów robotniczych.

2) Rozumiejąc, że połączenie się wszystkich związków chrześcijańskich i narodowych winna poprzedzić unifikacja Chrześcijańskich Związków Zawodo-

Olbrzymi wylew wód w Georgji, Florydzie i Alabamie.

Setki mil kwadratowych obszarów pod wodą. — Tysiące ofiar powodzi.

(z) Powódź w Alabamie, jednym z południowych Stanów Ameryki Północnej, oraz w Georgji i Florydzie — stanach południowo-wschodnich, pociągnęła za sobą katastrofalne skutki.

Południową część Alabamy nawiedziła gorsza, niż kiedykolwiek, katastrofa.

W Georgji

**3 000 osób musiało uciekać
w góry,**

ponieważ woda zalała ulice na wysokość blisko 2 metrów. Miasto Genewa stoi całkowicie pod wodą. Miasta i wsie w południowo-wschodniej części Alaba-

my, w północno-zachodniej Florydzie i w południowo-zachodniej Georgji

odcięte są od świata.

Próbowano ratować w nocy z soboty na niedzielę mieszkańców miasteczka Elba. Żołnierzom udało się łodziami przewieźć kilkanaście rodzin, ale wskutek ciemności i bezustannego deszczu, akcja ratownicza była ogromnie utrudniona.

**Z 4 000 osób uratowano
dotychczas 95.**

W tej części zalanych obszarów woda zaczęła już ustępować, ale wielkie oberwanie chmury zalało powtórnie miasto, leżące u zbiegu trzech rzek.

Przez 48 godzin padało bez przerwy; cała okolica stoi na wysokości 3 do 12 stóp pod wodą. W mieście zburzone przewody telefoniczne, drogi i ulice zalane. Mieszkańcy schronili się na dachy domów. Wiele domów zawałiło się. Nie wiadomo, ile jest ofiar katastrofy.

**Tysiące ludzi są bez środków
żywności.**

Miasteczka Flomavon i Brewton w Alabamie również odcięte od świata. Dzielą się tysiące ludzi znajdujące się w niebezpieczeństwie i bez środków do życia.

Według ostatnich wiadomości, trzem zalanym stanom grozi nowy przybór wód.

Nowa organizacja pomocy dla zagrożonych prowincyj.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 19. 3. Urzędowa pruska agencja prasowa donosi o konferencji międzyministerjalnej, która odbyła się w środę. Pomoc finansowa dla Prus Wschodnich została ustalona w ten sposób, że rząd pruski w dalszym ciągu wspomagać będzie pieniędzmi swoją prowincję, a rząd Rzeszy opracuje projekt ustawy o specjalnej akcji pomocniczej dla „zagrożonych“ prowincyj i

przedłoży projekt ten radzie Rzeszy i parlamentowi do zatwierdzenia.

Na życzenie prezydenta Hindenburga odbędzie się w środę specjalne posiedzenie rady ministrów Rzeszy z udziałem zainteresowanych ministrów pruskich. Rada przygotuje dla Hindenburga sprawozdanie z całości akcji pomocniczej dla Prus Wschodnich.

B.

80-lecie urodzin b. admirała Tirpitz.

Berlin, 19. 3. Z okazji 80-tych urodzin byłego admirała von Tirpitz, jednego z twórców niemieckiej marynarki wojennej i obecnego posła nacjonal-

istycznego do Reichstagu, poświęca mu prasa pravicowa szereg artykułów utrzymanych w tonie pochwalnym.

B.

Aljanci swoje i Niemcy swoje...

Przewlekłe obrady konferencji rzeczoznawców.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Paryż, 19. 3. Konferencja rzeczoznawców reparacyjnych przewleka się w dalszym ciągu. Poniedziałkowe posiedzenie trwało tylko 20 minut, ponieważ podkomisje nie ukończyły swoich prac.

Do ostatniej chwili nie chcą Niemcy wysunąć swoich konkretnych propo-

zycji finansowych. Natomiast oponują Niemcy bardzo ostro przeciw projektowi francuskiemu, aby Niemcy oddzielnie zapłaciły dług koalicyjny Ameryce a pozatem odszkodowały państwa europejskie za poniesione straty wojenne.

W.

wych, konferencja zwraca się do zarządów Central Ch. Z. Z., by w jaknajkrótszym czasie przeprowadziły unifikację chrześcijańskiego ruchu zawodowego, dążąc na swoich terenach do centralizowania poszczególnych zawodów.

Konferencja prosi prezesów central warszawskiej i katowickiej Ch. Z. Z. o porozumienie się między sobą i zwołanie nowej konferencji, mającej sprawę unifikacji przygotować do rozstrzygnięcia.

3) Przystępując do przygotowania zaleconej wyżej akcji unifikacyjnej na zachodnich ziemiach Polski, zebrani przedstawiciele okręgów poznańskiego i pomorskiego postanawiają po porozumieniu się z poszczególnymi zarządami okręgowymi zwołać w czasie jak najkrótszym wspólny zjazd, mający unifikować ruch chrześcijańsko-społeczny na Pomorzu i w Wielkopolsce.

Na wniosek okręgu leszczyńskiego wybrano dla urzeczywistnienia ostatniej rezolucji komisję, w skład której weszli:

pp. poseł Szlachciński (okręg ostrowski), Rzepka (okr. leszczyński), Gawroński i Bresiński (okr. poznański), Bigoński (okr. pomorsko-nadnotecki), Zgliniecki (okr. Pomorze-Prawy brzeg Wisły).

Po zamknięciu zjazdu odbyła komisja ta swe pierwsze posiedzenie, na którym ustaliła plan swego postępowania i pracy. Wspólny zjazd delegatów z wszystkich poznańskich i pomorskich okręgów Ch. Z. Z. odbędzie się prawdopodobnie już w maju br. Na podstawie przebiegu dyskusji nie wątpimy, że zjazd ten skończy się unifikacją Ch. Z. Z. na terenie Wielkopolski i Pomorza, co znacznie ułatwi zcalenie ruchu tego w całej Polsce, a w dalszym ciągu połączenie się wszystkich związków zawodowych, stojących na gruncie chrześcijańskim i narodowym w jedną zwartą całość.

Dzieli temu, posiadającemu dla państwa, Kościoła i rzesz pracujących ogromne znaczenie: Szczęść Boże!

Ważne narady w Warszawie.

Warszawa, 19. 3. (tel. wł.) Wczoraj o godzinie 1-ej po południu pan Prezydent przyjął na zamku premiera Bartla. Konferencja trwała 2 i pół godziny. Na temat ozywionych narad w rządzie krąży szereg pogłosek. Mówi się o ewentualnych zmianach, które mają nastąpić w przedsięwziętym tygodniu. Sprawa ta nie rozstrzygnięta jest jednak w sferach rządowych.

Uciekł do Berlina.

Warszawa, 19. 3. (tel. wł.) W związku z decyzją Sejmu o wydanie posłów komunistycznych Bittnera, Warszawskiego i Walińskiego za wystąpienia w Wilnie, władze policyjne stwierdziły, że Waliński znajduje się już w Berlinie.

Gerlach skarży „Die Welt am Morgen“.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 19. 3. Przeciw nowej gazecie komunistycznej „Welt am Morgen“ wystąpił wydawca tygodnika „Welt am Montag“ znany pacyfista redaktor von Gerlach. Władze sądowe zabroniły na wniosek p. Gerlacha używania przez nowe pismo skrótu WAM, który mógłby spowodować nieporozumienie.

B.

Stanowisko m. Severinga jest mocne.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 19. 3. Podczas rozpraw nad dodatkowym budżetem zgłosili narodowi socjaliści (Deutsch - Völkische — skrajna prawica) wniosek o wyrażenie wotum nieufności ministrowi spraw wewnętrznych Rzeszy, socjaliście Severingowi. Większością 229 głosów przeciw 69 głosów nacjonalistów oraz przy 51 wstrzymujących się od głosu komunistów i członków partii gospodarczej wniosek odrzucono.

B.

Powódź na Śląsku.

Berlin, 19. 3. (tel. wł.) Wskutek stajenia śniegu wystąpiły z brzegów rzeki i rzeczki na G. Śląsku. Okolice Wrocławia są zalane, w kilku miejscach woda zalała domy mieszkalne, stajnie i obory.

Przyjęcie gratulantów w Belwederze.



— Dziadziu, ma być pompa, to niech będzie taka.

Uroczystość ku czci marszałka Piłsudskiego w stolicy.

Warszawa, 19. 3. (Tel. wł.) Wczoraj rozpoczęły się uroczystości, związane z obchodem imienin marszałka Piłsudskiego przez wojsko. O godz. 1 po południu nastąpiła ceremonia zaciągnięcia warty, o godz. 6 capstrzyk oddziałów garnizonu warszawskiego. Udział wzięły w nim trzy pułki piechoty, szwadron I pułku szwoleżerów ze sztandarami i orkiestrą. Oddziały udały się na dziedziniec Belwederu, gdzie znajdowały się już delegacje pułków podhalańskich. Wojsko przyjął w imieniu marszałka Piłsudskiego gen. Konarzewski.

Orkiestra odegrała polonez Chopina i pieśni legionowe, poczem wróciła przed komendę miasta. Potem nastąpił pochód. Wieczorem odbyły się przedstawienia dla wojska w kinach, w Teatrze Wielkim zaś przedstawienie galowe, na które przybyli Prezydent Mościcki i członkowie rządu z Bartlem na czele. Referent prasowy ministerstwa spraw wojskowych doniósł, że z powodu lekkiej niedyspozycji, pan marszałek osobiście nie będzie mógł przyjmować życzeń, mimo to program dnia pozostaje bez zmian.

Nie podatki, lecz pożyczka na budowę domów.

Warszawa, 19. 3. (Tel. wł.) Komisja budżetowa uchwaliła projekt ustawy o upoważnieniu ministra skarbu do wewnętrznej pożyczki premjowej, wynoszącej 100 milj. zł. w złocie. Pożyczka ma być wypuszczana serjami i przeznaczona na budowę domów mieszkalnych. Na temat budowy domów mieszkalnych przemawiał poseł Krzyżanowski, który przeciwny był rządowemu projektowi podwyżki komornego. Wypowiedział on zdanie, że wobec rozmiarów klęski mieszkalnej pomoc publiczna jest niezbędną. Jest rzeczą konieczną czerpanie funduszy zaciągniętych pożyczek. Trzeba być wstrzemięźliwym w powiększaniu ciężarów podatkowych, by drogą pożyczek uzyskać fundusze na ruch budowlany. Rządowy projekt budowy takich mieszkań zawiera też błędność, że zaprowadzenie podatków nie zmniejszy zdolności płatniczej społeczeństwa do subskrypcji pożyczki państwowej. Po-

seł Krzyżanowski oświadczył się za nową pożyczką, zwracając się z apelem do rządu, by przeprowadził dokładne badania nad wysokością kosztów budowy i sprawą kredytów, udzielanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Dotychczasowa bowiem akcja pozostawia wiele do życzenia.

Warszawa, 19. 3. (tel. wł.) Po południu komisja uchwaliła projekt ustawy o zwolnieniu polskich kolei państwowych od obowiązku przekazywania nadwyżek do skarbu państwa. Ustawa spowodowana została stratami, które kolej poniosła wskutek mrozów i zawałi śnieżnych. Następne posiedzenie odbędzie się w czwartek. Komisja załatwi poprawki Senatu do budżetu i weźmie pod obrady wniosek nagły kilku klubów w sprawie przekroczeń budżetowych 1928/29 i wniosek o gospodarzem położeniu państwa.

Warszawa, 19. 3. (tel. wł.) By dać wyraz wdzięczności za udzielenie gościny wystawie sztuki niemieckiej w Warszawie, minister Rauscher ofiarował ministrowi Świtalskiemu rzeźbę z brązu Georga Poltego, jako dar rządu niemieckiego dla rządu polskiego.

Warszawa, 19. 3. (tel. wł.) Pocztaowa Kasa Oszczędności wprowadza do obrotu całe czeki na kwotę od 5-ciu do 500 złotych. Czeki wydawane będą posiadaczom kont. Płatne one będą we wszystkich oddziałach i będą one zastępować pieniądze.

Śmierć kilkuset żołnierzy pomszczona przeniesieniem winnego oficera.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Paryż, 19. 3. Minister wojny Painlevé ukarał oficerów francuskiej armii okupacyjnej, wezwanych do raportu w sprawie masowej śmierci żołnierzy podczas mrozów. Jeden z generałów został zawieszony w czynnościach, drugi o-

trzymał surową naganą, pułkownika zaś przeniesiono za karę na inne stanowisko.

Ministerstwo wojny zamierza jednocześnie zwiększyć ilość lekarzy wojskowych i podnieść ich mizerne pobory.

Głośna zbrodnia lwowska jednak miała podłoże polityczne! Uczestnik napadu na listonosza skazany na 7 lat ciężkiego więzienia.

We Lwowie zapadł wyrok w sądzie doraźnym przeciwko Romanowi Mycykowi, uczestnikowi napadu na listonosza Kochanowskiego. Trybunał po naradzie skazał Mycyka na 7 lat ciężkiego więzienia.

Zainteresowanie rozprawą w porównaniu z innymi procesami było słabe. Na sali znajdowali się jedynie przedstawiciele prasy, palestry i niewielka ilość bardziej zainteresowanych, których wpuszczono za biletami. Mycyk, młody, dobrze zbudowany chłopak, zeznawał

głosem cichym i ważył odpowiedzi, starając się swoją rolę w napadzie ograniczyć do minimum. Przyznał się on jednak, że należał do tajnej ukraińskiej organizacji wojskowej. Twierdził, że niejaki Bryła, piastujący w organizacji wysokie stanowisko, dał mu rozkaz uczestniczenia w napadzie na listonosza, celem zdobycia pieniędzy dla U. O. W. Bliższych danych co do zabitego Lubowicza i przepadłej bez śladu rzekomej Poli Bronomanówny, Mycyk dać nie umiał.

Ostatnim wyrazem wiedzy lekarskiej jest
HYGENOL
puder dla dzieci

Z Prus Wschodnich.

Na licytacji sądowej sprzedano majątek siostrzenicy Hindenburga pani von Pentz, Patryki w powiecie olsztyńskim, 1400 morgów za 142.000 marek i 50.000 mk. hipotek. Pod młotek — za podatki — poszedł także tartak Radaua w Gietrzwałdzie.

Sfery posiadające ogarnia coraz większe zniechęcenie do rządów berlińskich. Oprócz 170 różnych podatków i opłat samorządowych, istnieje jeszcze 150 rodzajów podatków państwowych czyli razem 320. A więc jest gorzej jak w Polsce!

Za obniżenie powagi ustroju republikańskiego prezes prowincji wschodnio-pruskiej zakazał drukowanie „Ostpr. Tageblatt”, dziennika wychodzącego w Wystruci, przez cztery tygodnie.

Jak widzimy, Prusacy mają sroższy dekret prasowy od polskiego.

„Równouprawnienie”. Landrat pow. sztumskiego nie zatwierdził wyboru soltysa Szypniewskiego z Pułkowie z powodu „braków formalnych”. Powód był jednak inny, — Szypniewski jest Polakiem.

„Związek Mazurski” (prawdziwy, nie renegacki), mający swą centralę w Berlinie, zwrócił się do rządu z stanowczym zażądaniem zniesienia zakazu z r. 1874 i przywrócenia w szkołach obowiązkowych lekcji czytania i pisania polskiego oraz nauki religii i śpiewu kościelnego w języku ojczystym, tudzież zaprzestania ucisku narodowościowego na Mazurach.

Wielka katastrofa lotnicza w Ameryce.

Nowy Jork, 19. 3. (tel. wł.) W pobliżu Nowego Jorku spadł — jak już donosiliśmy — wielki samolot typu Forda, który wystartował do lotu obserwacyjnego. Z 15 osób 13 poniosło śmierć na miejscu; tylko dwie osoby, pilot i jeden z pasażerów wyszły cało.

Z Rosji sowieckiej.

Zwolennicy Trockiego Kamieniew i Zinowiew znowu na widowni politycznej.

Zaciekle walczyła wewnętrzna prowadzona w Politbiuro z nową opozycją pravicową przyczyniła się do ponownego powrotu na widownię Kamieniewa i Zinowiewa. Obaj ci przeciwnicy Stalina, którzy wraz z Trockim, przez dłuższy czas brali udział w t. zw. opozycji lewicowej obecnie zgłaszają gotowość do poparcia Stalina w jego zatargu z pravicą komunistyczną. Zinowiew, oświadczył przedstawicielom pism leningradzkich, iż trockizm jest w dalszym ciągu niebezpieczeństwem dla SSSR i obiektywnie jest swoistą formą mieńszewizmu, znajdując się w równie ostrej walce z ustrojem Sowiecień. Także i Kamieniew oświadczył, iż podziela walkę Stalina z Trockim i nową opozycją pravicową. Kursują pogłoski, iż zarówno Zinowiew jak i Kamieniew otrzymają nominację na wyższe stanowiska państwowe już w najbliższym czasie.

W Moskwie oczekują przewrotu.

„Socjalistyczny Wiestnik” donosi z Moskwy, że nastrój w Kremlu stał się nadzwyczaj naprężony. Zwolennicy Stalina obawiają się, że grupa polityczna Bucharina i Kalinina znieśli dyktaturę Stalina.

Warszawa, 19. 3. (tel. wł.) Rada ministrów rozpatrywała sprawę obsadzenia stanowiska prezesa Banku Polskiego, gdyż zbliża się termin upływu kadencji obecnej. Utrzymują, że prezesem nadal będzie p. Karpiński.

Warszawa, 19. 3. (tel. wł.) W ciągu ostatnich dni odbyły się posiedzenia sądów marszałkowskich sejmowego i senackiego dla rozpatrzenia sprawy posła Towarnickiego i senatora Miklaszewskiego, związanej z nabyciem przez rząd terenów dla Polminu. Przesłuchano szereg świadków, m. in. dyrektora Polminu Boernerę, ministra Kwiatkowskiego i t. d.

Kapitan Andrzej Kulwiec.

Marszałek Józef Piłsudski.

(Fragmenty z przemówienia na akademii ku czci Marszałka w dniu 17 bm. w Teatrze Miejskim w Bydgoszczy.)

„Postać Pana Brygadiera Piłsudskiego za to co zrobił i robi, rośnie i olbrzymieje coraz bardziej”. — Władysław Leopold Jaworski w Krakowie w r. 1915 w czasie ciężkich bojów legionowych.

Już się dziś w Polsce ustala dobry zwyczaj, że dzień 19 marca, dzień imienin Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego obchodzą się uroczysto, malarz, krytyk, esteta, poruszony zapalem młodzieży nieraz 14-letniej, ledwo mogącej udźwignąć karabin, a idącej na wroga, pisał te słynne swe słowa: „na ich widok ludzie płaczą”. Kilka zaś dni temu z ust Marszałka Senatu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej padły słowa: „Przy wejściu Pana Marszałka Piłsudskiego ludzie wstają”. Tak jest. Wstają. Podkreślają tem swój ogromny szacunek do osoby Zwycięskiego Wodza i Organizatora Państwa, ale też wykazują swą czujność i gotowość pracy dla Polski, walki o Polskę. „Chcieć — to móc” oto hasło, które przyświeca Panu Marszałkowi i całej Jego życiu. Chce od dziecka walczyć o Polskę z wrogami — i walczy. Chce gromadzić ludzi o podobnych chęciach — gromadzi. Chce zwyciężać — zwycięża.

Czcigodna pani Janowa Popławska, wdowa po słynnym polityku, ideowym przywódcy narodowej demokracji, prawym przeciwniku Józefa Piłsudskiego, pisze obecnie do Niego: „Chylę swą siwą głowę przed Tobą, Panie Marszałku, jako przed wcieleniem naszego bohaterstwa...”

Na początku wojny w r. 1914, gdy legjony szły w bój, Stanisław Witkiewicz, słynny literat, malarz, krytyk, esteta, poruszony zapalem młodzieży nieraz 14-letniej, ledwo mogącej udźwignąć karabin, a idącej na wroga, pisał te słynne swe słowa: „na ich widok ludzie płaczą”. Kilka zaś dni temu z ust Marszałka Senatu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej padły słowa: „Przy wejściu Pana Marszałka Piłsudskiego ludzie wstają”. Tak jest. Wstają. Podkreślają tem swój ogromny szacunek do osoby Zwycięskiego Wodza i Organizatora Państwa, ale też wykazują swą czujność i gotowość pracy dla Polski, walki o Polskę. „Chcieć — to móc” oto hasło, które przyświeca Panu Marszałkowi i całej Jego życiu. Chce od dziecka walczyć o Polskę z wrogami — i walczy. Chce gromadzić ludzi o podobnych chęciach — gromadzi. Chce zwyciężać — zwycięża.

Bo ma wiarę przeogromną w świętość Sprawy Polskiej, w olbrzymią siłę narodu. Bo nigdy nie wątpił, nawet w najcięższych chwilach. Jest też w całych naszych dziejach porażkach pierwszym i jedynym, któremu się udało cel osiągnąć.

A iluż to wybitnym mężom przed Nim, w ciągu lat 150 nie udawało się. Jeden miał możliwość, a nie miał wiary w naród i jego siły; inny padał pod brzemieniem przemocy wroga; tamten walczył po bohatersku, wierzył w Polskę — zawodziły go siły narodu...

Nasuują się tu, w tym zespole wspomnień wysiłków i zawodów, dwa momenty, związane przypadkowo z dniem 19 marca.

19 Marca 1831 roku. Powstanie listopadowe w całej pełni. Walka z Rosją zaczęta. Warszawa roi się od wojska. W szpitalach i domach prywatnych pełno rannych. 3 tygodnie przedtem odbyła się sławna bitwa pod Grochowem, gdzie Polacy tak zainicjowali Rosji i Europie. Na Krakowskim Przedmieściu, w pałacu Potockich leży ciężko ranny generał Józef Chłopiński, niedawny niefortunny dyktator, niewierzący w zwycięstwo wojska, a bohater Grochowa. Solenizant nie przyjmuje licznych gości. Jest przy nim jego przyjaciel Artur hr. Potocki „Nie ufalem siłę narodu — mówi ranny — nie starałem się tej siły poznać. Nie wierzyłem w zwycięstwo. Nie chciałem się bić. Przejrzałem mój błąd za późno tam, w olśnieniu grochowskiej. Czyś widział, panie hrabio, jak czwartacy szli na bagnety z ma-

Życzliwa rada.



Bolszewik: Towarzyszcze, zróbcie jej większe rogi, bo z temi nie da rady Piłsudskiemu.

zurkiem Dabrowskiego na ustach? Czyś widział 20-ty pułk, złożony z rekrutów? Chłopi z kosami stali pod ogniem artylerji moskiewskiej, jak stara gwardja napoleońska. Wtenczas tam w ogniu uwierzyłem w Polskę. Zapóźno. Padłem zaraz ranny. A gdy Potocki uspokoja go tem, że wyzdrowieje u niego w Krzeszowicach, że w spacerach odwiedzą kopiec Kościuszki — przerywa mu Chłopiński, ten stary lew napoleoński, bohater Trebii, Epili i Sargossy, mówiąc z rozpaczą i gorczyką: „I ja może mógłbym mieć podobny kopiec, gdybym był ściślej związany z narodem, gdybym ufał w jego moc i zapal, gdybym miał wiarę w zwycięstwo Sprawy...”

19 Marca 1864 r. Od roku już zgórą trwa w Polsce bohaterska partyzantka powstania styczniowego. Stoczono setki bitew i potyczek. Tysiące bohaterskich żołnierzy narodowych padło lub gnęło w więzieniach. Walczyli „biali” i „czerwoni” — o triumf biało-czerwonej chorągwi polskiej. Masowo stanęła młodzież, poszli rzemieślnicy, tłumy szlachty, księża, magnaci. Lud jednak wiejski, nieświadomiony, ciemny, przez Moskali oszukiwany — nie ruszył się. Walczono jeszcze. Działal genialny zakonspirowany dyktator Traugutt. **Marzył o wojnie ludowej.** Tej nie było...

W lasach sandomierskich, w swym obozie, przy ognisku siedzi wódz powstańców, dowódca „korpusu” sandomierskiego, prawa ręka Traugutta, Józef hr. Hauke, Bosakiem zwany. Cudna postać! Z arystokratycznej rodziny saskiej, spokrewniony z domem królewskim hiszpańskim, pochodzący, niedawno wspaniały oficer gwardji w Peters-

Na św. Józefa.



Serenada lewicy.

Marek Romański.

26)

MISS O SZKARŁATNEM SPOJRZENIU.

Powieść z najbliższej przyszłości.

(Ciąg dalszy.)

— „Chrysler” — mruknął do siebie, zajmując miejsce w „taxi” — to dobrze Chryslerzy są mocne i obronną ręką wychodzą z katastrof.

— Wallstreet! — rzucił czekającemu dyspozycji szoferowi — „Bank amerykańsko-kanadyjski”.

W kwadrans potem woźny wszedł do luksusowego gabinetu dyr. Kellermana i podał mu na tacce bilet wizytowy. Bankier ujął go w tłuste palce i pobladał lekko:

— Czy ten pan jest sam? — zapytał.

— Sam, — odpowiedział woźny. — Tłumaczyłem mu, iż pan dyrektor jest zajęty, powiedział jednak, iż musi się dziś widzieć z panem.

— Więc prosz.

Mac Grady przelożył tymczasem browning do kieszeni marynarki i zimny i sztwywny przeszedł przez biura buchalterji do gabinetu dyrektora Kellermana. Otoki ku swemu niemałemu zdziwieniu podniosły głowę z nad wielkiej księgi, gdzie pilnie sumował pozycje ujrzał detektywa, lecz nie zdradził się ani na moment,

— Jaki elegancki i przystojny — zauważyła, patrząc za Gradym, jedna z towarzyszek pracy Otockiego.

— Czy bywa on tu częściej? — zapytał Nagel, nie podnosząc głowy z nad księgi.

— O, nie. Widzę go tu poraz pierwszy. — odparła piękna brunetka.

Mac Grady tymczasem wszedł do gabinetu Kellermana. Bankier podniósł się z fotelu na jego przywitanie, ozdabiając swą ciężką twarz w najmińszy z uśmiechów, na jakie mógł się zdobyć.

— Mr. Mac Grady, nieprawdaż?

— We własnej osobie mr. Kellerman. Ale, o ile sobie pana przypominam, widzieliśmy się już kiedyś?

Bankier zmarszczył brwi, jakby starając sobie przypomnieć.

— Nie sądzę, mr. Grady, abym miał kiedykolwiek widzieć pana.

Grady usiadł swobodnie na wskazanym mu miejscu.

— A ja przypominam sobie pana doskonale. Wszak to pan wychodził dwa tygodnie temu z audjencji u prezydenta w czasie, gdy ja na nią oczekiwałem.

— Ach tak, faktycznie. Teraz przypominam sobie. Ale czem mogę panu służyć mr. Grady?

— O, to drobna sprawa, dla której właściwie nie powinienem pana trudzić. Ale nie mogłem sobie odmówić wyzyskania tej sposobności dla poznania pana. Chodzi mi o otwarcie sobie rachunku w pana banku.

Dyrektor Kellerman pomyślał, iż on zrezygnowałby dość chętnie z przyjemności poznania Mac Grady'ego.

— Otwarcie konta to faktycznie głupstwo. Wiem nie od dzisiaj, że jest pan zamożnym człowiekiem. Jaki jest pana adres? Acha. Hotel „Metropolitan”, V Avenue. Doskonale! Więc pan zo-

staje przez czas dłuższy w Stanach Zjednoczonych, mr. Grady?

Bankier mówił dużo i był najwyraźniej zdenerwowany.

— Zostaję w Stanach tak długo, poki nie dokonam zadania, którego się podjąłem.

— Jakież to zadanie?

— Wykrycie owej szajki sabotażystów — Pan wie, że wyznaczyłem z moich osobistych funduszków 50 000 dolarów dla tego, który tego dokona?

— Wiem: I nie wątpię, że zarobię tę sumę.

Bankier poruszył się niespokojnie:

— Czyżby pan już miał jakieś określone podejrzenia?

— Podejrzenia to mało. Mam pewność.

Zapalka, którą Kellerman podnosił do ust, by zapalić cygaro, zatrzymała się w połowie drogi. Dyrektor „Banku amerykańsko-kanadyjskiego” wyjął cygaro z ust i zapytał:

— Nawet pewność? Jestem ogromnie ciekawy. Któż więc popełniał te ohydne zbrodnie?

— Zbrodnie to istotnie ohydne. — odparł detektyw, nie spuszczać oczu z bankiera. — Pan rozumie, mr. Kellerman, że nie więcej ponad to, co powiedziałem, powiedzieć nie mogę. Ja nigdy nie odkrywam kart przed czasem.

Słowa te były powiedziane z tak dziwną tonacją głosu, iż Kellerman drgnął i roześmiał się nieprzyjemnie:

— Oczywiście. Nie należy odkrywać kart przed czasem. Życzę panu powodzenia, mr. Grady.

Detektyw wstał.

— Powodzenie dopisywało mi dotąd zawsze. Good by, mr. Kellerman. A

więc otwiera mi pan kredyt do 50 000 dolarów? Wszak tyle wynosi pańska premia.

Kellerman skinął głową. Byłby obiecał Grady'emu 100 000 dolarów, byleby ten odszedł co rychlej.

Jakoż Grady odchodził. Od drzwi jeszcze zwrócił się do bankiera:

— Mr. Kellerman! Teraz chcę panu dać małą radę. Ma pan u siebie dość marne maszyny do pisania. Przynajmniej jedną. Niech ją pan da co rychlej wyremontować.

Mac Grady wyszedł szybko, zamykając starannie drzwi za sobą i nie widział wrażenia, jakie słowa te wywarły na bankiera. Finansista opadł ciężko na fotel z pobladałą zmienioną twarzą.

Sięgnął do karafki, która stała na biurku i szybko, jedną za drugą, wypił dwie szklanki wody. Rozmyślał przez chwilę, potem przycisnął guzik dzwonka:

— Poprosić pana Nadla.

Wzwanym zjawił się natychmiast:

— Czem mogę służyć panu dyrektorowi?

Kellerman zawahał się przez chwilę:

— Panie Nadel — rzekł wreszcie — uważam pana za dobrego Niemca Dlatego tylko znalazł pan pracę u mnie.

— Jestem nim, panie dyrektorze — odparł zapytany, kalecząc niemiłosiernie angielszczyznę.

Kellerman uśmiechnął się:

— Mówmy po niemiecku — rzekł. — Z dokumentów pana wynika, że służył pan w policji niemieckiej, zanim wyemigrował pan do Stanów.

— Tak było rzeczywiście. Uchodziłem za zdolnego wywiadowcę.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

burgu, mający „piękną przyszłość” przed sobą — dziś ofiarny powstaniec na straconym posterunku... I oto radość go czeka. Zjawiają się przed nim wójtowie 6 okolicznych gmin, by mu prosto a szczerze życzenia złożyć i zameldować, że gminy te z początku przeciewnie powstania, teraz uchwalają dobrowolny pobór rekruta do armii narodowej. Wielka ta zmiłana przychodzi zapóźno. Traugutt wkrótce uwięziony, organizacja upada. Powstanie się kończy tragicznie... Ale już gdzieś w dalekim dworku na kresach, w 1867 r. przychodzi na świat mściciel zawodów, cierpień, trudów 5 pokoleń — Józef Piłsudski.

I płynięcie życia jego „górne i chmurne” z myślą o Polsce, z Polską w sercu, z marzeniem o Cynie Polskim...

I śni się Piłsudskiemu, gonionemu, ściganemu, więzionemu, prześladowanemu przez wrogów, niezrozumianemu przez swoich, wielki sen o rycerskiej szpadzie, który „się wreszcie jawą stał...”.

Budził śpiących, krzepił wątplących, organizował niekarnych, miał odwagę być śmiałym, nauczył młode pokolenie nie bać się, z niezmacaną wiarą twierdził, że

„co nam obca przemoc wzięła szablą odbierzemy”.

I ruszył z garstką „szaleńców” 6 sierpnia 1914 r. w bój o Polskę. Ci „ostatni powstańcy” zapalili w narodzie pochodnię czynu orężnego, znaleźli w całej Polsce, we wszystkich dzielnicach, na obczyźnie, wszędzie, gdzie były serca polskie — licznych a gorliwych naśladowców. — A wysiłek ten zbiorowy, przy sprzyjających warunkach politycznych, z chaosu wojny światowej wyjonił Odrodzoną Polskę.

I Piłsudski ją zorganizował, zcementował, w łączności z całym narodem w r. 1920 obronił, granice rozszerzył i ustalił.

I tegu Mu naród nigdy nie zapomni.

W dniu 19 marca błękną zewsząd do Pań Marszałka życzenia od niezliczonych ludzi dobrej woli. Piłsudskiemu o formalną stronę tych życzeń nie chodzi.

Zależy Mu na tem, by Polska była najsiłniejsza, najpotężniejsza. Patrzy uważnie w głąb duszy każdego wieszającego Mu, jakby się pytał:

„Do czegoś najzdolniejszy?”

Jakby się użyć w służbie Polski?...”

I najmilszym dla Niego dziś życzeniem są, słowa, które były ongiś hasłem ludzi układających sławną Konstytucję 3 Maja:

„By dobrze było Ojczyźnie.”

Z KRAJU.

Piekarnie lwowskie nie wypiekają chleba.

Magistrat nie zgadza się bowiem na podwyżkę cen.

Piekarze lwowscy zamknęli piekarnie i nie wypiekają chleba, gdyż magistrat nie chce się zgodzić na ich żądanie, by cenę 1 kg. chleba podwyższył na 60 groszy.

Celem zaradzenia brakowi chleba, wydział aprowizacji miejskiej rzucił na miasto do rozsprzedaży 30 tys. kg. chleba czyli 50% ogólnego zapotrzebowania. O ile właściciele piekarń nie zgodzą się dziś na cenę ustanowioną przez magistrat, aprowizacja miejska wyda na miasto dalszych 50 tys. kg. chleba. Chleb wydziału aprowizacji kosztuje 52 grosze.

Gwałtowna odwilż w Zakopanem.

W Zakopanem panuje ciepła słoneczna pogoda, tak że śniegi tają w gwałtownym tempie. Gdziekolwiek widać już nawet zieloniznę, zwłaszcza na miejscach zwróconych ku południowi.

Temperatura wynosi w Zakopanem w słońcu 24 stopnie, na ulicach brodzić trzeba po kostki w wodzie, gdyż magistrat nie wydał dość energicznych zarządzeń, by śnieg z chodników usuwano. Na głowy przechodniów leżą kawałki lodu i bryły śnieżne z dachów. Zdarzyło się w ten sposób kilka nieszczęśliwych wypadków, jednak bez bolesniejszych następstw.

W górach topnienie śniegu odbywa się w powolniejszym tempie. Masy śniegowe są wskutek srogiej zimy tak wielkie, że jeszcze w końcu maja będzie można jeździć w górach na nartach.

Nowa fabryka celulozy w Polsce.

Fabryka papieru Steinhagen Wehr i Ska w Myszynie ma zamiar budować koło Dębina nową fabrykę celulozy.

Z nad morza.

Położenie na wybrzeżu bałtyckim przedstawia się obecnie jak następuje: w porcie kłajpedzkim znajduje się gruba powłoka lodowa, tak że żegluga odbywa się tylko przy pomocy lodolamaczy. Na pełnym morzu silny lód umożliwia tylko żeglugę większym statkom. Obok półwyspu Hel pływają wielkie masy kry lodowej. Koło Rennsburga z powodu grubej powłoki lodowej żegluga zamknięta. Kanał Kiloński pokryty jest lodem wobec czego żegluga wstrzymana.

Rosyjskie lodolamacze pracują intensywnie na morzu Północnym. M. in. uwolniły one z uwięzi lodowej holownik „Schulau”. Przy ich pomocy zaopatrzone statek „Ceres” w węgiel i wodę.

Statki szwedzkie „Neila” i „Indus”, które opuściły Nowy Port, natrafiły w zatoce obok Helu na silne zatory lodowe i zmuszone były zawrócić do portu gdańskiego. Według gdańskiego komunikatu portowego normalna żegluga rozpocznie się prawdopodobnie dopiero z początkiem kwietnia.

S. s. „Tczew” uwolniony z uwięzi lodowej.

Jeden z niemieckich okrętów wojennych „Elsass”, odgrywający rolę lamacza lodu, uwolnił z okowów lodowych 4 okręty handlowe, płynące zakute w olbrzymią krę. Między temi okrętami znajdował się również statek polski „Tczew”.

Ruch w porcie gdańskim.

Port gdański opuściło 5 statków załadowanych węglem: „Franz Suell”, „Sten”, „Kuhrs”, „Irene Marie” i „Hafnia” oraz statek „Egon”, wiozący ładunek drobnicy.

Do walki z powodzią jesteśmy dobrze uzbrojeni.

Setki stacyj obserwacyjnych bacznie śledzą stan wody. — Nie będzie wysiedlania mieszkańców bez koniecznej potrzeby. — Pomorze względnie najlepiej zabezpieczone przed powodzią. — Czuwa i Opieka Społeczna, aby powodziom przyjść z pomocą.

(Wywiad „Dziennika Bydgoskiego” z naczelnikiem Wojtkiewiczem.)

Warszawa, dnia 18 marca.

W związku z możliwością powodzi warszawski korespondent „Dziennika Bydgoskiego” zwrócił się do naczelnika wydziału Dyrekcji Dróg Wodnych w Warszawie, p. inż. M. Wojtkiewicza.

— Dyrekcja Dróg Wodnych w Warszawie — mówi p. Naczelnik — kieruje stroną techniczną całej akcji przeciwpowodziejowej. Działalność jej polega na badaniu stanu wód, grubości lodów i t. p. Dane te podajemy do wiadomości publicznej.

Zanim przystąpię do właściwego tematu muszę panu powiedzieć, iż konstrukcja naszego aparatu jest wielce skomplikowana. Posiadamy setki stacyj obserwacyjnych wzdłuż brzegów rzek, które codziennie nadysyłają nam drogą telegraficzną szczegółowe sprawozdania z położenia na linii. Na podstawie tych raportów wydajemy biuletyny, które dziś zwłaszcza mają olbrzymie znaczenie. Według nich można zorientować się w sytuacji, można w przybliżeniu określić kiedy ruszą lody. Działalność naszych stacyj nie ogranicza się tylko do utrzymywania stosunku z nami. Ich kierownicy utrzymują bezpośredni kontakt z władzami ad-

ministracyjnymi. Kontakt ten umożliwia natychmiastowe współdziałanie, tam zwłaszcza, gdzie zachodzi potrzeba pośpiesznej interwencji. Dotychczas starostowie na własną rękę przedsięwzięli różne kroki zapobiegawcze. Dopiero w roku bieżącym wyszło rozporządzenie, na podstawie którego starosta przed dokonaniem jakiegokolwiek zabiegu musi najpierw zwrócić się do nas po opinie.

Zdarzało się w czasie ostatnich powodzi, że w wielu wypadkach wysiedlano mieszkańców terenów niezagrażonych powodzią. Dziś o tem nie ma mowy.

— Jak przedstawia się sytuacja na Pomorzu?

— Pomorze dotąd znajdowało się w wyjątkowo szczęśliwym położeniu. Podwyższone wały ochronne zabezpieczały tę połacie kraju od klęski powodzi. Zwiększa jest tam praktykowany nieznan tu sposób łamania lodów. Rokrocznie specjalne parowe lamacze usuwały je począwszy od morza aż do Torunia, a czasami poza Toruń. W roku bieżącym skutek długotrwałych mrozów, łamanie było uniemożliwione. Stąd obawiać się należy, iż w tym roku, gdyby ruszenie lodów nastąpiło w okresie opadów deszczowych, Pomorze mogłoby być objęte klęską powodzi.

Z kolei korespondent „Dziennika Bydgoskiego” skierował się do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, aby uzupełnić powyższe szczegóły.

Departament Opieki Społecznej poczynił już znaczne przygotowania. W pierwszym rzędzie zaprowadzono dyżury przez całą dobę. Wojewodowie będą więc mogli każdej chwili informować ministerstwo o sytuacji na swych terenach. W specjalnych okolicznościach poleciło ministerstwo organizowanie miejscowych komitetów społecznych dla pomocy powodziom. Min. Pracy i Op. Sp. wydało instrukcję wojewodom, w których wylizła kolejność funduszy na pokrycie pomocy dla dotkniętych katastrofą. W pierwszym rzędzie poleciło użycie funduszy społecznych na tę akcję zebranych, następnie komunalnych, a gdyby te obydwie źródła nie starczyły, ministerstwo wyasygnuje fundusze państwowe.

Doraźna pomoc rządowa dla poszkodowanych klęską powodzi obejmuje dożywianie, odzież, mieszkanie, wreszcie poparcie gospodarcze dla ciężko poszkodowanych.

Zapomogi będą wypłacane na wniosek Komisji, która zaopiniuje czy petent zasłużył na zasiłek. Najwyższa kwota, którą uzyskać może jedna rodzina wynosi 300 zł. Wiele przygotowania poczyniło M. S. Wojsk.

Poza współpracą techniczną wojska, jak usuwanie zatorów, łamanie lodów, będzie zorganizowana pomoc żywnościowa. W tym celu pierwszy wicemin. gen. Konarzewski wydał okólnik do dowódców D. O. K. Wojskowe kuchnie polowe, będą objędzaly okregi dotknięte powodzią i rozdzielaly tam bezpłatnie żywność.

Jak wynika z powyższego, nasze Władze poczyniły wielkie przygotowania.

Czy będą one jednak potrzebne — dowiemy się niebawem.

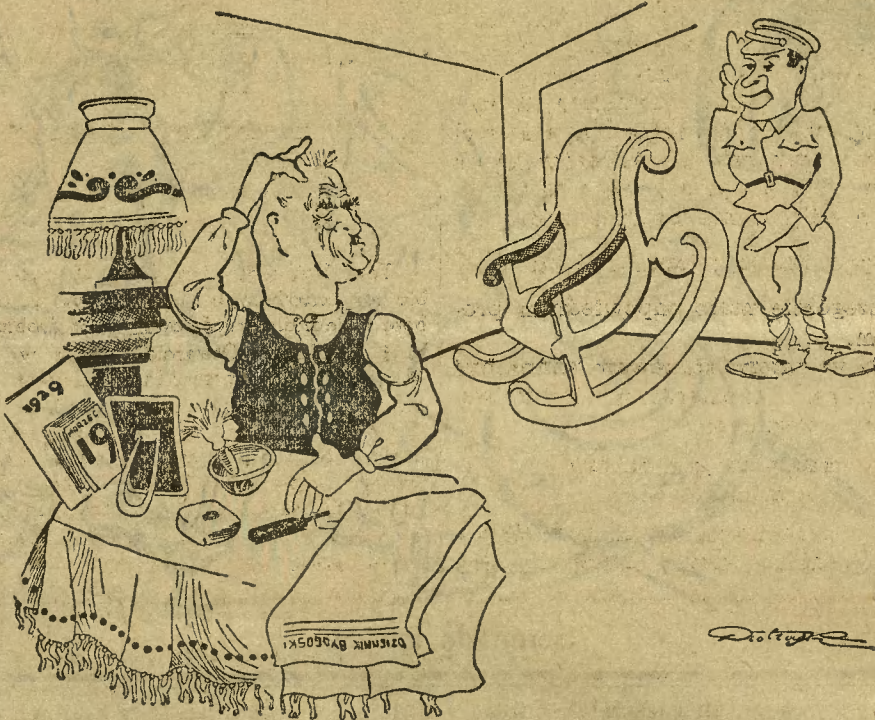
a. s.

Trzy pożary w ciągu jednej nocy.

Włocławek, dnia 17. 3.

W dniu 15. bm. o godz. 8.40 zaalarmowała syrena strażacka miasto o pożarze przy ul. Chmielnej, gdzie paliły się stajenki. Straty były znaczne. Następnie o godz. 10.20 wybuchł pożar w domu przy ul. Brzeskiej, gdzie mieści się redakcja „Ekspresu Kujawskiego”. Ogień powstał od paki ze skrawkami papieru. Pożar wkrótce ugaszono wreszcie, trzeci pożar wybuchł przy ul. Kapitulnej 14, o g. 2 w nocy. I tam, podobnie jak przy ul. Chmielnej, ogień powstał z przyczyny niewiadomej w stajenkach. Straż ogniowa po półgodzinnej pracy ogień ugasiła. Takiej ilości pożarów w przeciągu kilku zaledwie godzin Włocławek dawno nie miał.

W Belwederze.



— Dziadziu, melduje posłuszenie, że przysłano prezent na imię: fotel do bujania.

Krwawa scena w szpitalu Przemienienia Pańskiego.

Warszawa, 19. 3. (Tel. wł.) Onegdaj około godz. 4-ej popołudniu rozegrała się krwawa scena w szpitalu Przemienienia Pańskiego. Do szpitala przybył po południu znany kasiarz Brzeziński w odwiedziny do chorej żony. W tym samym czasie weszło do sali trzech mężczyzn, którzy zaczęli namawiać Brzezińskiego, by wyszedł na ulicę i zaczął przed szpitalem. Brzeziński oświadczył żonie, iż są to koledy po fachu, którzy mają z nim porachunki. Żona zaczęła go namawiać, aby nie wychodził. Po półgo-

dziennem oczekiwaniu, trzech mężczyzn weszli z powrotem do sali. W tej chwili Brzeziński wyjął rewolwer, dał 5 strzałów i dwóch mężczyzn położył trupem. W sali i szpitalu wybuchł popłoch. Wkrótce przybyła policja i aresztowała zabójcę. Aresztowany oświadczył, iż musiał dokonać zabójstwa, gdyż inaczej byłoby to jego spotkanie. Zabici zostali dwaj złodzieje: Duśnikiewicz i Zólkowski. Z zeznań Brzezińskiego wynika, że ścigający go mieli wykonać wyrok, zapadły w sądzie złodziejskim.

Wielka kradzież świętokradcza we Włocławku.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego”).

Włocławek, dnia 17. 3.

Nadzwyczaj przynębiające wrażenie wywarła wiadomość w całym mieście o strasznej kradzieży w klasztorze O.O. Reformatów. Dnia 16. marca w nocy dostali się złodzieje do wyżej wspomnianego kościoła. Z ołtarza św. Teresy zrabowano wszystkie wota wartości około 10.000 zł., potem zabrano dwie puszk-

z pieniędzmi. Złoczyńcy dostali się do kościoła od ulicy Szkolnej, przez ogród klasztorny, poczeni, wyważywszy kratę w oknie, przez dawny skarbiec, gdzie obecnie mieszczą się przybory kościelne, dostali się do kościoła. Świętokradztwo to zrobiło duże wrażenie. Policja na miejscu prowadzi energiczne śledztwo celem wykrycia sprawców.

Stan i potrzeby rolnictwa pomorskiego.

Streszczenie referatu wygłoszonego przez p. Głębowicza, naczelnika wydziału ekonomicznego Pomorskiej Izby Rolniczej, na zjeździe Prasy Pomorskiej w Grudziądzu.

(Ciąg dalszy.)

Charakteryzując ogólnie stan gospodarstw rolnych daje się zauważyć na Pomorzu pewien

wzrost intensywności prowadzenia gospodarstw.

Dowodem tego jest wznoszące zapotrzebowanie nawozów sztucznych, wzmożony popyt na maszyny rolnicze, postępująca motoryzacja, zwiększenie powierzchni uprawy okopowych, dążność do produkcji uślachetnionych nasion, rozwój hodowli bydła w kierunku podniesienia mleczności, powiększenia uprawy warzyw i produktów ogrodniczych, uprawianych polowo itd.

Bardzo dodajnym objawem jest

stale wzmagający się ruch oświatowy,

prowadzony pod kierownictwem Pomorskiej Izby Rolniczej oraz przy użyciu sił P. T. R. Podkreślić należy prowadzoną przez to ostatnie Towarzystwo akcję przysposobienia młodzieży, opiekę nad osadnikami, tworzenie inspektoratów powiatowych, oraz kół doświadczalnych. Są to nowe formy oświatowe, które należy nazwać formami praktycznymi akcji oświatowej. Współpraca organizacji rolniczych na tem polu cieszy się finansowem poparciem sejmików powiatowych.

Z powyższego krótkiego zestawienia widać, że założenie wstępne o

wysokim poziomie kultury rolniczej na Pomorzu

nie było przesadzone.

Przejdziemy więc do drugiego czynnika, mianowicie do wysokości produkcji i tu pozwolimy sobie przytoczyć kilka liczb, najbardziej przemawiających. Porównując zbiory w liczbach przeciętnych na Pomorzu ze zbiorami w województwach wschodnich, centralnych jak i południowych Polski otrzymamy zawsze liczby na korzyść Pomorza.

Przeciętny zbiór z hektara

wynosi w porównaniu z 1913 r następująco:

	żyto	pszenica	jęczmień	ziemniaki	buraki
1913/14	16.6	20.1	18.9	139	275
1927/28	16.52	19.9	22.2	138.5	246.4

Liczby te dla innych województw są następujące:

	pszenica	żyto	jęczmień	owies	ziemniaki	buraki
Kielce	12.9	11.0	13.4	14.4	142.0	139.0
Polesie	9.3	9.9	8.9	8.8	88.0	119.0
Krak.	9.2	9.0	11.0	11.9	115.0	102.0

Zestawienie to oczywiście udowadnia, że wysokość produkcji ilustrowana przeciętną zbioru z jednego ha, jest równa a nawet co do jęczmienia

przewyższa poziom zbiorów przedwojennych.

Liczby te dla hodowli wypadają korzystniej; niestety, brak najdogodniejszego rynku zbytu, mianowicie niemieckiego, utrudnia eksport wytworów hodowli, co wpływa hamująco na hodowlę i przysparza straty rolnikom.

Zyjemy w okresie, dla którego nazwy dopiero się szuka, jedni zwą go okresem interwencjonizmu i etatyizmu. W każdym razie — bez względu na nazwę — podkreślić należy, że jest to okres opieki i życzliwego poparcia rolnictwa przez czynniki rządowe.

Nie można jednak pominąć pewnych przejawów tego okresu, które wydają się być eksperymentowaniem i szukaniem dróg. Do tej kategorii należy nierozwiązany dotychczas problem ochrony celnej produkcji rolnej i handlu tak wewnętrznego jak i zewnętrznego produktami rolnymi. Wszystkie główne ziemniaki, są objęte zakazami przywozu i wywozu względnie etami prohibicyjnymi.

Nie zdaje się, aby taka polityka zbożowa, będąca wyrazem chwili, zapewniała stałość produkcji rolnej, niezapewniając dostatecznie jej opłacalności. Równoczesne działanie cel wywozowych i przywozowych, chociaż wpływać może chwilowo na utrzymanie pewnego poziomu cen nie stanowią dostatecznej gwarancji stałości cen.

Dlatego jako pierwszy i ważny postulat rolnictwa pomorskiego wysuwamy

uregulowanie obrotu ziemiopłodami

wewnątrz i zewnątrz państwa. W związku z tym postulatem rolnictwo domaga się załatwienia sprawy cel na ziemiopłody i środki produkcji na gruncie wielokrotnych deklaracji organizacji rolniczych, ustosunkowując się przchylnie do cel przywozowych na ziemiopłody, a rzeczowo do cel protekcyjnych na środki produkcji.

Sprawa która musi u sfer rolniczych budzić poważne zastrzeżenia, a łącząc się z kwestją handlu jest zagadnienie

rezew zbożowych.

Interes państwowy domaga się, aby państwo poczyniło pewne rezerwy na przykład na aprowicację wojska i wewnętrzną państwa. Jednak zainteresowanie się państwa rezerwami w celu uregulowania koniunktury na rynku wewnętrznym, a nawet zewnętrznym, wydaje się zbyt daleko idące. Aparat wykonawczy państwa jest jaknajmniej do tego przygotowany, aby objąć rolę kupca w handlu ziemiopłodami, a dla

państwowego handlu zbożem

są szczególnie mało odpowiednim produktem.

Sprawa rezerw stanowczo winna być przekazana Ministerstwu Rolnictwa. Należyte rozwinięcie

kredytów pod zastaw ziemiopłodów

pozwoli na poczynienie naturalnych rezerw wewnątrz kraju, gdyż terminy

płatności zaciągniętych zobowiązań będą tak dostosowane, iż rolnik będzie mógł przetrwać czas dla ceny zboża krytyczny i zboże będzie mógł spieniężyć w czasie najdogodniejszym. Odpowiednią polityka przy udzielaniu tego rodzaju kredytów zapewni stałą podaż i stałość cen między jesienią, a przednowkiem.

Nie ulega wątpliwości, że palącą kwestją w związku z rezerwami zbożowymi jest

sprawa budowy elewatorów

regionalnych i wywozowych. Pomorze nie może doczekać się przyspieszenia budowy elewatora regionalnego w Toruniu i eksportowego — specjalnie dla jęczmienia — w Gdyni.

Znamieniem chwili jest również dążność do syndykalizowania handlu ziemiopłodami i zapewnienia syndykatom monopolu przez stosowanie cla ochronnego wywozowego na rzecz syndykatów eksportowych. Syndykalizowanie tego rodzaju oddaje zysk z wywozu w ręce eksportera, rolnictwo natomiast nie posiada nawet zapewnionej stałości cen, nie mówiąc o bezpośrednim udziale w tym eksporcie. Rolnictwo pomorskie z radością powitaloby współudział czynników państwowych na polu

organizowania rolników w spółdzielcze związki hodowlano-eksportowe.

Jeśli mowa o handlu ziemiopłodami, to podkreślić należy brak wszelkiej organizacji handlu dla tego rynku wewnętrznego. Brak jest instytucji, że się tak wyrażę, zbliżającej poszczególne województwa do siebie. Stąd wytwarzają się tak nienormalne warunki, jak

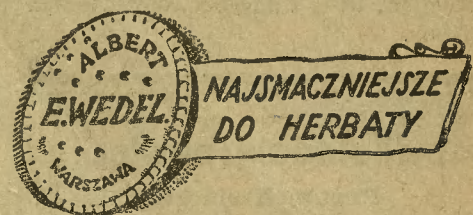
przywóz kapusty czy cebuli z zagranicy,

podczas gdy producent pomorski nie może znaleźć dla tego produktu źródła zbycia wewnątrz kraju.

Rolnictwo pomorskie, na równi z rolnictwem wielkopolskim bardzo jest zainteresowane w dojeściu do skutku

umowy handlowej polsko-niemieckiej.

Umowa ta nie może być zawartą za wszelką cenę, jednak musi gwarantować produkcji rolnej dogodny obrót z pojemnym rynkiem niemieckim, dobrze nam znanym i pożądanym znanych mu wytworów naszej produkcji rolnej. (Dokończenie nastąpi).



Trzydniowy pokaz drobiu, gołębi i królików w Tucholi.

Tow. Hodowców Gołębi Pocztowych i Drobiu zorganizowało w Tucholi w ub. piątek, sobotę i niedzielę trzydniowy pokaz drobiu, gołębi i królików. Otwarcie pokazu w sali p. Marjanowskiego, nastąpiło uroczyste w ub. piątek. Po przywitaniu przybyłych m. in. pp. starostę powiatowego Tollika z małżonką, burmistrza Saganowskiego, naczelnika sądu dr. Grafego, pow. komendanta Pol. Państw. Szurka, inspektora szkolnego Zdeka, zawiadowcę Wyka z ramienia urzędników kolejowych, i t. d. przez członka Towarzystwa p. Urba-

skiego, kier. szkoły w Żalnie, nastąpiło uroczyste otwarcie przez p. starostę Tollika który przy tej okazji wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Obchodząc wszystkie ekspozycje, widzieliśmy: gołębie pocztowe (niektóre z nich podróżowały już ponad 800 klm.), gołębie rasowe rozmaitych barw, kury rozmaitych ras: np. karmazyny, orpingtony, plimutroki, minorki, włoskie, leghorny, zielonońózki, indyki olbrzymi mamut i białe wirgińskie, kaczki - pekingi, roueny i tureckie, gęsi emdeńskie, perlice oraz króliki hawańskie i wiedeńskie. Z pośród licznych okazów dobrą ocenę uzyskały kury - karmazynki p. Gołębińskiego kupca z Tucholi, oraz p. Siksa z Chojnic, za kury włoskie i minorki p. Piotrowski adjunkt sądowy z Tucholi, za kury orpingtony p. Porazik urzędnik magistracki z Tucholi i p. Steinhilber z Chojnic. Jeszcze wypada nadmienić, że ładne okazy kurminorek, gęsi emdeńskich i kaczek - roueny wystawiła p. Łaska z majątności Lubieżyń. Ładne okazy królików hawańskich i wiedeńskich wystawił p. Kamiński dyrektor Pow. Kasy Chorych z Tucholi.

Pokaz zwiędziło około 800 osób, wtem przeważnie ludność z miasta, natomiast ludność wicjska, która hodowlą drobiu najwięcej się interesować powinna, jakoś nie bardzo dopisała. Z ramienia Pomorskiej Izby Rolniczej zwiędził pokaz inspektor hodowli drobiu p. Borkowski.

Z okazji pokazu wystawił p. F. Gehrke z Chojnic swoje wyroby przyborów pszczołniczych.

Do powodzenia wystawy przyczynili się swoją pracą pp. Gołębiński, Piotrowski i Wyka.

Ulgi kolejowe na Powszechną Wystawę Krajową.

Ulgi kolejowe dla wycieczkowców przedstawiają się następująco:

dla pojedynczych osób — 33%,
dla wycieczek grupowych do 25 osób — 50%,
dla młodzieży szkolnej — 66%,
dla wystawców — 50%.

Ważność biletów ulgowych wygasa po 15 dniach.

Ille płać za wełnę?

Ceny hurtowe loco Bydgoszcz za 50 kg. Wełna brudna jednolita „Merino” 29 31 dol., wełna brudna zbierana 25—26 dol. Uspokojenie spokojne.

Nowe clo na wywóz ołsiny.

W tych dniach ma się ukazać rozporządzenie ministrów rolnictwa i przemysłu i handlu, ustalające nowe stawki celne na wywóz ołsiny do 6 zł od 100 kg. wagi.

KOMITET ORGANIZACYJNY POKAZU POLSKIEGO NA MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWIE PRASY W KOLONJI „PRESSA” W ROKU 1928

NA MOCY UCHWAŁY Z DNIA 9 STYCZNIA 1929 ROKU
KOMITET WYRAZA

PODZIĘKOWANIE

Wydawnictwu „Dziennik Bydgoski” w Bydgoszczy

UCZESTNICTWO

KTÓRE PRZYZYNIŁO SIĘ DO URZECZYWIŚNIENIA
REPREZENTACYJNO-INFORMACYJNEGO POKAZU POLSKIEGO
NA MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWIE PRASY W KOLONJI

WARSZAWA, D. 21 STYCZNIA 1929 R.

KOMISARZ GENERALNY
ZBIORU REPLIKI POLSKIEJ

K. S. L.

ZASTĘPCA KOMISARZA
DELEGAT P.S.Z.

J. Jankowski

PRZEWODNICZĄCY
KOMITETU

W. K. K.

CZŁONEK PRZEWODNICZĄCY
KOMITETU

K. K.

Dyplom ten najwymowniej świadczy o tem, że „Dziennik Bydgoski” należy do pism najpoważniejszych w Polsce.
Czy odnowiłeś przedpłać?

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Odnaczenie redaktora Bolesława Koreywy.

Poznań, dnia 18. 3.

W dn. 17 bm. redaktor naczelny naszego bratniego organu „Nowego Kurjera” p. Bolesław Koreywo obchodził 25-lecie swej pracy literacko-publicystycznej.

W dniu tym Jego Świątobliwość Ojciec Święty Papeż Pius XI. zaszczylił red. Bolesława Koreywę, z okazji 25-letniej rocznicy jego pracy na niwie literacko-publicystycznej, błogosławieństwem Apostolskim oraz portretem z własnoręcznym podpisem Ojca Świętego.

Również kapituła odznaki honorowej za wybitną działalność na polu ratownictwa mienia Polskiego, zabytków i t. d. na terytorjum b. Ces. Rosyjskiego w latach 1915—1920, oraz w okresie ostatecznej likwidacji ratowniczej, przyznała p. red. Bolesławowi Koreywie z okazji jego 25-letniego jubileuszu odznakę honorową (krzyż).

W związku z jubileuszem Jego Ekscelencja ks. Biskup Ignacy Dub-Dubowski nadał jubilatowi z Rzymu serdeczne pismo gratulacyjne wraz z błogosławieństwem paasterskim.

Podpalili stodołę i powiesili się

Runowo Kraińskie, dn. 19. 3.

W pobliskiej wsi Zakrzewko spłonęła doszczętnie stodoła gospodarza Kuncy. W zgłiszczach znaleziono zwłoki sezonowego robotnika, który u Kuncy pracował. Na szyi jego znaleziono pętlę, co wskazuje na to, że robotnik ów podpalili stodołę i powiesił się.

Kabiszyn.

Posiedzenie Rady miejskiej odbyło się ostatnio przy dużym udziale radnych oraz publiczności. Posiedzenie zajął przewodniczący p. Zakrzewski, sekretarzem p. B. Smierzchalski. Uchwalono na wstępie zmianę nazwy rynku staromiejskiego na rynek im. I. marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, wydzierżawiono łazienki miejskie na rok 1929 p. Romanowi Koralewskiemu; przyjęto do wiadomości oświadczenie Banku Gospod. Krajowego w sprawie pożyczki, jak również pismo inż. Klimczaka z Bydgoszczy w sprawie wydzierżawienia gazowni. Ze sprawozdania dotyczącego budowy sali w parku miejskim dowiedzieliśmy się nareszcie, że sala (stodoła) kosztowała około 11 tys. zł. Podpadające są nast. pożyczki: spotrzebowano 23 ctr. smoły i lepiku, 85 wałków papy, z których skradziono rzekomo z dachu 6 wałków i 16 1/2 skrzyń gwoździ. Ponieważ salę odbierali ciż sami panowie, którzy byli zarazem wykonawcami robót, przeto wybrała Rada miejska ponownie komisję, która zrobi nową pomiar i da sprawozdanie. Przy omawianiu sprawy rewizji kasy za grudzień i styczeń poruszono m. inn. podróż burmistrza i p. Żmudzińskiego, którzy bez zezwolenia Rady miejskiej pojechali do Poznania na koszt miasta, nast. magistrat dostarczył we wrześniu i zapisał na konto szkoły ludowej 300 ctr. węgla, podczas gdy szkoła odebrała tylko 200 ctr. a po 50 ctr. odebrał z rady szkolnej pp.: Kierczyński i J. Glyda. Przy omawianiu sprawy sali w parku panowie z endecji Żmudziński i Kierczyński oraz robotnik Gawroński, opuścili salę obrad (czemu?).

WAPNO NOWE. Zebranie komitetu, który miał ułożyć program uroczystej akademii ku czci marszałka Piłsudskiego, odbyło się dnia 12 bm. Podczas dyskusji doszło do ostrej wymiany słów, z powodu sprzeciwu p. M., wobec czego został on wyproszony z sali. Komitet, mimo demonstracyjnego zachowania się p. M., program uchwaślił, przeznaczając dochód z wstępu na zakup łodzi podwodnej im. marsz. Piłsudskiego.

Trzemeszno.

Wieczornica. Dom sierot w Trzemesznie urządził na bieżącą niedzielę, dnia 24. bm., w sali p. Mikulskiego skromną wieczornicę. Czysty zysk przeznaczony jest w połowie na miejsce wy dom sierot, a w połowie na dywan do wielkiego ołtarza w miejscowej katedrze poopackiej. Sądzić należy, że obywatelstwo poprze jak najwydatniej powyższą o tak szlachetnym celu imprezę.

Katolickie Towarzystwa Robotników Polskich w okręgu bydgoskim i na Krajnie.

W obu powiatach bydgoskich istnieje do tej pory 11 towarzystw robotników katolickich — sześć w poszczególnych parafach miasta Bydgoszczy (siódme powstało niezadługo w Siernieczku) i po jednym w Solcu Kujawskim, Wierchucinie, Łasku Wielkim i Ślesinie. Towarzystwa na terenie miasta Bydgoszczy i Solca tworzą t. zw. OKRĘG BYDGOSKI Związku katolick. towarzystw robotników polskich w archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej. Pozostałe cztery razem z Naklę, Mroczą i Łobżenicą należą do OKRĘGU POŁNOCNEGO czyli krajńskiego.

Prezisi poszczególnych towarzystw razem z księżmi — patronami stanowią tzw. RADĘ OKRĘGOWĄ. Prezesem okręgu bydgoskiego jest znany szerokiemu ogółowi działacz p. JAN CYWINSKI.

Przy udziale 54 delegatów z okręgu tutejszego i 5 delegatów z Krajny odbył się przed tygodniem WALNY ZJAZD OKRĘGOWY w BYDGOSZCZY. Zjazd zaszczylił swą obecnością generalny sekretarz Związku ks. Michałowicz z Poznania, ks. prałat Malczewski, ks. prob. Skonieczny, ks. wicepatron Łapka, ks. patron Głuszek z Nakla oraz kilku członków honorowych m. in. pp. Mazgaj i Ewald.

Na zjeździe stwierdzono pomyślny stan organizacji. Towarzystwa zaczęły się odnawiać przez przyływ wielu nowych sił, kasy pogrzebowe zostały zasilone wydatniej. Społeczeństwo i prasa odnoszą się do chrześcijańskiego ruchu społecznego naogół zyczliwie, wykazało się to podczas wspólnych manifestacji zeszlorzecznej w Solcu. W tym roku, w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego, manifestację taką postanowiono urządzić NA CZYŻKÓWKU. Pochód wyruszy z kościoła św. Trójcy.

Margonin.

Na nadzwyczajnym zebraniu Komitetu Budowy Pomnika uchwalono przyznać pierwszą nagrodę w kwocie 150 zł za nadesłany w drodze konkursu projekt pomnika, studentowi architektury krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, p. Marjanowi Jaroszewskiemu i projekt ten na miejscu wykonać. Projekt odznacza się pięknem linii, prostym architektonicznym rozwiązaniem i wielką oryginalnością, tak, że stanowić będzie po wykonaniu rzadko spotykana ozdobę miasta. Jednocześnie postanowił Komitet z pośród zgłoszonych ofert firm poznańskich i bydgoskich, uwzględnić ofertę firmy J. Job w Bydgoszczy, która, jako firma solidna i od lat znana, daje najlepszą rękojmię dobrego wykonania pomnika. W końcu zaakceptowano, że prace ogrodnicze około pomnika wykona p. Ginzel, dyrektor ogrodów miejskich w Bydgoszczy. W dalszym ciągu złożono nast. oferty na cele pomnika: Nalewski 5 zł, Raczyński 2 zł, Wsieniewski 5 zł, Kamińska 15, Rohde 20, Römmel 2, Grześkowiak 20, Mrówczyńska 10, Tow. Przemysłowców 21,15, Hadyński 5, Tow. Obywateli 26,60, reszta z zabawy 14 zł, Surowic 5 zł, Bednarski 3, Ermel 2, Niedbalski 2, Stawikowa 2, Lesicki 2, Julga 2, Madyński 5, Rusin 2, Pachowicz 5, Margowski 10, Gorzelnia Spółkowa Margonin-wieś 432 zł; razem z poprzedniemi 2896,63 zł, za co wszystkim ofiarodawcom serdecznie dziękujemy.

Janowiec.

Sprawozdanie z obchodu 30-lecia istnienia Banku Ludowego. W dniu 12 bm. obchodził Bank Ludowy w Janowcu uroczystość 30-lecia swego istnienia łącznie z poświęceniem nowego gmachu bankowego. O godz. 10 odprawił ks. dziekan Noak mszę św. za pomyślność instytucji i powodzenie w dalszej pracy. Następnie o godz. 12 odbyło się walne zgromadzenie, które zajął prezes rady nadzorczej p. Ignacy Dereziński z Mokronosów, witając licznych gości i członków, m. inn. także dyr. Banku Polskiego w Gnieźnie p. Gawrońskiego, prezesa Kółek rolniczych na powiat żniński p. Łakińskiego, burmistrza Łuczaka, reprezentanta Banku Ludowego w Rogowie p. Lisieckiego, delegata Banku Ludowego w Mieścisku p. Ciesielskiego, delegata Banku Ludowego w Golańcu p. Mańkowskiego i innych. (Przedstawiciel naszej redakcji nie mógł się autem przedostać z powodu zasp. śnieżnych i wrócił z Keyni z powrotem. — Red.).

Przewodnictwo objął za zgodą zgromadzonych dyr. Gawroński z Gniezna, który po ukonstytuowaniu biura złożył życzenia Spółdzielni i zapewnił o gotowości swej dalszej współpracy. Przewodniczący udzielił nast. głosu p. Schulzowi, referującemu sprawozdanie rewizora związkowego z odbytej rewizji. Wre-

Okręg bydgoski liczy obecnie 1815 członków w następujących towarzystwach parafjalnych: Fara 259, św. Trójca 450, Serce Jezusowe 407, Szwederowo 315, Bielawy 95, Czyżkówko 85, Solec 205. W porównaniu z rokiem 1927 stanowią to PRZYROST 300 CZŁONKÓW. Kasa okręgowa wykazuje 790 zł dochodu i 782 zł rozchodu.

Dotychczasowemu zarządowi okręgowemu należy się publiczne uznanie za jego pracę owocną.

Wybrani zostali na nowo pp. JAN CYWIŃSKI — prezesem, Bak — wiceprezesem, Jasieński — skarbnikiem. Sekretarzem w miejsce ustępującego p. Szmeltera wybrano p. Zielińskiego, jego zastępcą p. Szymę. Do rady powołano pp. Modrakowskiego, Czerwiaka, Skibickiego Bronisława i Sikorę ze Solca.

Po wysłuchaniu referatów p. Baka o zjeździe okręgowym i kursach społecznych w Poznaniu i ks. Michałowicza o stanie organizacji (16000 członków w 24 okręgach) a ubóstwie prasy związkowej uchwalono:

1. urządzić osobny KURS SPOŁECZNY jeden lub dwudniowy w Bydgoszczy,
 2. poprzec organ związkowy i
 3. OZYWIĆ OKRĘG POŁNOCNY, którego siedzibę zaleca się na czas reorganizacji przenieść z Nakla do Bydgoszczy.
- Oplaty do kasy okręgu podniesiono z 5 na 10 groszy od członka.

Obrady zjazdu odbywały się pod przewodnictwem ks. Michałowicza z Poznania i trwały 5 godzin. Lawnikami przy stole prezydalnym byli pp. emer. inspektor szkolny Klóskowski i redaktor Nowakowski, protokółantem był p. Malak.

szcie patron, któremu dyr. Gawroński złożył przewodnictwo, w szczyrych słowach wyraził życzenia dalszego rozwoju spółdzielni, jak również gratulował p. Lorenczewskiemu, który obchodził w dniu tym 30-lecie swej pracy spółdzielczej w charakterze członka zarządu, wręczając mu dyplom, a zebrani zresztymi okłaskami uczcili jubilat. W referacie swym p. Patron oświadczył, że Bank Ludowy w Janowcu produkuje wszystkim innym spółdzielniom, należącym do Związku.

Sekretarz w. zgr. p. Bartsch, współzałożyciel Banku, przeczytał liczne telegramy, poczem złożył życzenia p. dyr. Pilatowski w im. Banku Związku, p. Ławrynowicz w im. Państwow. Banku Rolnego, p. redaktor „Gazety Wągrowieckiej” w im. prasy polskiej i p. Łakiński w im. Kółek rolniczych.

W dyskusji nad sprawozdaniami nikt nie zabierał głosu, wobec czego przewodniczący prosił zebranych o przyjęcie bilansu, co też członkowie jednogłośnie uczynili. Zgromadzenie przyjęło także regulamin dla Rady nadzorczej i ustaliło dla niej wynagrodzenie.

Sprawozdanie zarządu referował dyr. Sebel bardzo obszernie, przedstawiając działalność Banku przez 30 lat jego istnienia. Sprawozdanie było bardzo treściwe i zobrazowało dokładnie rozwój i stan spółdzielni. Wspomniał także mówca o wzmocnieniu ruchu oszczędnościowym, co jest dobrym znakiem i świadczy, że ludność po czasach wojennych i dewaluacyjnych wraca do normalnych warunków. Pan Sebel skłóczył swoje sprawozdanie uwagą, że bank przeniesie niebawem swoje biura do nowego gmachu, który stanie się ośrodkiem ruchu spółdzielczego okolicy. W czasie referatu przybyli, powitani przez zgromadzonych gromkimi okłaskami goście poznańscy, a mianowicie patron spółdzielni zarobkowych i gospodarczych p. dr. Seydlitz, dyrektor Banku Związku Spółek Zarobkowych p. Pilatowski i przedstawiciel Państwowego Banku Rolnego p. Ławrynowicz.

Następnie sprawozdanie kasowe zdał członek zarządu p. Józef Krygier, a sprawozdanie Rady nadzorczej p. prezes Ignacy Dereziński. W końcu przystąpiono do wyboru 3 członków Rady nadzorczej, na których wybrano ks. dziekana Noaka, p. Wiktora Linettego z Poświętowa i p. Józefa Kaczmarska z Gruntowic. W czasie liczenia głosów wyłoniła się bardzo rzeczowa dyskusja, a p. patron wygłosił referat o historii spółdzielczości w Polsce.

Walne zgromadzenie zakończono po przeczytaniu protokołu i gremjalnie udano się do nowego gmachu bankowego, którego poświęcenia dokonał ks. dziekan Noak. Członkowie z ciekawością oglądali wspaniałe gmach, a z ich zachowaniem się i wyrażania można było wnioskować, że cieszą się z rozwoju spółdzielni. W walnym zgromadzeniu brało udział przeszło 500 osób.

Z POMORZA.

WIELKI KOMORSK. Z życia straży pożarnej. Odbyło się tu walne zebranie obojętnej Straży Pożarnej, przy udziale sołtysów p. Cejrowskiego i p. Piechockiego. Nie raczył przybyć przewodniczący, wójt Janeczek. Zarząd straży jest nast.: p. Brzóska — naczelnik, p. Pulkowski — ogniomistrz, p. Chrzanowski — sekretarz, p. Ciesielski skarbnik i p. Lisewski gospodarz. Obradowano bardzo rzeczowo, pp. sołtysi odnieśli się bardzo przychylnie do potrzeb straży. Omawiano również pożar, który wybuchł dnia 21 ub. m. u p. A. Urbańskiego, gdzie spaliła się stajnia i gościniec. Straż była bardzo prędko na miejscu i pomimo tego mrozu oraz braku wody, uratowano przyległy śpichlerz, konia, krowę i trzodę chlewną, z narażeniem życia, co nawet przyznała komisja ubezpieczeń „Vesta”.

PELPLIN. Z Tow. Powst. i Woj. W ub. poniedziałek na zebraniu Tow. Powst. i Wojaków, które odbyło się w „Ogólniku”, pod przewodnictwem prezesa p. Przwalskiego, złożył sprawozdanie ze zjazdu obwodowego komendant p. Stawoszewski, który też poruszył sprawę utworzenia sekcji lekkoatletycznej i szermierskiej, zaś par. Kierasiewicz poruszył sprawę budowy Strzelnicy, na którą obiecał wyrobic zapomogi u władz. Na zjazd okręgowy do Starogardu wybrano na delegatów: wiceprezesa p. Hassego, p. Manieckiego i p. Langego.

BRODNICA. Przymusowa parcelacja. W roku 1929 podlega przymusowej parcelacji majątność Dzierżon tuł. pow., należąca do p. Marji Florkowskiej.

DZIAŁDOWO. W roku 1929 odbędą się nast. wielkie targi: dnia 9 kwietnia na bydło i konie, kramny (mieszany); dn. 11 czerwca na bydło i konie, kramny (mieszany); dn. 13 sierpnia kramny, na bydło i konie (mieszany); dn. 8 października na bydło i konie; dn. 12 listopada mieszany (kramny, na bydło i konie); dn. 10 grudnia mieszany (kramny, na bydło i konie). Targi małe odbywają się we wtorki i piątki.

Starogard.

Oznakę Frontu Pomorskiego otrzymali mistrz krawiecki Leon Kotowski, mistrz piekarski Ignacy Selkowski, restaurator Alojzy Scharmach, fabrykant Franciszek Popielas.

Wykłady o obronie przeciwgazowej w szkołach. Na wzór szkół w stolicy, tujsze gimnazjum nosi się z zamiarem wprowadzenia wykładów o obronie przeciwgazowej.

Krwawa bójka. W restauracji p. Brzostowskiego wybuchła w dniu wczorajszym krwawa bójka, rezultatem której było silne pokrowienie i pobicie syna właściciela hotelu Poznańskiego, którego odtransportowano do szpitala. Silnie pokrowiony i pobity został również obrońca prywatny p. Andrzejczak.

Niechlujstwo i brud przyczyną zamknięcia ochronki dla dzieci. Na skutek zarządzeń starostwa i władz sanitarnych została zamknięta ochronka dla dzieci. Podczas rewizji lekarz powiatowy dr. Soszkowski skonstatował, że ochronka uraga wszelkim przepisom i pojęciem higieny. Brud i niechlujstwo zaczyna powoli przenikać do najrozmaitszych instytucji miejskich w Starogardzie. Czas najwyższy, ażeby Magistrat wypowiedział wojnę niedbalstwu swych podwładnych.

Magistrat nie posiada pieniędzy na akcje przeciwgruźlicę. W mieście naszym epidemia gruźlicy szereży się w zastraszającej sile. Do walki z gruźlicą stali ludzie dobrej woli, którzy złożyli specjalny komitet. Obfite datki złożyli na ręce prezesa Komitetu dr. Leszkowskiego najrozmaitsze instytucje publiczne-prawne i prywatne, między innymi poważną kwotę złożył wydział powiatowy. Magistrat odpowiedział odmownie na wniosek komitetu.

PIECE, pow. Starogard. (Założenie nowej placówki.) Dnia 5 bm. założono nową placówkę Powstańców i Wojaków w Piecach. Inicjatorem był p. Wincenty Geyer. Referent oświatowy p. Pokorniewski objaśnił zebrany cel i zadania towarzystwa. Do nowej placówki wojskowej przystąpiło 25 członków.

Nadużycia w zakładzie kocborowskim.

Jak nam donoszą podczas przeprowadzonej rewizji delegatów w Warszawie i z Torunia w zakładzie psychiatrycznym w Kocborowie wykryto szereg nadużyć i niedokładności. Między innymi kontrola wykryła defraudację 1000 zł.

Ochrona nizin nadwiślańskich przed powodzią.

Wobec zbliżającego się pochodu lodów i wysokiej wody wiosennej, uważa dyrekcja Dróg Wodnych w Toruniu za wskazane poinformować szerszą publiczność o zarządzeniach, poczynionych celem zapewnienia bezpieczeństwa doliny, względnie umożliwienia wczesnego i skutecznego przeciwstawienia się żywiołowi.

Akcję łamania lodów rozpoczęta w dniu 21 stycznia br. od ujścia przy Schiewenhorski, doprowadzona do dnia 7 lutego br. do km. 892,5 (Piekło), w którym to miejscu, wobec nastania okresu silnych mrozów, dochodzących do 35 stopni C. i niemożności swobodnego odpływu łamanej kry do morza, akcja została wstrzymana. Przestrzeń ta zamrzła w czasie wspomnianych wielkich mrozów ponownie i pokryła się pokrywą lodową średnio 25 cm. grubą. W dniu 2 marca łamanie lodów wznowiono i doprowadzono do km. 888,8.

Posuwanie się lodolamaczy w górę rzeki jest, z uwagi na ich znaczne zanurzenie, przy obecnym niebawym niskim stanie wody nie możliwe. Narazie musi być tedy akcja łamania pokrywy lodowej lodolamaczami wstrzymana. Rada Portu i dróg wodnych w Gdańsku stosuje obecnie działania wybuchowe, celem wytorowania rynn w powłoce lodowej w linii nurtu na pozostałej części granicznego odcinka Wisły.

Dla stałego nadzoru pochodu lodów i wiosennej wysokiej wody, dyrekcja zorganizowała w obrębie swoim stałą służbę wartowniczo-informacyjną, która podzielona jest na trzy główne odcinki. Pierwszy z tych odcinków sięga od km. 684 (Korabnik pod Włocławkiem) do

km. 784 (Rała pod Fordonem) i podlega zarządowi Dróg Wodnych w Toruniu. Drugi odcinek sięga od km. 784 do km. 849 (Nowe nad Wisłą) i podlega zarządowi Dróg Wodnych w Chełmnie. Trzeci odcinek sięga od km. 849 do km. 914 (Czatkowo pod Tczewem) i podlega zarządowi Dróg Wodnych w Tczewie.

Służba wartowniczo-informacyjna będzie podczas pochodu lodów i wysokiej wody czynną przez całą dobę. Cała służba scentralizowana jest w Dyrekcji Dróg Wodnych w Toruniu, telefon nr. 214, gdzie przez cały czas trwania powodzi funkcjonować będzie główna służba zbiorczo-informacyjna, mająca za zadanie zbierać od stacji meldunkowych z całego dorzecza Wisły wiadomości.

W nizinach Wisły pomorskiej, urządzone są w bliskości rzeki sygnaly powodziowe, celem ostrzeżenia mieszkańców w najprostszym i najkrótszym sposobie o zbliżającym się niebezpieczeństwie. Takie sygnaly znajdują się w miejscowościach: Silno, Pędzewo, Brdyście, Bieńkówek, Świecie, Korzeniewo, Piekło. Sygnaly są z daleka widoczne i składają się z wysokiego masztu z ramieniem, na którym wywieszona jest 3 kuliste lub 3 stożkowe znaki. Znaków kulistych używa się dla sygnalizowania wód, a mianowicie: wywieszenie 1 kuli oznacza znaczny przybór wody w Zawichoście, 2 kul — w Warszawie, 3 kul w Toruniu.

Znaczna się wreszcie, ze Dowództwo Okręgu Korpusu wydało ze swej strony instrukcję, normującą współdziałanie wojska w akcji przeciwdowodowej, przy czem ułożyło szczegółowe wytyczne dla niesienia pomocy obiektom i okolicom, zagrożonym powodzią.

Chojnice.

Uroczystość jubileuszowa ks. kanonika Makowskiego. Niezwykłą uroczystość obchodzili parafianie chojniccy w dn. 13 bm. W dniu tym proboszcz ks. kanonik Makowski, święcił srebrny jubileusz kapłański. Uroczystość miała charakter bardzo okazały. W przeddzień jubileuszu urządziły miejsc. towarzystwa religijne capstrzyk z orkiestrą Młodzieży męskiej katolickiej; zaś w środe rano uformował się pochód z szantarami i orkiestrą przed plebanją, skąd jubilat w towarzystwie licznych duchowieństwa, został wprowadzony do przastarej świątyni chojnicckiej. Podczas uroczystości celebrowanego nabożeństwa pienia religijne wykonał chór „Lutni”. Pod batutą p. Gierszewskiego wykonano piękną Mszę Rheinbergera. Kazanie o „Choińskich” wygłosił ks. dr. prof. Miszewski z Gdańska. Po uroczystościach kościelnych odbył się wspólny obiad w hotelu Engla, dla przedstawicieli władz i społeczeństwa, który przeciągnął się do wieczora, wśród bardzo miłego nastroju.

Z jarmarku. W ub. dniach odbył się w naszym mieście jarmark kramny, na bydlę i trzodę chlewną. Jarmark mimo czasu przedświątecznego wypadł nie tak, jak spodziewali się miejsc. kupcy. Pusłki były wszędzie. Nawet „krzykaczy łódzkich” nie było. Najlepszy interes robili „kataryniarze” i kombinatory w grze w karty „czarna-czerwona”.

Za srebrnego ekranu. W dn. 12 i 13 bm. wyświetlano miejsc. kino „Nowości” piękny film p. t. „Chata wuja Toma”. Przedstawienia te cieszyły się wielką frekwencją. Kino „Żołnierskie” w Centr., które doznało szeregu poparcia ze strony społeczeństwa miejsc., wyświetlało komedję i dramat. Podczas seansów przegrywa doskonały zespół orkiestry wojskowej.

Trzecie kino w Chojnicach - czyżby nie za wiele? Jeden z miejscowych przedsiębiorców niej p. T. podjął starania, celem otwarcia w Chojnicach kina „Odeon”. Kino to ma być urządzone według najnowszych wzorów. Czyżby nie za wiele, na 13,000 mieszkańców — aż trzy kina?

Tczew.

Wystawa ręcznych robót przedstawiała się nad wyraz dodatnio; był to prawdziwy sukces dla organizatorek odbytego kursu. W pierwszej linii należy się uznanie staroście p. Dytkiewiczowej za urządzenie kursu, a nast. p. Krausowej instruktorce. Z prac na wystawie rzuca się w oczy piękny sztandar szkoły nowomiejskiej, wykonany artystycznie przez p. Baciaczkównę a także efektowna i bardzo trudna w wykonaniu serweta na stół zrobiona przez p. staroście Stachowską. Podziwu godne były p. Klimowej — maki, malowane olejno na szarem płótnie i p. Kokińskiej — habry, jak żywe. Na wyróżnienie zasługują jeszcze prace: p. Bieszkówny, p. Malakówny, p. Wiżanki, p. Dolatówny, p. Wróblówny, Zagórskiej a nade wszystko mały perski dywanik 10-letniej Ewy Dytkiewiczówny.

Za chlebem... W ub. czwartek partja emigrantów Polaków, przejeżdżała przez stację graniczną Tczew udając się do obozu emigracyjnego w Wejberowie, a stamtąd do Kanady. Należy korzystać z okazji. Firma W. Wito-

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 22 bm. włącznie apteka pod „Lwem”, Rynek Nowomiejski.

Z Teatru Pomorskiego. We wtorek, dnia 19 bm. o godz. 7 wiecz. uroczyste przedstawienie ku uczczeniu pierwszego marszałka Józefa Piłsudskiego. Dana będzie anegdota dramatyczna w 3 aktach Stefana Kiedrzyńskiego p. t. „Radziwiłł „Panie kochanku”. Tytułową rolę wykona dyr. Jerzy Rygiel, a obok niego wystąpią pp. Natalia Plucińska, Eugenia Waczyńska, Roman Jaglarz, Józef Sawicki, Władysław Uliński, Michał Pluciński i inni. Na przedstawienie to, będące jednym z punktów uroczystości, ustalonej przez Komitet Obywatelski, dyrekcja teatru nie wysłała osobnych zaproszeń. Kasa teatru rezerwuje dla przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych pierwsze 5 rzędów krzesel i 4 łóża, do godz. 12-tej w poł. dnia 19 bm. (Legitymacja konieczna). W antrakcie przygramad będzie orkiestra symfoniczna 63 p p. pod dyrekcją kapelmistrza Franciszka Wistera. Bony ulgowe nieważne.

Nominacja. Prokurator sądu okręgowego w Toruniu p. Janicki Stanisław, mianowany został prokuratorem sądu apelacyjnego w Toruniu.

Akademja ku czci Józefa Piłsudskiego w Toruniu. Staraniem komitetu wojewódzkiego obchodu imienia marszałka Józefa Piłsudskiego, urządzona została dnia 17 bm. w Teatrze Miejskim uroczysta akademja, w której oprócz przedstawicieli władz rządowych, wojskowych, samorządowych i komunalnych, wzięły udział szerokie warstwy obywatelstwa toruńskiego. M. inn. byli obecni pp.: wojewoda pomorski p. Seidlitz, gen. Pasławski D. O. K. VIII, starosta krajowy dr. Wybicki, prezydent miasta p. Bolt, kurator Szewmin, wiceprezes sądu okręgu Sobolewski, prok. Janicki i inni. Akademję rozpoczęła orkiestra

63 p. p. odegraniem marsza „Pierwszej Brygady”, poczem prokurator Bieńkowski wygłosił ze sceny pięknie udekorowanej, odczyt o życiu i czynach Józefa Piłsudskiego. Przemówienie swoje zakończył okrzykiem „niech żyje”, który licznie zebrane audytorjum powtórzyło trzykrotnie. Następnie odegrano hymn narodowy. W dalszej części programu śpiewała p. Hajdamowiczówna i deklamowała artystka teatru miejskiego p. Borzevska. Obie artystki nagrodzono hucznymi oklaskami. Podobne akademje dla szerokiego mas urządzone były o godz. 13 w kinie „Palace” oraz w sali „Eldorado”, na Chełmińskim Przedmieściu.

Tow. Wiedzy Wojskowej urzędują z okazji imienia marszałka Piłsudskiego uroczystą akademję, która się odbędzie dnia 19 bm. o godz. 16 tej, w sali Teatru Żołnierskiego.

Konfiskata „Słowa Pomorskiego”. Dnia 16 bm. władze policyjne skonfiskowały cały nakład „Słowa Pomorskiego” za artykuł p. t. „Rozwiązanie Rady miejskiej w Toruniu”, w którym autor dr. Woyda, krytykuje zarządzenie Rady Ministrów.

Z urzędu stanu cywilnego. W czasie od 3 do 9 bm. urodziło się 21 chłopców, 16 dziewcząt, w tem 7 nieślubnych, 1 nieżywe, razem 37 dzieci. Zmarło 5 mężczyzn, 7 kobiet, 4 dzieci, razem 16 osób. Zawarto 1 ślub.

Kradzież. Żabińska Marja, zam. ul. Wielkie Garbary 33-35 zgłosiła kradzież 2 srebrnych łyżek, lustra i szczołki do butów, wart. 40 zł. Dochodzenia w toku.

Wielkie strzelanie na rzecz harcerzy. Co-dziennie, od godz. 17 w strzelnicy na Przedzamczu, odbywa się pod protektoratem wojewody, wielkie strzelanie konkursowe o mistrzostwo Torunia i o cenne nagrody. Wystawione w firmie Dietrich na ul. Szerokiej, Spieszcze, kta jeszcze nie był.

Nowy zatarg „Słowa Pomorskiego” z wojskiem.

„Słowo Pomorskie” w swej zaciekłości partyjnej nie szanuje i nie oszczędza pamięci ludzi zmarłych. Oto podało ono wiadomość, że pierwsza, zmarła już żona marsz. Józefa Piłsudskiego była żydówką.

„W związku z naszą wiadomością — pisze „Słowo Pomorskie” — zjawili się w redakcji naszego pisma, panowie: płk. Maksymowicz-Raczyński, komendant garnizonu i d-ca 4-ej dyw. piech.,

prof. Baliński i kpt. rez. Schab żądając umieszczenia wyjaśnienia, że pierwszą żoną marszałka Piłsudskiego była ś. p. Marja z domu Koplewska, I. voto inżynierowa Juszkiewiczowa, córka lekarza z Wilna, chrześcijanka i katoliczka, iż wiadomość tedy o tem, że była ona żydówką, jest nieprawdziwą.

W dalszym ciągu owej notatki redakcja „Słowa Pom.” oświadcza, iż żądanego sprostowania nie umieści.

Z Rady Okręgu IX. „Sokoła” w Kościerzynie.

W niedzielę, dnia 10. bm. obradowała w hotelu Pomorskim w Kościerzynie Rada Okręgu Sokoła. Obrady zagał prez. p. Sochaczewski, witając zebranych delegatów gniazd z Kościerzyny, Kartuz, Skarszew, oraz delegata Dzielnicy Pomorskiej p. A. Szubrycha z Grudziądza. Po odczytaniu komunikatów przez prezesa, wybrano marszałkiem Rady p. Al. Szubrycha z Grudziądza, protokół pisał p. Kłodnicki sek. okręgu z Kościerzyny. Prezes p. Sochaczewski w swem rocznym sprawozdaniu obrazował poczynania zarządu, wykazując jego zgodną i harmonijną pracę, zaś sekretarz p. Kłodnicki opracował szczegółowe sprawozdanie z działalności okręgu. Ze sprawozdania wynika że okręg IX liczy 186 członków, oprócz młodzieży. Zebranie zarządu było 6 oraz kilka pogadanek. Skarbnik p. Guziński wykazał, że obrót wynosił około 500 zł, w kasie pozostało 64,98 zł. Naczelnik p. Boldnau stwierdził, że

okręg liczy ćwiczących 93 mężczyzn, 40 kobiet i 38 młodzieży. Dyskusja nad sprawozdaniami była ożywiona i prowadzona na dość wysokim poziomie. Komisja rewizyjna przez usta p. Świeczkowskiego ze Skarszew, wniosła o udzielenie absolutorjum zarządowi, co jednocześnie uchwalono.

Po uzupełnieniu, zarząd okręgu IX. na rok bież. stanowią: prezes p. Sochaczewski Kościerzyna, I. wiceprezes p. Okoniewski - Kartuzy, II. wiceprezes p. Świeczkowski - Skarszew, sekretarz p. Kłodnicki - Kościerzyna, naczelnik p. Boldnau - Kościerzyna, skarbnik p. Guziński, gospodarz p. Wysocki, p. Gdaniec, p. dr. Borowski, p. Beger, p. Lewińska, p. Zygenda. Komisję rewizyjną stanowią: pp. Napiątek, Trepkowski i Zimmerman. Sąd honorowy pp.: Wróblewski, Lniński, Sulecki, prof. Kahl i Skłodowski. Do zarządu Dzielnicy wybrano: pp. Boldnau i Lnińskiego

slawski i Bracia, największy magazyn białawców i konfekcji męskiej i damskiej, urzędują od czwartku dnia 15 bm. wielką wyprzedaż przez pożar uszkodzonych towarów, za bezcen.

Z państwowego urzędu pośrednictwa pracy. Wakuja posady dla 1 kołodzieja na deputat. dla dwóch stolarzy na meble, dwóch dojarzy samotnych, dla 1 chłopaka z miasta i dwojga dziewczyn.

Z Tow. mężczyzn pod wezwaniem św. Józefa. W ub. niedzielę odbyło się zebranie, o godz. 17, w którym wzięło udział 154 członków. Ks. prof. Rydzewski wygłosił na powyższym zebraniu referat na temat „A bramy piekielne nie zwyciężą go”. W dyskusji zabierali głos: p. Andrzejewski i ks. patron. Następnie wyświetlano obraz przez dyr. p. Semraua, który objaśniał ks. prof. Rydzewski z ramienia Tow. Czyt. Lud.

Wypadek. Kupiec Konrad Baldowski z ul. Królewieckiej 6 przy nieszczęśliwym upadku złamał sobie kość w ramieniu.

Tuchola.

Odwiedzili się za nocleg. Do jednego z gospodarzy w Lubocianiku pod Tucholą przybyło trzech o. bników, błagając, by im udzielili noclegu. Nazajutrz spostrzeżli gospodarz, że został przez nich okradziony; zabrali mu rozmaite rzeczy, wartości kilkaset złotych. Powiadomiona o wypadku policja zdołała ich ująć i odebrać im skradzione rzeczy, które zwrócono poszkodowanemu.

Grudziądz.

Obwieszczenie.

Na podstawie rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31. VIII. 1926 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 91, poz. 527) o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku, rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 lipca 1928 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 87, poz. 761) o uregulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych oraz rozporządzenia Pana Wojewody Pomorskiego z dnia 25. 10. 1928 r. (Dz. Woj. Nr. 18, poz. 146) Magistrat m. Grudziądza na posiedzeniu w dniu 13. bm. po wysłuchaniu opinii komisji do badania cen, ustalił następujące ceny na mąkę i chleb:

100 kg. mąki pszennej 65 proc. w hurcie 71,00
100 kg. mąki żytniej 70 proc. w hurcie 50,00
1 kg. chleba żytniego z mąki 70 proc. w det. 0,52
za 1 bułkę pszenną z mąki 65% wagi 50 gr. 0,05

Ceny powyższe obowiązują od dnia następnego po ogłoszeniu i winny być ujawnione na cennikach wywieszonych na widocznym miejscu w biurach młynów i we wszystkich sklepach sprzedaży chleba.

Równocześnie znosi się ustalone ceny za chleb i mąkę z dnia 13. XII 1928 r. i z dnia 6. 3. 1929 r.

Winni żądania lub pobierania cen wyższych od ustalonych lub nieuwajnienie tychże, ulegną na podstawie art. 4 wyżej wymienionego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej karze aresztu do 6 tygodni lub grzywnie do 10 000 zł, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych ustaw karnych.

Grudziądz, dnia 14 marca 1929 r.

Prezydent miasta w z. [—] Krobski.

Kasa Spółdzielcza Parcelacyjno-Osadnicza

z odpowiedzialnością ograniczoną

w Grudziądzu

przyjmuje wkłady w każdej wysokości za oprocentowaniem

10% (dziesięć procent)

w stosunku rocznym. Do 1.000.— zł. zwracamy na każde żądanie, ponad 1.000.— zł. za dwutygodniowym wypowiedzeniem.

Gwarancje Kasy wynoszą obecnie 2.600.000 zł. na podstawie wpłaconych udziałów oraz 500.000.— zł. w postaci nieruchomości i ruchomości, razem więc

3.100.000 złotych.

Wkłady nasi mają pierwszeństwo przy przyjęciu na członka i uzyskania temsamem pożyczki.

Wkładczy mają pierwszeństwo przy nabywaniu parcel z majątków, które parceluje Kasa; pozatem dostarcza swym wkładcóm i członkom na dogodnych warunkach cegły i drzewa budowlanego.

Zatem oszczędzajcie w Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu
Plac 23-go Stycznia nr. 21. Konto czekowe P. K. O. 206.780.

4444)

Kino Krystal

Początek 645 i 845

Dzisiaj we wtorek premiera wzruszającego dramatu ilustrującego dzieje meczennic z żułkwa i ich tragiczną walkę z losem, amerykańsko-europejskiej produkcji z pierwszorzędną obsadą p. t.

Dom pod Czerwoną Latarnią

W rolach głównych:

**Greta Mosheim
Gustav Froehlich
Oskar Homolka**

Nadprogram:

Pojedziemy na rybki
komedia w 2 aktach.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 19 marca 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dzisiaj: Józefa Oblub. NMP.
Jutro: Joachima m., Eufemji i Teodozji.
Wschód słońca: godz. 6,9.
Zachód słońca: godz. 18,9.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku 18 bm. do poniedziałku 24 bm. dyżuruje:
1) **Apteka Pod Aniołem**, ul. Gdańska.
2) **Apteka Pod Łabędziem**, ul. Gdańska.
3) **Apteka W. Kużaja**, ul. Długa.

Wypożyczalnia książek „Lektor”, ulica Gdańska 141. otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj we wtorek o godz. 20 „Polska Krew”.
W środę o godz. 19.30 pierwsze przedstawienie urządzone staraniem Kartelu Chrz. Związków Zawod. Wypelni melodijna i dowcipna operetka Grenichstaedtena „Orlow”.
W sobotę premiera rekordowej komedji W. Rapackiego „Panna z dobrego domu”. Bawiła się ta komedja Warszawa przez 3 miesiące, szereg wesołych wieczorów miała w Poznaniu, a teraz śmiać się będzie i Bydgoszcz. Rola tytułowa spoczywa w niezawodnych rękach p. Malanowicz-Niedzielskiej, partnerem jej będzie p. Stępowski, główną postacią komicznego żyda gra p. Łapiński. Poza tym udział bierze niemal cały personel. Z dniem dzisiejszym kasa rozpoczęła sprzedaż biletów. Zainteresowanie z każdym dniem wzrasta.

Powracamy do tematu, który już raz poruszyliśmy dość ogólnikowo: do polskiej radjofonii, rzeczy niezmiernie doniosłej, a u nas skandalicznie zaniedbanej. Rzucam to bardzo nieszczegółowe światło na stosunek centralnych instytucji państwowych do ogółu obywatelstwa, na to lekceważenie tak ważnego czynnika, jakim jest propaganda, prowadzona bądź to w społecznym, bądź też w politycznym kierunku.

Radjofonia wszędzie uznana już została za pierwszorzędną doniosłość środków propagandy kulturalnej. Z rozrywki i zabawy awansowała na naczelną element cywilizacji, dotrzymując miejsca teatrowi, książce i dziennikom. Bez wszelkich trudności i zachodów, a za minimalnym wkładem materialnym, dostarcza wprost do domów, bez względu na środki komunikacyjne, czaru muzyki i żywego słowa. Jest potęgą. Uczy i wychowuje. To też wszędzie państwa wzięły ją pod swą opiekę, aby mieć kontrolę, co na falach radja dociera codziennie do setek tysięcy ich obywateli.

U nas dużo się mówi i pisze o konieczności radjofonicznej propagandy, ale praktyczne wyniki tych dysput są nad wyraz marne. Pisze się o niebezpieczeństwach wpływów postronnych, bo linie celne nie zamykają drogi programom niemieckim i bolszewickim, docierającym dzięki sile ich stacyj do każdego zakątka Polski. Krótko mówiąc, Niemcy i bolszewicy rządzą w naszym kraju propagandą, której my ani zorganizować, ani we własne ręce ująć nie umiemy.

Największa siła propagandy radjowej leży w tem, że radio musi być i zostać monopolem rządowym, a przynajmniej musi być poddane tak surowej kontroli i cenzurze, że żadna antypaństwowa myśl prześlizgnąć się przez nie nie powinna. I naodwrot: propaganda, jaką rząd chce prowadzić dla swych celów, jest najzupełniej bezkonkurencyjną.

Zrozumieli to Amerykanie. Podczas ostatnich wyborów na prezydenta, partja Hoovera zakupiła paręset tysięcy sprzętów radjofonicznych, które rozdala za darmo po najodleglejszych farmach, gdzie z trudnością dosięgłaby osobista agitacja, a która jednak w drodze radjowej dochodzi do najnie dostępnejszych zakątków tego olbrzymiego kraju. W ten sposób wybrany został Hoover. W ten sam sposób, a raczej na tej samej

drodze możnaby i u nas niesłuchanie dużo dobrego zdziałać w kierunku kulturalnym i politycznego uświadamiania mas. Rząd, gdyby chciał radjofonję należycie ująć w swe ręce, mógłby sobie w wysokiej mierze oszczędzić wydatków na kosztowną, a tak często zawadającą prasę prorządową. Radjo byłoby i tańsze i o wiele większym zasięgu od najpoczytniejszego dziennika. Przemawiając żywym słowem, przemawiałoby skuteczniej od najpiękniejszego drukowanego słowa. Możliwość niemi paraliżowała złe wpływy i szkodliwe poczynania wrogów państwa. Ono działa nawet tam, gdzie kończy się wpływ i potęga prasy: wśród analfabetów. Dociera, gdzie potrzeba, natychmiast i bezpośrednio. Nie spotyka się z opozycją. Może być tanim kosztem powtarzane aż do skutku. Jednym słowem idealna broń propagandowa, o ile znajdzie się w rękach rozumnego i uczciwego rządu.

Ale rzecz taką trzeba zręcznie zorganizować i niemniej zręcznie prowadzić, jeśli ma wydać pożądane owoce.

Akademia ku uczczeniu imienia marszałka Józefa Piłsudskiego.

W Teatrze Miejskim odbyła się w niedzielę o godz. 13-tej w obecności sztabu gen. i władz uroczysta akademja na cześć pierwszego marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Orkiestra 62 p. p. pod artystycznym kierownictwem por. Grabowskiego wykonała Polones A-dur Chopina, Uwerturę Grossmanna i Marsz z fanfarami (kompozycja kapelmistrza porucznika Grabowskiego). — Moglibyśmy stwierdzić, że orkiestra nadal utrzymuje się na wysoce artystycznym poziomie; od czasów ś. p. kapelm. Tomaszewskiego, po którym por. Grabowski stanowisko zaszczytne objął, słynie ona na całą

— **Uroczysty capstryk.** Wczoraj, jako w wigilję dnia imienia pierwszego marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, odbył się o godz. 19 na Starym Rynku im. Marszałka Józefa Piłsudskiego uroczysty capstryk, w którym wzięły udział oddziały wszystkich formacyj wojskowych garnizonu tutejszego wraz z orkiestrą i towarzyszytwa P. W. i W. F. Punktualnie o godzinie 19-tej przybył na Rynek dowódca garnizonu generał Thommée, powitany marszem generalskim, odbierając raport od dowódcy całości, p. majora Południńskiego, poczem obszedł szeregi wojsk, witając żołnierzy. Następnie p. generał przemówił w gorących słowach do wojska i zebranej licznie publiczności, wskazując na wielkie zasługi marszałka Józefa Piłsudskiego, położone około odrodzenia Polski, kończąc swe przemówienie okrzykiem na cześć marszałka, który to okrzyk żołnierze oraz wielotysięczne tłumy powtórzyły. Z kolei zabrnął głos wiceprezydent miasta dr. Chmielarski, który w swym przemówieniu zaznaczył, że z dniem dzisiejszym Stary Rynek nazwany został Rynkiem im. Marszałka Piłsudskiego i że w przyszłości stanie na nim pomnik marszałka. — Po odegraniu Hymnu Narodowego oraz Pieśni Wieczornej, nastąpiło jeszcze udekorowanie żetonami zwycięzców za bieg naprzela, który to bieg odbył się 17 bm., poczem oddziały z pochodniami, przy dźwiękach orkiestr przeszły ulicami miasta.

Podnieść jeszcze należy piękną iluminację gazową na Rynku, znaną już z uroczystości 10-lecia z dodaniem do niej liter J. P.

— **Liga Morska i Rzečna**, Oddział Bydgoski, celem propagowania idei morskiej, wyświetla dzisiaj i dni następnych w **Kino Krystal**, początek o godz. 16, nadzwyczaj interesujące filmy z naszego, polskiego morza: Dzień Marynarza i Prezydent (Rzplitej) w Gdyni, oraz wspaniałe, o potężnym napięciu film: Bitwa przy wyspach Falklandzkich. Przygrywa orkiestra wojskowa. Ceny do połowy niższe. Dla szkół seansy przed południem.

— **Dzisiaj nadzwyczajny koncert w Grandce.** Wczorajszy nadzwyczajny koncert w Grandce znanej orkiestry Ucellin'go pod kierownictwem skrzypka solisty T. Jaku bowskiemu udało się znakomicie. Dzisiaj nastąpi powtórzenie. Początek koncertu o godz. 19-tej, początek programu o godz. 21.

Otwarcie wystawy obrazów Bractwa św. Łukasza z Warszawy.

W niedzielę dnia 17 bm. nastąpiło w Muzeum Miejskiem otwarcie wystawy obrazów Bractwa św. Łukasza z Warszawy. Bractwo składa się z 12 byłych uczniów prof. Pruszkowskiego, którzy w przeciwieństwie do wszelkich kubizmów, futurizmów i innych „izmów” wytknęli sobie jako cel powrót do tradycji cechowej, do rzemiosła w malarstwie, to jest do doskonalenia się w technice. Wskutek tego w wysokim stopniu uwzględniania techniki, zachodzi podobieństwo obrazów Bractwa ze starymi szkołami. treść zaś jest pojęta współcześnie. Bractwo sięgając do najlepszych wzorów w malarstwie, nie kopiuje ich jednak i nie naśladowuje.

Otwarcia wystawy dokonał przy udziale licznie zebranej publiczności i prasy wiceprezydent miasta p. dr. Chmielarski, wygłaszając przytem odpowiednie przemówienie.

nie, p. Małewski zaś z ramienia Magistratu objaśniał i podkreślał rzeczowo zalety wystawionych obrazów, których jest przeszło 50.

Z wystawionych obrazów w pierwszym rzędzie wymienić należy śliczny obraz „Dziewczyna z klatką”, pendzla prof. Tadeusza Pruszkowskiego, obraz pełen harmonji i kolorytu.

Następnie kilka studjów artysty Cybisa, jak: „Łowiczanki” oraz kompozycje głów, odznaczają się znakomitą techniką.

Podobały się ogólnie obrazy młodych artystów Michalaka, Podoskiego, Gotarda, Wydry, Kanarka i in. Szczególną zaś uwagę zwracają na siebie obrazy „Zdjęcie z krzyża” (wielki obraz zakupiony do kościoła w Fordonie) i „Św. Franciszek z Assyżu” pendzla A. Michalaka odznaczające się siłą wyrazu i kompozycji. Dalej portrety wykonane przez artystę Podoskiego odznaczają się podkreśleniem charakteru oraz subtelnością w kolorystyce i technice. Obrazy Wydry „Boże Narodzenie” i „Szopka”, oraz Jędrzejewskiego „Port” zachwycają szlachetną harmonją i dobrą techniką. Artysta Gotard wystawił jeden tylko obraz, mianowicie portret swego kolegi artysty A. Michalaka; portret odznacza się mocną formą oraz precyzyjnością rysunkową i przy wielkim swym realizmie nie jest on jednak realistycznym. Silnym w realizmie jest „Człowiek z kubkiem” Zamojskiego.

Wogóle wystawa stoi na wysokim poziomie i godną jest ze wszech miar zwiedzenia przez jak najszerze koła publiczności.

Nadmienić jeszcze należy, że artyści Michalak i Podoski malują dwa obrazy dla Magistratu, które zawieszane będą w sali posiedzeń Rady Miejskiej.

Pierwsza wystawa Bractwa odbyła się przed rokiem w Warszawie, gdzie zdobyła sobie uznanie krytyki i publiczności.

PROGRAM W KINACH.

ODRODZENIE. Dzisiaj po raz ostatni wielki podwójny program pt. „Biały pirat” w 6 aktach przedstawiający wesołe epizody z życia amerykańskich dorobkiewiczów. Jako druga część programu wyświetli się „Szatańa puszczy” w 5 aktach ilustrujący przygody pułkownika Jacksohna na polowaniu na lwy w Afryce. Początek seansów o godz. 6 i 8.

KRYSTAL. Dzisiaj premiera nader wzruszającego dramatu erotycznego według rozgłoszonej powieści „Święty Skarbeusz” pt. „Dom pod czerwoną latarnią”. Film ten przedstawia nam ciernistą drogę pewnej pięknej i uczciwej dziewczyny, która po śmierci matki, nie mając środków do życia, zmuszona jest cały dzień ciężko pracować, wieczorem zaś musi występować jako tancerka w jednym z ciemnych zaułków małego miasta. Do tego wesoła komedja w 2 aktach pt. „Jedziemy na rybki”.

NOWOŚCI. Film „Jego najniebezpieczniejsze przygody” i wczoraj wyświetlany był przy wypełnionej widowni. Widz ma pogodę scenariusza, zarazem zaś podziwia oszałamiającą odwagę Harry Piel, który wykonanie tego filmu o mało nie przeplacił życiem. Przecudna Wera Schmitterlon godna partnerka najrzeczniejszego artysty.

MARYSIENKA dzisiaj i po raz ostatni w środę wyświetlać będzie dziejowy dramat pt. „O świcie” (Miss Cavell). W nadprogramie zdjęcie z podróży prezydenta Mościckiego po Pomorzu. Widzimy i Bydgoszcz na ekranie i wiele znanych, witających głowę państwa.

CORSO. Sensacyjno-sportowy film pt. „Zwycięzca”. Pierwszorządna gra artystów jak i bardzo zajmująca treść tworzą śliczną całość. W roli tytułowej słynny i niepokonany Tom Tyler. Nadprogram wymieniania farsa pt. „Bobby jako bokser” oraz dwa dzienniki Pathe”. Razem 14 aktów. Następny program: „Bohater puszczy”.

Teraz pije każdy smakosz tylko **piwo „Kozłak”**
BROWARU BYDGOSKIEGO
Bydgoszcz, Ustronie 6, tel. 1603 i 1608. (4902)

— **Gazownia Miejska** zaprasza na bezpłatne pokazy praktycznego i oszczędnego gotowania na gazie w gospodarstwie domowym w czwartek dnia 21-go bm. o godz. 6-ej po południu w sklepie gazowni ul. Jagiellońska nr. 14. Chcący zapoznać się z wzorowym prowadzeniem kuchni gazowej nie tylko oszczędnej, ale również i smacznej i higienicznej, niechaj przybędą w czwartek punktualnie o godz. 6-tej.

— **Nowy a jednak stary skład kawy.** Chlubnie z lat przedwojennych znana palarnia kawy Loosego, wznowiła swą działalność, otwierając skład na Podwalu 20 pod firmą „Bydgoski Skład Kawy”.

— **Komisja dla badań materiałów dołączających powstania i działania organizacji wojskowych-spiskowych,** przygotowujących walkę zbrojną z zaborcami, zwraca się ponownie do wszystkich zainteresowanych konspiratorów, spiskowców i Peowiaków b. zaboru pruskiego z apelem o spieszne nadesłanie swych wspomnień i relacji z tego okresu, jak i materiałów dowodowych (fotografie, dokumenty, daty, nazwiska dowódców i świadków). Wszelkie pisma kierować należy pod adresem: A. Radomski, Poznań, ul. 27 grudnia 17.

— **Naprawione błędy.** Firma B. Ilowski, o której machinacjach na szkodę wierzycieli donosiliśmy niedawno, weszła w układ z wierzycielami, załatwiając z nimi sprawę ugodowo, tak, że cofają oni swe oskarżenia i firma nadal istnieje.

— **„Kreglorzut” — rzut — rzut — rzut.** W sobotę dnia 16 bm. urządził Klub Kreglarzy „Kreglorzut” u Lukwolda klubowe premiowe kulanie w kregle o nagrody. W naprzędzonej i zaciętej walce zdobył I. nagrodę p. Karolewski, II. p. Jaszek, III. p. Drzewiecki, IV. p. Laska, V. p. Sobkowski, VI. p. Olejnik, VII. p. Hoffmann, VIII. p. Mróz, IX. p. Kasprzewski, X. p. Degler, XI. p. Nowak, XII. p. Mikołajczak. W czasie tych walk można było podziwiać zapał i świetny humor jaki panował w naszym „Kreglorzucie” oraz zamiatowanie do sportu, jakim jest bezsprzecznie kreglarstwo, to też zwycięzcy dumni i pełni uciechy i zadowolenia wracali po ukończeniu do swoich domów, mając w pamięci mile spędzony wieczór w „Kreglorzucie”.

AKADEMJA PAPIESKA Sodalitji Panien Miejskich.

(2) W ostatnim czasie rozmaite zrzeszenia urządzają szereg uroczystych akademii dla uczczenia 50-lecia kapłaństwa Ojca św. Piusa XI. Cel to szczytny i pożyteczny — jeśli zważymy, że zysk idzie przeważnie na potrzeby towarzystwa, które akademię urządza. W tej też myśli urządziła uroczystą akademię papieską w sali Domu Katolickiego przy Farze Sodalitja Panien Miejskich.

Program był obfity i doborowy. Wykonanie poszczególnych części wypadło bez zarzutu. Z należytym uznaniem przyjęto referat p. prof. Góralczyka i piękną, ze zrozumieniem i przejęciem oddaną deklamację „Tyś jest opoką”.

Część muzyczną programu wypełniły: śpiew chórowy T-wa Śpiewu „Dzwon”; śpiew czysty, głosy dobre. Panna Janowska odegrała, jak zwykle pięknie, Vieuxtempa „Adagio religioso” i Beethovena „Romanse G-dur”. Akompanjament p. Zimmermann wypadł bez zarzutu. Również bez zarzutu wypadły: „Solo na Violoncello” p. Iwickiego (akomp. p. Jaworski) i kwartet smyczkowy „Sonata — Haydn 7 słów Chrystusa”.

Poziom artystyczny akademii był bardzo wysoki.

Z walnego zebrania T.C.L. Wielkie Bartodzieje.

W niedzielę, dnia 10. marca odbyło się walne zebranie oddziału Towarzystwa Czytelników Ludowych Wielkie Bartodzieje w szkole ludowej. Staraniem Towarzystwa wygłosił na zebraniu p. dr. Miedziszewski obszerny i starannie wypracowany wykład o alkoholizmie.

Zebranie zajął prezes oddziału i kierownik szkoły p. Balcer oddając głos referentowi. Prelegent wskazał w wykładzie na szkodliwe skutki używania alkoholu wśród szerokich mas. Statystyki uzupełniały referat. Bardzo ciekawe cyfry podały zestawienia Urzędu Statystycznego miasta Bydgoszczy. Niespodzianką dla licznie zgromadzonych słuchaczy była statystyka sporządzona w formie ankiet z podanych dziesiątymy szkolnej o używaniu alkoholu. Tutaj zwłaszcza rodzice winni się wystrzeżać i nie dawać dzieciom złego przykładu lub nawet podawać alkoholu chociaż nawet w małych dawkach ze względu na szkodliwość. Oży-

Uroczyste zebranie Kat. Tow. Rob. Polskich na Szwederowie ku czci Ojca św. Piusa XI.

W ubiegłą niedzielę, po gorzkich żalach, zapełniła się salka Domu Katolickiego na Szwederowie członkami, ażeby na plenarnym posiedzeniu specjalnie uczcić 50-lecie kapłaństwa Namiestnika Chrystusowego na stolicy Apostolskiej. Przemówienie uroczystościowe wygłosił prezes p. Zieliński. Mówca wskazał na serdeczne węzły, które łączą Jego Świątobliwość z Polską z czasów Jego nuncjatury. W dalszym ciągu swego pięknego referatu charakterystyczny prelegent jubilata jako papieża włączności ze swą pracą apostolską i jego stosunek do rzesz robotniczych. Przemówienie to znalazło serdeczny oddźwięk w sercach skupionych słuchaczy. Następnie zdał prezes sprawozdanie z 14-dniowego kursu oświatowego

w którym jako słuchacz uczestniczył w Poznaniu. Na odrestaurowanie Domu Katolickiego na Szwederowie K. Tow. Rob. P. złożyło 200 złotych na ręce ks. proboszcza Konopczyńskiego.

Tradycyjnym zwyczajem stawi Tow. Rob. Kat. straż honorową przy grobie pańskim w ostatnie dni Wielkiego Tygodnia; członkowie zaś towarzystwa adoruja w nocy od 24 godziny do 2 we Wielki Piątek i Sobotę przed Najświętszym Sakramentem. Po załatwieniu porządku dziennego solwował prezes zebranie. Następne zebranie odbędzie się dnia 14 kwietnia br. o godz. 4.30 po poł. w salkie Domu Katolickiego.

Uroczyste zebranie ku uczczeniu 50-lecia kapłaństwa Ojca św. Piusa XI.

Ożywione najlepszymi intencjami i ruchliwe w swym zakresie działania Tow. Oświatowo-Religijne p. wezw. św. Ignacego urządziło w niedzielę, 10. bm. w sali Kleinerta akademję papieską ku czci Ojca św. Piusa XI.

Wszelkie przedsięwzięcia tej organizacji cieszą się zawsze poparciem olbrzymich rzesz członków i publiczności, sympatyzującej z Towarzystwem. Niedzielną uroczystość zgromadziła również licznych słuchaczy. Program dość obszerny rozpoczął chór mieszany Towarzystwa, pieśnią na cześć Ojca św. pod kierunkiem dyr. p. Waligórskiego, a zajął i przemówił pierwszy do zebranych prezes p. Jagodziński.

Dalej kolejno występowały deklamacje ładne wygłoszone ku czci Ojca św. przez pp. Jagodzińską i M. i W. Olszewskie. Orkiestra zaś kolejarzy pod kierunkiem kapelm. p. Maselkowskiego odegrała szereg utworów religijnych i świeckich.

W niezmiernym skupieniu wysłuchano wykładu, wygłoszonego przez patrona Towarzystwa ks. prof. Hanelta, w którym opisał barwnymi słowy życiorys Ojca św. i ostatnie wypadki o znaczeniu historycznym dla świata katolickiego. Pozem zadeklarowała jeszcze „Anioł Pański” p. Pulkowska i wygłosiła w pamięci wyjątki z „Quo Vadis” Sienkiewicza: Spotkanie św. Piotra z Chrystusem na drodze do Rzymu p. B. Strzałkowska, ukrzyżowanie św. Piotra p. L. Warszczyński i męczeństwo św. Pawła p. J. Borowski. Po recytacjach chór Towarzystwa odśpiewał „Sanctus” z Mszy „Bogardzica” i „Ave Maris Stella”.

Po programie, który zakończyła orkiestra, odbyło się plenarne zebranie, na którym poruszono sprawę obchodu 40-lecia istnienia Towarzystwa, przypadającego w przyszłym roku, a w czasie którego rozdane zostaną dyplomy na członków honorowych tym, którzy na wychodźstwie pracowali w tym Towarzystwie dla polskości i wiary.

Zebranie protestacyjne

przy udziale licznych rzesz lokatorów i sublokatorów.

W ub. niedzielę odbyło się w sali p. Mellera przy placu Piastowskim zebranie protestacyjne lokatorów i sublokatorów w sprawie wniosku rządowego o nałożenie podatku od lokali.

W zebraniu, któremu przewodniczył p. Szmidt, wzięli udział liczne rzesze lokatorów, dla pomieszczenia których wielka sala okazała się za małą. Referował sekretarz Związku lokatorów w Bydgoszczy p. Śmierzewski, który oświeciłł wszechstronnie wniosek rządowy, wskazując na całą jego szkodliwość dla najżywniejszych interesów przynależącej większości lokatorów i sublokatorów.

Po referacie wywiązała się nader ożywiona dyskusja, w której zabierało głos bardzo wielu mówców, protestując energicznie przeciw wnioskowi rządowemu, nie liczącemu się z możliwościami gospodarzami prawie wszystkich mieszkających miast polskich. W końcu uchwaloną została następująca rezolucja:

Po zaznajomieniu się z treścią „Ustawy o popieraniu budowy tanich mieszkań” projektu — podwyższenie ustawowego komornego o 30—100 proc.

Zebrani... wyrażają przekonanie, że projekt godzi w najżywniejsze interesy ludzi pracy fizycznej i umysłowej. Już obecnie najniższe zarabiające warstwy pracujące nie są w stanie sprostać podwyżkom dążącym do 100 proc. komornego przedwojennego i domagają się wstrzymania wzrostu tych podwyżek. Fachowo uzdolnieni robotnicy, pracownicy umysłowi, drobni i średni kupcy oraz rzemieślnicy i t. p. wydający na komorne od 25 do 40 proc. swych dochodów nie są w stanie płacić komornego w wysokości od 40 do 100 proc. większego

niż dotychczas, pod grozą uniemożliwienia jako tako kulturalnej stopy życiowej oraz zamknięcia warsztatów pracy, a co z tem idzie, powiększenie bezrobocia. Podatki zaś w projekcie ustawy przewidywane wpłacane przez urzędników państwowych, obciążają jedynie w innej formie Skarb Państwa, który będzie musiał nadwyżkę komornego pokrywać przez specjalne dodatki do poborów. Wogóle cały projekt ustawy skierowany jest wyraźnie przeciwko interesom ludzi pracy w miastach, oszczędzając ludzi zamożnych i świeżo na wojnie wzbogaconych, składając cały ciężar odbudowy na miastach z pominięciem wsi, która jest najbiedniejszą jednakowo zainteresowaną w rozwoju miast, jako odbiorcą jej wytwórczości.

Wobec tego zebrani... z najwyższym oburzeniem protestują przeciwko samej podstawie tego niedostatecznie przemyślanego projektu i wzywają Rząd, oraz wszystkie czynniki Ustawodawcze Rzplitej do uniemożliwienia wejścia w życie tego niesłychanego projektu.

Zebrani... uznając całą doniosłość budowy tanich mieszkań przez Państwo i Samorządy, stwierdzają, że istnieją i inne niewyżyskane dotąd, a o wiele sprawiedliwsze, źródła podatkowe do uzyskania funduszu budowlanego jako to: nieściągnięty dotychczas podatek majątkowy, podwyższony podatek dochodowy w wyższych jego kategoriach, obciążenie przyrostu wartości nieruchomości miejskich i wiejskich w czasie wojny światowej i po wojnie, obciążenie wysokim podatkiem niezabudowanych placów w miastach, ściąganie na rzecz Skarbu części wierzytelności hipotecznych, darowanych dekretom o waloryzacji długów hipotecznych, wreszcie podwyższenia cel na artykuły luksusowe, dotychczas zalewające Państwo, a niszczące odpowiednie gałęzie przemysłu krajowego.

Wobec zaś szerzącego się głodu mieszkaniowego i żerującej na tym głodzie spekulacji i lichwy mieszkaniowej, zebrani... wzywają Rząd i Sejm do przywrócenia rekwizycji stojących pustka mieszkań, wskutek spekulacji właścicieli domów, którzy dają do wyciągnięcia z podnajemców odstępnego i niepomiernego czynszu.

Uchwała powyższa przesłana będzie drogą telegraficzną do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, a odpisy telegraficzne będą doręczone marszałkom sejmowi i senatu, marszałkowi Piłsudskiemu, Radzie Ministrów na ręce premiera Bartla oraz zarządowi Zjednoczenia Związków Lokatorów i Sublokatorów w Warszawie.

Nadmienić należy, że także zebrania demonstracyjne lokatorów i sublokatorów odbyły się w niedzielę we wszystkich miastach Polski, uchwalając solidarnie powyższą rezolucję.

Wiadomości kościelne.

Porządek czterdziestogodzinnej nabożeństwa w dn. 21, 22 i 23 marca w kościele św. Trójcy.

Wystawienie Najsw. Sakramentu w czwartek i piątek o godz. 7 rano, w sobotę o godz. 6 rano.

Msza św. o godz. 6, 7, 8, 9 i suma o g. 10. Nabożeństwo dla dzieci o godz. 9.

Nieszpory z kazaniem codziennie o godz. 7 wiecz. Zakończenie adoracji w sobotę od g. 7 wieczorem.

Spowiedzi św. słuchać się będzie codziennie od godz. 6 rano i po poł. od godz. 4.

W czwartek powinny przystąpić do spowiedzi św. matki i panny, wpiątek zaś mężczyźni i młodzieńcy. W sobotę słuchać się będzie tylko tych parafian, którzy pod żadnym warunkiem do spowiedzi św. przedzej przybyć nie mogą.

Komunji św. udzielać się będzie w czwartek i piątek o godz. 6, w sobotę zaś o godz. 5, później co pół godziny.

W palmową niedzielę przystąpią wszystkie organizacje parafii św. Trójcy do generalnej komunji św. pod sztandarami w następującym porządku:

o godz. 7 organizacje niewiast,

o godz. 8 organizacje panien, Tow. śpiewu „Moniuszko” i Tow. „Jedność”,

o godz. 9 organizacje męskie.

40 godzinne nabożeństwo jest uroczystością parafialną, w której każdy parafianin udział wzięć powinien. Niechaj nie będzie nikogo w parafii św. Trójcy, któryby nie przybył w tych dniach na adorację Najsw. Sakramentu.

W czasie adoracji winni parafianie także przystąpić jak najliczniej do codziennej komunji św.

Wykłady religijne z ramienia Ligi Katolickiej parafii św. Trójcy.

Ciesząc się zwykle wielką frekwencją wykłady religijne znów zgromadziły w ub. czwartek, 14. bm. licznych słuchaczy w sali Domu Katolickiego. Wiceprezes p. Gilewski zajął zebranie i poprosił p. rektora Mencla, by wygłosił wykład na temat „Kościół Katolicki — Dzieło Boże”. Prelegent w wymownych słowach przedstawił dzieło Kościoła Katolickiego od zarania istnienia aż do dni dzisiejszych; walki, które Kościół staczać musiał z różnymi sektami i herezjami, a chociaż zdawać by się mogło, że piekło całe ogniem wyziewem wzburzy potęgę Kościoła Katolickiego to jednak ten Kościół zwycięsko zawsze wyszedł z walki, a nawet triumfuje, a caki wszelkie rozpadają się w proch. Kościół Katolicki to dzieło Boże, dlatego bramy piekielne nie zwyciężą go. Referenta nagrodzono licznymi oklaskami.

Ks. Thiel w dalszym ciągu przeczytał IV. R. Dz. Ap. i dał dość źródłową egzegię. Wykład z chwili bieżącej wypowiedział ks. Fiedler, wskazując na obecny stan walki z Kościołem. Dwa sztandary jeden czerwony, a drugi biało-żółty toczą z sobą spór o duszę ludzką. Czerwony chce przez duszę jednostki doprowadzić do upadku, do zwyrodnienia całą ludzkość, biało-żółty przez uswięcenie dusz chce doprowadzić ludzkość do zbawienia, do wiecznego szczęścia. Dlatego wszyscy, którzy toczymy tę walkę czuć winniśmy by nie tylko sami nie upadł, lecz też i innych uchronić od upadku.

Po doniesieniach zarządu zakończono zebranie odśpiewaniem pieśni „Jezu Chryste, Panie miły”.

Konkurs na pieśń szkolną.

Zrzeszenie b. Wychowanków Szkoły Podchorążych w Bydgoszczy, celem ożywienia nastroju i podkreślenia łączności ze Szkołą, w porozumieniu z Komendantem Szkoły postanowiło ogłosić konkurs na pieśń szkolną.

Warunki konkursu:

Temat: Pieśń szkolna, któraby za tło wzięła życie Szkoły, jej cele i dążenia.

Budowa: a) strona wokalna: Pieśń nie może przekraczać trzech strof; strofy mogą być cztero- lub sześciowierszowe, refren dopuszczalny. Wiersz niezbyt długi, przejrzysty — gładki, pożądane zakończenie wiersza żywe, słuchowo wyraziste; b) strona muzyczna: zakres i sposób odtworzenia dowolny, tempo sprężystego, a jednak pełnego swojskich motywów marsza (pożądana oktawa). Nastrój spokojny, uroczysty.

Treść pieśni uwidocznioma w temacie konkursu.

Motywy muzyczne, narodowe, połączone jednak z większą głębią symfoniczną, niż zwykłe piosenki wojskowe.

Sąd konkursowy stanowić będą: kpt. Ni-decki Jan, L. wykładowca języka i literatury polskiej, kpt. Kulwiec Andrzej, wykładowca historii i por. Zaremba Felician II, wykładowca języka i literatury polskiej.

Zastrzeża się prawo kooptacji w łonie Sądu Konkursowego.

Termin przedkładania: 1 maja br.; adres: Szkoła Podchorążych w Bydgoszczy — z lewej strony na kopercie należy zaznaczyć: Konkurs. Za najlepszą pracę postanowiono udzielić nagrodę w sumie 300 zł.

Zjazd Rady Okręgu V. „Sokoła“.

Sprawozdania. — Uznanie dla red. Tesków. — Uzupełnienie zarządu okręgowego. — Sprawa Sokolni.

Doroczny zjazd Rady Okręgowej „Sokoła“ odbył się w niedzielę dnia 17 bm. w lokalu „Ogniska“. Obrady trwały od godz. 10 do 3 po południu. W zjeździe brało udział przeszło 50-ciu delegatów, zastępujących 15 gniazd. Obrady były rzeczowe i poważne i mogą służyć za przykład innym organizacjom.

Zjazd zagał prezes okręgowy p. A. Malczewski, witając delegatów i gości oraz przedstawiciela przewodnictwa dzielnic pomorskiej p. Dostatniego z Grudziądza.

Pamięć zmarłych w ostatnim czasie członków s. p. Edmunda Misiewicza, Zwierzyckiej i Niedbalskiego uczczono przez powstanie.

Sekretarz okręgowy p. Wallo odczytał protokół z ostatniego zjazdu Rady, odbytego dnia 26 lutego 1928 r.

Nastąpiły sprawozdania członków zarządu okręgowego.

Prezes p. Malczewski poświęcił kilka gorących słów uznania Sokolowi Żeńskiemu i Sokolowi Konnemu; kocha te w roku ubiegłym obchodzili uroczystość poświęcenia swych sztandarów. Przypomniał też p. Malczewski uroczysty wieczorek, jaki Sokół Żeński wraz z zarządem okręgowym urządził na cześć redaktorstwa Tesków z okazji ich 25-letniego pożycia małżeńskiego. Był to — mówił p. M. — wieczorek, który na zawsze pozostanie nam w pamięci. Ta chwila uroczysta złotemi głoskami zapisana będzie w historii Sokolstwa, do którego rozwoju w wielkiej mierze przyczynili się państwo Teskowie.

Sekretarz okręgowy p. Wallo wraz z naczelnikiem okręgowym przygotował obszernie sprawozdanie z rocznej działalności okręgu. Sprawozdanie to, które wręczone zostało poszczególnym delegatom, daje świadectwo wyjątkowej pracy i owocnych wyników zarządu okręgowego oraz gniazd sokolich, należących do okręgu V.

Skarbnik okręgowy p. Stefan Janke odczytał sprawozdanie kasowe, z którego wynika, że w roku sprawozdawczym było dochodu 4299,31 a rozchodu 2422,03 tak, że w gotówce pozostało 1877,78 zł. Cały majątek okręgu wynosi 2535,98 zł.

P. Cieploch imieniem komisji rewizyjnej wniosł o udzielenie skarbnikowi pokwitowania, co też nastąpiło.

Nad sprawozdaniami rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której przemawiali pp.: prof. Albrycht, Urbański, Majtkowski, red. Sokolowski, Młyński, Siewczak, Gosieniecki, Śmigieński, Cieploch oraz prezes i naczelnik okręgowy. W dyskusji poruszano różne sprawy, dotyczące rozwoju gniazd i pracy zarządu okręgowego.

Prezes p. Malczewski w gorących słowach podziękował sekretarzowi i naczelnikowi okręgowemu za obszernie i wyczerpujące sprawozdania roczne, oraz pierwszemu wiceprezesowi okręgu p. Bernardowi Żmudzińskiemu, na którego wniosek magistrat i rada miejska uchwaliły zarządowi 2000 zł subwencji na rzecz Sokolstwa.

Teraz przystąpiono do wyboru prezesa okręgowego oraz uzupełnienia zarządu. Marszałkiem na czas wyborów wybrano redaktora Teskę. Prezesem ponownie obrany został p. A. Malczewski; nadto do zarządu okręgowego wybrano pp. dr. Dobrowolskiego, dr. Soboczyńskiego, aptekarza Laknera z Bydgoszczy, p. Dybczyńskiego z Szubina oraz redaktorową Teskową jako prezeskę Wydziału Sokolnic.

Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Ciepłocha, Grajnera i Sobolewskiego.

Do sądu honorowego wybrani zostali pp. prof. Albrycht, Żółkiewicz, Gościeńcki, dr. Kawczyński, inż. Szczudłowski i dr. Sieluszycki.

Marszałek p. redaktor Teska wyraził zarządowi okręgowemu życzenia pomysłnej i owocnej pracy w roku przyszłym i przyrzekł w swoim i żony swej imieniu, że jak dotąd tak i nadal pracować będą gorliwie dla Sokolstwa, będącego podwaliną i ostoją bytu narodowego.

Prezes okręgowy p. Malczewski, objął na nowo przewodnictwo, podzi-

kował w serdecznych słowach red. Teskom za pomoc moralną i materialną, udzielaną Sokolstwu, a zebrani wznieśli na ich cześć trzykrotne „Czołom!“

Ożywioną dyskusję wywołała sprawa Sokolni, której potrzebę bydgoskie gniazda sokołe odczuwają już oddawna. Z wielką radością przyjęto do wiadomości uchwałę korporacji miejskiej w sprawie przydzielenia bezpłatnego gruntu na rzecz Sokolni przy ul. Królowej Jadwigi.

W dyskusji zabierali głos pp.: inż. Szczudłowski, wiceprezes Żmudziński, prof. Albrycht, dr. Kawczyński, red. Teskowa, Żółkiewicz, Jabłoński, prezes Malczewski i naczelnik okręgowy.

Zarządowi okręgowemu polecono zwołanie przedstawicieli wszystkich gniazd sokolich celem utworzenia komitetu, mającego za zadanie budowę Sokolni.

Następnie przyjęto budżet dochodów i rozchodów na r. 1929, balansujący w sumie 1585,98 zł.

Tegoroczny okręgowy zlot sokoli postanowiono urządzić dnia 4 sierpnia w Bydgoszczy.

Delegat ze Solca Kujawskiego zwrócił uwagę na odbyć się mające w roku bieżącym 10-lecie gniazda tamtejszego. Zarząd okręgowy przyrzekł urządzić z tej okazji wycieczkę do Solca Kujawskiego.

Delegat Przewodnictwa Dzielnic Pomorskiej p. Dostatni wyraził gorące słowa uznania okręgowi V za gorliwą i owocną pracę i życzył dalszego powodzenia w tym kierunku.

Następnie przyjęto rezolucję, wyrażającą p. gen. Thomeę serdeczne podziękowanie za wybitne poparcie pracy sokolej oraz Magistratowi i Radzie Miejskiej za subwencję i przyznanie gruntu pod budowę Sokolni.

W wolnych głosach red. Sokolowski w dobitnych słowach piętnował wady, zakorzenione głęboko w społeczeństwie naszym, a mianowicie plotkarstwo, oszczerstwo i pieniactwo. Wady te uniemożliwiają należyty rozwój gniazd sokolich.

Naczelnik okręgowy poświęcił kilka słów, zbliżającemu się Złotowi Wszechsłowiańskiemu, zachęcając do należytego przygotowania się na zlot.

Prezes okręgowy p. Malczewski zakomunikował, że członek Sokola I. p. Fiolka obchodzi 25-lecie pracy na niwie sokolej. Z tej okazji zjazd Rady Okręgowej odbył się w jego lokalu. Pan Fiolka w serdecznych słowach podziękował za uznanie.

Zachętą do dalszej ochocej pracy dla dobra i rozwoju Sokolstwa prezes p. Malczewski zakończył obrady.

Kto wygrał na loterii?

W jedenastym dniu ciągnięcia 5 klasy 18 polskiej loterii państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

- 20 000 zł. nr. 162360.
- Po 10 000 zł. nr. 120724 123776 137259.
- Po 5 000 zł. nr. 36924 55065 65412 86507 99473 132023.
- Po 3 000 zł. nr. 182 1022 44326 114274 149307.
- Po 2 000 zł. nr. 3175 7466 7948 10773 20204 38004 38703 61703 111029 123824 125042 125425 168800.
- Po 1 000 zł. nr. 662 1253 1714 5241 32697 49384 53665 63520 65479 72851 73991 96250 105829 112257 122875 122925 124911 130422 133510 178610.
- Po 600 zł. nr. 215 14619 14779 20023 29189 39478 43552 52589 60190 60877 73617 78555 89396 96681 103466 103953 122881 124528 139179 150087 150531 150514 171396 172594.

Mniejsze wygrane oraz stawki

są do przejrzania (5163 w Kolekturze Loterii Państw. „Uśmiech Fortuny“ Edwarda Chamskiego, Bydgoszcz, ul. Pomorska 1 vis-a-vis Hotelu pod Orłem, telefon nr. 39.

Tamże do nabycia pozostała niewielka ilość szczęśliwych losów obecnej klasy V-ej.

- Po 500 zł. nr. 948 4516 11606 13428 16559 16391 17636 18872 19860 22649 25078 25509 27801 31563 34872 35936 39920 40000 40497 41482 43968 47262 50339 55617 55795 58524 58608 59423 60194 60561 62835 63386 65114 65650 66673 69010 69971 70811 71681 72915 73066 73278 77194 80425 81299 85392 87506 87566 87989 88396 88900 89027 89187 94566 94786 96132 96721 97256 101408 101455 102296 104735 105794 106155 107890 109936 111481 115623 116247 116662 116859 118383 120512 121180 122183 122754 124814 125807 126363 128157 129141 130282 130643 133048 137219 137340 141251 142126 142271 143218 145524 147040 150194 150461 150597 154689 155780 158216 159135 159925 161147 165464 166247 167426 169565 170635 174108 174374.

Ciągnięcie V klasy

odływa się codziennie i trwa do 16 kwietnia b. r.

Co drugi los wygrywa. (5065

Główna wygrana 50.000 zł.

oraz wiele dalszych wygranych po 400.000 zł.

350.000 zł., 150.000 zł., 100.000 zł. i tak dalej.

Cena losu: 1/4 200 zł., 1/2 100 zł., 1/4 50 zł.

Zamówienia listowne załatwia się odrownie.

M. Rejewska Bydgoszcz, ul. Dworcowa nr. 17

Telefon 27. Konto czekowe P. K. O. 207.963.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Walne zebranie Koła Szwedowo odbędzie się w czwartek dnia 21 bm. o godz. 7-ej wieczorem w salce p. Kołodzieja, Ugory (róg Konopnej). Przemawiać będzie wiceprezes R. Okręgowej p. Sikora. Obowiązkiem każdego członka jest przybyć na zebranie. Goście i sympatycy mile widziani. — Zarząd.

Dział gospodarczy.

Podatek obrotowy a kupiectwo.

W niedługim czasie otrzymają płatnicy podatku obrotowego nakazy płatnicze w związku z przeprowadzonym szacunkiem za rok 1928. Należy stwierdzić, że wymiar tegoroczny będzie o 30 do 50% wyższy, ani-

żeli zeszlatoroczny. Zapowiedzi podwyższenia wymiaru ze względu na podniesienie obrotu, wywołały w katastrofalnym dla kupiectwa obecnie okresie, istny popłoch.

Drobni kupcy, łączcie się!

Przeszło 400 sklepikarzy w Bydgoszczy nie należy jeszcze do żadnego zrzeszenia gospodarczego.

Polskie Zjednoczenie Drobnych Kupców w Bydgoszczy, sądownie zarejestrowane, znane z skutecznej obrony interesów drobnego kupiectwa, handlarzy i kramikarzy, rozszerza swą działalność na sąsiednie miasta. Dotychczasowe Stowarzyszenie Drobnych Kupców branży kolonialnej i spożywczej w Inowrocławiu, liczące 40 członków, przylażyło się już jako filja do Zjednoczenia bydgoskiego.

Zarząd filji inowrocławskiej w osobach pp. prezesa Maciejczaka, wiceprezesa Tużyńskiego, sekretarza Mańczaka i skarbnika Szlachetki zawarł umowę z prezesem bydgoskim p. Wawrzynem Nowakowskim, radcą Izby Handlowej, zapewniającą sklepikarzom inowrocławskim zastępstwo we wszystkich instancjach.

Polskie Zjednoczenie Drobnych Kupców w Bydgoszczy liczy obecnie 160 członków; druga organizacja tzw. detalistów przy Związku Kupców liczy podobno 120 członków, w niemieckim stowarzyszeniu zaś znajduje się 40.

Ponieważ w Bydgoszczy i na przedmieściach jest ogółem 600 różnych sklepików, należałoby pozyskać dla Zjednoczenia całą tę niezorganizowaną dotąd rzeszę — 440.

Zainteresowani niech się zgłoszą do p. W. Nowakowskiego, ul. Warszawska 14.

O wywóz złomu miedziano-mosiężnego.

Pewna grupa osób, wobec panującej zwyżki na giełdach zagranicznych, stara się o wywóz poważnej partii złomu miedziano-mosiężnego do Niemiec. Są to wyraźne dążenia, nie tylko spekulacyjne, lecz i na niekorzyść naszego bilansu handlowego, bowiem wywieziony po taniej cenie złom, zmusiliby krajowe fabryki do sprowadzania większej ilości drogiej miedzi.

W Bydgoszczy od kilku miesięcy stoi na Brdzie zasekwestrowana berlinka ze złomem i opiłkami, które jedna z firm warszawskich chciała przemycić do Niemiec.

Cedula urzędowa giełty pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 18 marca 1929 roku.

5 1/2% Pożyczka konwersyjna	00,00—65,50
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred.	92,00—00,00
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred.	00,00—48,00
4% Prem. Pożyczka Inwestycyjna	111,00—00,00
Spółka Stolarska I em.	76,00—00,00

Tendencja: Spokojna.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 18. 3. 1929 roku.
płacono za 100 kg. w zł.

Zyto nowe	33,90—34,40
Pszenica nowa	48,50—47,50
Jęczmień przemiałowy	32,25—33,25
Jęczmień browarowy	33,50—35,50
Owies	33,50—34,50
Mąka żytnia 70 proc.	49,25—0,00
Mąka pszenna 65proc.	66,25—70,25
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	26,25—25,25
Otręby pszenne	28,00—27,00
Rzepak	00,00—00,00
Groch polny	45,00—48,00
Groch Viktorja	64,00—69,00
Groch Folgera	55,00—60,00

Bank Polski płacił w dniu 19 marca za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funtów szterlingów	43,12
franki szwajcarskie	170,26
franki francuskie	43,70
korony czeskie	26,29
marki niemieckie	210,75
guldeny gdańskie	172,39
szylingi austriackie	124,80
liry włoskie	46,51

Plody Rolnicze

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg reszta za 100 kg.
Berlin, dnia 18 marca 1929.

Pszenica marchijska	224,00—227,00
marzec	238,50—233,00
maj	243,50—242,50
lipiec	243,50—242,25
Tendencja dla pszenicy słaba.	
Zyto marchijskie	203,00—209,00
marzec	200,00—200,00
maj	229,25—229,00
lipiec	234,75—234,25
Tendencja dla żyta słabsza.	
Jęczmień browarny	218,00—230,00
Jęczmień pastewny i przemysłowy	192,00—202,00
Tendencja dla jęczmienia spokojna.	
Owies marchijski	199,00—205,00
marzec	200,00—219,50
maj	200,00—226,00
lipiec	235,50—235,25
Tendencja dla owsa ustalona.	
Kukurydza loco	243,00—248,00
Tendencja dla kukurydzy ustalona.	
Mąka pszenna	26,50—30,50
Mąka żytnia	27,50—29,75
Otręby pszenne	15,50—15,75
Otręby żytnie	14,50—14,85
Groch Viktorja	43,00—49,00
Groch jadalny polny	28,00—34,00
Groch pastewny	21,00—23,00
Rzepak	00,00—00,00
Peluszka	25,50—26,75
Bób polny	22,00—23,50
Wyka	29,00—31,00
Makuch rzepakowy	20,40—20,80
Makuch lniany	24,80—25,00
Wytłoki suszone	14,60—14,90
Srót Soja	22,50—22,00
Płatki ziemniaczane	20,10—20,50

Giełda warszawska

dnia 18 marca
Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poz. inwest.	000,00 111,50 111,00
5-proc. poz. premj. dol.	000,00 000,00 094,75
5-proc. poz. kon.	000,00 000,00 067,00
10-proc. poz. kol.	000,00 000,00 102,50
5-proc. poz. kol. konw.	000,00 000,00 059,00
Akcje w złotych:	
Bank Polski	171,25—171,00
Bank Dyskontowy	135,00—138,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	85,00—00,00
Spies	000,00—255,00
Elektrownia w Dąbr.	000,00—105,00
Sila i Swiatlo	142,00—00,00
W. T. F. Cukru	00,00—39,25
Wysoka	030,00—138,00
Lilpop	00,00—34,25
Modrzewjów	00,00—29,00
Ostrowieckie Zakłady Starachowice	000,00—097,00

Świątokradcze błazeństwo.

Kiedyż nareszcie władze położą kres rozpuście Kowalskiego.

Przewód sądowy wykazał w całej pełni, jak występna, bluźnierczą, gorszącą i oszukańczą jest sekta marjawicka. Trudno w dziejach spotkać coś podobnego, by tyle bezwstydu, wyuzdania moralnego w taki sposób świątokradczy, jak u marjawitów, chowało się i zastawiało zasadami Ewangelji. To wszystko, co dziś stanowi credo marjawitów, jest najwyższą zniewagą całego Chrystjanizmu, świętości i uczuć religijnych wogóle.

A oto do starych występów przybywa nowy.

Jan Marja Kowalski dnia 14 bm. wydał „list pasterski“, z tytułu „O nowym świętych dziewic kapłaństwie“. List ten został poprzedzony artykułem w piśmie marjawickim pt. „O kapłaństwie: czy siostry nasze mogą być kapłanami“. Autor artykułu podaje, że „najwyższy pasterz“ wydał wyrok, żeby na prośby jego oblubienicy (Kozłowski?), jak niegdyś na prośby Jego Matki Najświętszej, na tych Godach Barankowych podano zostało na stół Pański wino najlepsze... nie z octem kwasu dawnego zepsucia, ale z najśłodszym napojem Miłości Ofiarnej, jaką w sercach swych noszą Oblubienice Barankowe“.

W myśl tego założenia postanawia Kowalski, aby „dziewice“ marjawickie zostały „kapłankami“. Przyszł czas — mówi w swym liście — żeby rodzaj niewieści był podniesiony do tej samej godności, co i rodzaj męski, owszem, żeby uzupełnił to, co nie dostaje męskiemu. Pan Jezus bowiem chce teraz poświęcić na tę godność najwyższą i najświętszą w kościele i święte dziewice, nasze siostry najmilsze“.

KRONIKA POLICYJNA.

— Niepożądany gość. Niejaki Józef Szwarzfeld, lat 22, będąc bez stałego miejsca zamieszkania i bez pracy, ułatwia sobie bytowanie w ten sposób, że odwiedza swoich znajomych, wprasząc się do nich w gościnę, czasem nawet na czas dłuższy, a przy nadarzącej się sposobności okrada ich i ułatwia się bez śladu. Ostrzega się przed „miłym“ gościem.

— Za bigamię i sprzeniewierzenie. Poszukiwanym jest przez władze sądowe niejaki Józef Czerniakowski lat 31, zamieszkały przy ulicy Błonia 5, albowiem dokonał on przed pewnym czasem sprzeniewierzenia oraz dopuścił się zbrodni dwużeństwa, po czym zbiegł z Bydgoszczy przed odpowiedzialnością karną. W razie napotkania należy go oddać w ręce władz sądowych.

— Systematyczna kradzież w warsztatach kolejowych. W warsztatach kolejowych od dłuższego już czasu dokonywano systematycznej kradzieży metali. Zarządca wśród pracowników rewizji ujawnił, że kradzieży dopuszczał się pewien uczeń, mając do pomocy współników. Znaleziono przy nim przy wyjściu z pracy przewieszona na pasku pod wierzchnim ubraniem łóżysko ze spżu od lokomotywy, wagi 22 kg. Sprawcę oddano policji.

Wyrwał w lesie kobiecie tekę.

Dnia 13 bm. pani Franciszka Napierałowa, zamieszkała w Bydgoszczy przy ul. Śląskiej 15, udała się w godzinach rannych pieszo do Ossowej Góry. Będąc około 100 metrów za granicami miasta, zauważyła w lesie jakiegoś osobnika, zdającego się szosa naprzeciw niej w stronę Bydgoszczy. Gdy osobnik zwrócił się już z Napierałową, szybkim ruchem przyskoczył do niej i wyrwał jej tekę, którą N. trzymała w ręce, poczem zbiegł w las w stronę „oru kolejowego ku miastu. Napierałowa pobięła za nim, jednak osobnik wkrótce znikł jej z oczu. Uciekając, porzucił w lesie tekę, z której w pierw wyciągnął torebkę z 25 zł gotówką.

Poszkodowana zamiast natychmiast zgłosić kradzież w policji, uczyniła to dopiero po 4 godzinach, gdy wróciła z Ossowej Góry. Sprawdzony pies policyjny „Bartek“ tropił ślad szosa w stronę Bydgoszczy, jednak skutkiem odwilży wkrótce ślad stracił. Dochodzenia policyjnego trwają dalej.

POLICJA POSZUKUJE.

Za dokonanie wielu kradzieży, poszukiwaną jest **Anastazja Ziolkowska**, bez stałego miejsca zamieszkania, którą w razie napotkania należy oddać w ręce policji.

Od tych „dziewic-kapłanek“ spodziewa się Kowalski „wielkiej chwały Bożej i pożytku dla zbawienia dusz ludzkich“. W Wielki Czwartek zatem mają otrzymać święcenia „kapłańskie“ następujące „siostry“: Izabela Wilucka, Celestyna Kraszevska, Dilekta Rostawicka, Honorata Klichowska, Marja Komorowska, Melanja Kubicka, Cherubina Marynowska, Eufemja Nykówna, Nadzieja Sasinówna, Dezyderja Spodarówna, Emma Piotrowska i Miłość Wnułówna. Poza tem Izabella Wilucka oraz Feldman i Przysięcki mają otrzymać konsekrację biskupią. Na upamiętnienie tych „uroczystości“ Kowalski zwałnia cały swój lud wierny od zachowania postu w Wielki Czwartek.

Czelność Kowalskiego przechodzi wszelkie granice. Obcy mu jest zupełnie wyszyd przed śmiesznością i błazeństwem, na jakie się naraża, nazywając znane dobrze ogółowi swe żony „dziewicami“. Jego zapędy bluźniercze, naigranie się z religii Chrystusowej może tylko wywołać zdziwienie, że władze prokuratorskie pozwalają tak długo zohydzać Chrystjanizm aberratowi moralnemu. Tolerancja władz po szeregu procesów Kowalskiego, na których został skazany za zbrodnie pospolite, jest niezrozumiała w społeczeństwie polskiem.

Korzystając z okazji, zaznaczamy, że społeczeństwo polskie domaga się odebrania marjawitom prawa wychowywania i nauczania młodzieży, narażonej nadal na deprawację w ich zakładach oraz likwidacji całej sekty na podst. art. 116 Konstytucji. Nie możemy pozwolić, by sprawę znowu pokryto milczeniem i oddano ad calendas graecas (na „święte nigdy“). (KAP).

Władze poszukują niejakiemu **Michała Imbierowicza**, który dokonał różnych oszustw i sprzeniewierzeń. Był on agentem Towarzystwa Ubezpieczeniowego, pochodzi z Kryszczywa, pow. gnieźnieńskiego, ostatnio zamieszkiwał w Bydgoszczy, w hotelu „Pomorskim“. W razie pojawienia się, należy go ująć i oddać w ręce władz prokuratorskich, względnie policyjnych.

Poszukiwanym jest przez organa policyjne niejaki **Antoni Piotr Kwiatkowski**, lat 35, pochodzący z Zielatkowa, pow. Oborniki, ostatnio zaś zamieszkały w Bydgoszczy przy ulicy Sowińskiego 7. Objędża on bowiem różne miejscowości, a przedstawiając się jako rzekomy właściciel firmy „Dom Towarowy“ w Toruniu, wystawia weksle i zawiera różne transakcje handlowe imieniem tejże firmy. W razie napotkania Kwiatkowskiego, należy oddać go w ręce władzy.

PROGRAMY RADIOFONICZNE.

SRODA, 20 MARCA.

Poznań (336). Godz. 13,00—14,00: Sygnał czasu. Koncert gramofonowy. 14,00—14,15: Notowania giełd. 14,15—14,30: Komunikaty: gosp., roln PAT. itd. 16,35—17,00: Pogadanka francuska „Voyage an pays lorrain“ — p. Omer Neveux. 17,00—17,25: „Tworzenie się państw słowiańskich“ — p. ppłk. Piekucki. 17,25—17,55: Audycja dla dzieci. 17,55—18,40: 29-ta godzina niespodzianek. 18,40—19,00: Nadprogram. 19,00—19,20: Odczyt „Feljeton teatralny w piśmie codziennym“ — dr. J. Koller. 19,20—19,30: Słowo wstępne do „Cyrano de Bergerac“ — p. red. Kosidowski. 19,30—22,30: „Cyrano de Bergerac“ (transm. z Teatru Polsk.). 22,30—22,45: Sygnał czasu, komunikaty. 22,45—24,00: Muzyka lekka.

Warszawa (1385.7). Godz. 11,56: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lot.-met. 12,10—13,00: Program dla dzieci wiejskich. 13,00: Komunikat roln. 14,50: Komunikaty: met., gosp., nadprogram. 15,10: Odczyt historyczny. 15,35: Komunikat harcerski. 15,50—16,45: Koncert gramofonowy. 17,00: Odczyt. 17,25: „Skrzynka pocztowa“. 17,55: Koncert popularny. 18,50: Rozmaitości. 19,10: „Organizacja wycieczek cudzoziemców po Polsce“ — dr. M. Orłowicz. 19,35: „Skrzynka pocztowa rolnicza“. 19,56—20,00: Sygnał czasu. 20,10: Koncert narodowy irlandzki. 21,35: Literacki występ autorski. Komunikaty. 22,30—23,30: Muzyka lekka.

Wielka rewia mód w „Bydg. Domu Towarowym“

Przeszło 1000 osób zwiedziło wystawę.

Wielkiem wydarzeniem dnia dla świata kobiecego w Bydgoszczy był ub. niedzieli, t. zw. pokaz mód w Domu Towarowym. Tegoroczna rewia przewyższała rozmiarem, bogactwem i frekwencją publiczności dotychczasowe. Sale wystawy na drugim i trzecim piętrze znacznie rozszerzono. W przeciągu godziny 1000 biletów wejściowych sprzedano i po godz. 5-ej kasa była zamknięta.

Tak więc sukces reklamowy znakomity, wskazujący na wielkie zainteresowanie dla kampanji wiosennej tak wielkiej firmy, jaką jest Dom Towarowy. Bardzo wiele pokazano nam płaszczy wiosennych z materiałów angielskich, gabardinowych, rypsowych, jak również jedwabnych — najmodniejszych. Są one wcięte do talii, stan dłuższy, dół skoszowany, tył jak u tegorocznych sukien — nieco dłuższy, lecz to nie ma widoków utrzymania się dłużej i spopularyzowania. W tej samej formie są suknie z crepe de chine i modnych fularów w drobne, piękne desenie.

Modne są również lekkie futra z kretów holenderskich, ślicznie zestawione, a także lekkie bierzomce i ustoje, farbowane na piaskowo, no i prawdziwe popielice.

Z tak krótkiego, pobieżnego zestawienia widać, jak bogatym i ciekawym był niedzielny „pokaz mód“. Świadczy to bardzo dodatnio o Domu Towarowym, który w całej pełni przygotował się do sezonu wiosennego i który swoje zadanie pojmuje bardzo poważnie. Wszystkie przedstawiane fasony czy to sukien, okryć wierzchnich lub futer, godne były uwagi, gdyż odpowiadały ostatnim wymogom mody i prezentowały się bardzo okazale. Z tego powodu omówimy bardziej szczegółowo ową rewję mód w tygodniowym „Przeglądzie kobiecym“.

Jaza.

Narodowy Uniwersytet Robotniczy.

We wtorek, 19 bm. w Domu Katolickim przy Farze wygłoszone zostaną następujące referaty:

1) O godz. 19: „Wśród postów pozytywi- stów“. Któż nie znałby przepięknych wierszy Konopnickiej i Asnyka, zajmujących powieści Sienkiewicza i Prusa? Prelegent o-mówi znaczenie tych utworów dla społeczeństwa polskiego w czasie najhaniebniejszego ucisku narodu ze strony zaborców.

2) O godz. 20: „Jaki wpływ wywiera al-kochol na mózg i system nerwowy?“

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

K. S. „Brda“. Schadzka dziś we wtorek o godz. 7 w Kasynie Kolej. Druhob biorących udział o mistrzostwo Klubu w Ping - Pong i szach uprasza się o punktualne przybycie.

Walne zebranie Sodalitacji Pań odbędzie się w środę, 20. bm. o godz. 5 po poł. u św. Florjana.

XXI. Okręg Włkp. Związku Kół Śpiewaczych Lekcja chórów ogólnych odbędzie się jutro w środę, wieczorem o godz. 8 w sali p. Kocerki (Patzera). O jak najliczniejszy udział uprasza się.

Kol. Klub Sport. „Sparta“. Lekcja piłki nożnej. Treningi odbywają się we wtorki i piątki od godz. 16 na boisku 61 p. p. przy ul. Szczecińskiej.

„Lira“. Lekcja śpiewu dziś we wtorek o godz. 8 w sali p. Kołodzieja. Uprasza się o komplet.

Sekcja Sportów Zimowych B. T. W. Roczne walne zebranie sekcji odbędzie się w środę, dn. 27. bm. o godz. 8 wieczorem w sali hotelu Lengninga przy ul. Długiej.

„HALKA“. Uprasza się wszystkich członków o przybycie na ogólną lekcję, która się odbędzie w środę, 20. bm. o godz. 8 w sali p. Kocerki. — W czwartek o godz. 8 w lokalu p. Blocha zwykła lekcja śpiewu. Ze względu na ważność poszczególnych lekcji przybycie bezwzględnie konieczne.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie. Planarne zebranie odbędzie się w czwartek 21 bm. o 8-ej w hotelu Lengninga przy ul. Długiej. Uprasza się o punktualne i liczne przybycie.

S. M. P. „Białych Orłąt“. Zebranie Kółka gimnastycznego dziś we wtorek o godz. 7,30 w Domu Katolickim. Z powodu ważnych spraw uprasza się druhów o punktualne przybycie.

„LUTNIA“. Dziś lekcja śpiewu o godz. 8 wieczorem. Uprasza się o liczne przybycie.

Tow. Uczniów Kupieckich. Zebranie zarządu we wtorek, 19. bm. o godz. 8 w sekr. Zw. Prac. Kupieck., ul. Mazowiecka.

O. P. N. „Gwiazda“. Dziś 19. bm. zebranie zarządu o g. 19 w salce przy kościele św. Trójcy.

Klub mand. „Lutnia“. Dziś we wtorek o godz. 20 z powodu ważnych spraw zebranie miesięczne Obecność wszystkich członków konieczna.

„Arion“. Ze względu na niespodziewany wypadek śmierci odbędzie się dziś, we wtorek o godz. 7 lekcja w szkole.

HUMOR i SATYRA.

Po seansie spirytystycznym.

— Czy seans spirytystyczny się udał?
— Znakomicie! Wiesz, był Napoleon!
— Skąd wiecie?
— Medjum powiedziało: jeżeli nie jesteś Napoleonem stuknij raz, jeżeli jesteś nim — nie stukaj wcale...
— I co?
— I nie stuknęło wcale!

Gdy żydek podnosi gwałt..

Na komisariat policji wpada obzarpany jegomość i wrzeszczy na cały głos:
— Aj waj gwałt! morderstwo! dwóch żydków zabił!
— Gdzie? kogo? — pyta przerażony policjant.

— Nu, ja jeden, a drugi zaraz przyjdzie!
— odpowiada płaczącym głosem.

Szepty wiosenne..

O n : Będę cię kochał przez całe życie!..
O n a : Jaktó? A obiecałeś, że się ze mną ożenisz?!

Milczący mąż.

— Wiesz, od dwóch lat nie przemówiłem do żony ani słowa.
— Na litość Boską, dlaczego?
— Żeby jej nie przerywać!..

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Labiszyn. Autorowi „wierner“ labiszynianki. Historyjka ta nie nadaje się do druku.

Kleparz, J. P.-ski. Spraw osobistych poruszać nie chcemy.

Oborniki. Korespondent „Dzien. Bydgosk.“. O organizacji tej ze względów zasadniczych nie piszemy.

Starogard. A. Głowczewski. Mamy nadzieję, że sprawa się wyjaśni. Podobne postępowanie rzeczywiście jest nie na miejscu.

Warszawa, 19. 3. (tel. wł.) Rada Miejska postanowiła powierzyć kierownictwo Opery Warszawskiej dotychczasowemu dyrektorowi Opery Poznańskiej Piotrowi Stermiczowi. Dyrektor Młynarski z powodu złego stanu zdrowia nie mógł pozostać na zajmowanym od 10-ciu lat stanowisku. Pozostanie on w charakterze pierwszego kapelmistrza.

Pomorski Automobilklub w Bydgoszczy. W czwartek, 21. bm. o g. 20,30 w hotelu Lengninga zwyczajne walne zebranie w nast. porządkiem obrad: Zagajenie, odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia, sprawozdanie zarządu z dotychczasowej działalności, umowa tryptykowa sprawozdanie przewodniczącego komisji sportowej, wolne glosy, zakończenie. O liczny udział pp. członków prosi Zarząd.

Koło Absolwentów Szkół Handlowych. Zebranie plenarne Koła odbędzie się we wtorek 19. bm. o godz. 20,30 w Strzelnicy. Uprasza się o liczne przybycie. Drugi numer „Ognia“ jest już do odebrania.

Bacność członkowie Zw. Właścicieli Autodorozek. Nadzwyczajne walne zebranie dziś we wtorek, o godz. 8 wiecz. w sali posiedzeń „Harmonja“ celem założenia spółdzielni benzynowej.

„Odrodzenie“. Lekcja wzamian w środę odbędzie się dziś we wtorek o godz. 7,30 wiecz. z powodu odbycia się w środę lekcji chórów ogólnych.

Drużyna żeńskiego „Sokoła“. Dziś we wtorek, ćwiczenia dla młodzieży żeńskiego Sokoła od 6—7, dla drużyny ćwiczącej od 7—9 w gimn. klasycznym.

Związek Szoferów. Dnia 20. bm. w sali „Harmonji“ zebranie miesięczne.

Związek Tow. Pomocników Fryzjerskich. W środę, 20. bm. o godz. 8 wiecz. zebranie u p. Mellera. Pół godziny przed zebraniem plenarnem zebranie zarządu.

Zjazd delegatów Stow. Młodzieży Polskiej II. okręgu bydgoskiego (męskiego). Zjazd oraz zebranie Rady Okręgowej odbędzie się w niedzielę, dnia 24. bm. o godz. 1,30 w salce przy parafji św. Trójcy z nast. porządkiem obrad: Zagajenie i stwierdzenie obecnych. Sprawozdanie z kursów zarządów. Sprawozdanie z zjazdu pracowników okręgowych w Poznaniu. Uzupełnienie zarządu. Referat. Komunikaty. Program pracy w roku 1929. Zlot okręgowy. Wnioski. Wolne glosy. O liczny udział prosi Zarząd okręgowy.

Stan wody w Wiśle dnia 19 marca rano: Płock 83, Toruń 1,01, Fordon 54, Chełmno 1,08, Grudziądz 1,02, Korzenie-wo 44, Piekło —52, Tczew —68, Einlage 2,08, Schievenhorst 2,30. Stan bez zmian.

J. MALOWANIEC i Ska - Tartak

st. Kiwerce (Wołyń)

posiada na składzie zeszlорoczne dobrze przeschnięte materiały od 1/2-4." (6256)

ososa (stolarka), dębina, jesion, olcha, brzoza, grab, klon, brzoza.

Przyjmuje obstalunki wymiar. Udziela kredytu weksl. firmom solidnym

Poważny kupiec z dobrze zaprowadzoną stałą klientelą przyjmie

zastępstwo lub skład konsygnacyjny

fabryki chemicznej lub pokrewnej branży. Praktyka długoletnia, referencje bardzo poważne. Łaskawe zgłoszenia pod „K. L. B.“ do Dziennika Bydgosk. (6470)

5 dni na próbę

wysyłamy do każdej miejscowości na najdogodniejszych warunkach: **kamgarny, bostony, rypsy, jedwabie, koldry watowe, płótno pościelowe, stołowe, i na bieliznę, gotowe ubiory** i t. d. z warunkiem odesłania z powrotem, gdyby się towar nie podobał.

Towary sprzedajemy na dogodne spłaty miesięczne od zł 10.-

Żądajcie cennik bezpłatnie. (5014)

Łódzki Eksport Włóknieniczy, Łódź 3, Piotrkowska 37.

Przyjdź osobiście albo nadeślij charakter pisma, zaktualizuj imię, rok, miesiąc urodzenia, otrzyasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalec. wad, zdolności, przeznaczenia. Nadeśłać zł. 2.- (można znaczki pocztowe). — **Warszawa, psycholog Szyller-Szkolnik, Nowowiejska 32, Redakcja „Świt“.** (5887)

H. Koetz Nast. Sp. Akc.

— Fabryka założona w r. 1872. —

motorowe

parowe

Walce drogowe

Mikołów Śląsk.

6168

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100%, drożej jak w zwykłym dziale ogłoszen.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Sypialnie

meble pojedyncze, kuchnie, materace poleca tania na dogodnych warunkach Fabryka Mebli Dr. Emila Warwińskiego 10. 6500

SPRZEDAŻ

Gospodarstwo

50 mg. z łąkami. Zabudowania maszynowe z powodu objęcia innego interesu zaraz korzystnie na sprzedaż. Cena według ugody. Zgł. pod „Korzystnie” do agentury Dz. B. w Osiu. K. K. 6176

Oberża

dom dwanaście pokoi. 17 morgi roli, konzens zostaje, 23.000 wpłaty 18.000 zł sprzda Sokołowski, Sniadeckich 40. (F3593)

Mleczarnia

parowa najnowsze urządzenie z rąk niemieckich wpłaty 12.000 zł sprzda Sokołowski, Sniadeckich 40. F3594

Skład

kolonialny z towarem w głównej ulicy zaraz na sprzedaż. Zgł. pod „412” do agentury Wiśniewski, Chełmża. 6527

Pietrowy

dom wolne 4 pokoje za 19.000 zł sprzda Sokołowski, Sniadeckich 40. (F3595)

Butelki

monopolowe i wina kupuje. Chwytwo 14. (6496)

POSADY WOLNE

Siła biurowa

męska, potrzebna od 1. kwietnia na stałą posadę do przedsiębiorstwa handlowego. Wymagane: język polski i niemiecki w słowie i piśmie, prowadzenie ksiąg handlowych, kalkulacji itp. prac biurowych. Wiek 30-45 lat z praktyką kilkuletnią. Pożądana lecz nie konieczna kaucja paru tysięcy złotych. Oferty z opisami świadectw, zyciorysu i żądanej pensji, proszę nadsyłać do Dziennika Bydgoskiego pod „Energię B.” 6447

Marszantka

ewent. poza domem potrzebna. Pomorska 3. F3606

Młodego

pomocnika fryzjerskiego i ucznia poszukuje Dutkiewicz, Orła 1. (6537)

Pomocnika

fryzjerskiego poszukuje. Gniateczyk, Gdańska 154. F-3601

Gorzelnia

w Osowcu pow. Mogilno, stacja kol. Orchowo przyjmie pomocnika. Rakoczy, kier. gorzelnii. 6460

Szewskich

czeladników poszukuje na pracę szytą, gumową, śpiłkowaną i reperację, ul. Cholonięwskiej 29 Kujawską do góry. 6493

Kucharz

z dobrymi świadectwami potrzebny zaraz. Zgłosz. Ruszkowski, ul. Dr. Em. Warwińskiego 12. F3614

Fryzjerski

wolontariusz lub uczeń, który się już pół roku lub dłużej uczył otrzyma stałą płatną posadę. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Wolontariusz”. (6511)

Pracznia

do hotelu potrzebna. Ruszkowski, ul. Dr. Em. Warwińskiego 12. F3615

Czeladnika

krawieckiego poszukuje A. Dąbrowski, ul. Lubelska nr. 1. 6498

Krawcowe

potrzebne na damskie płaszcze. Orła 4. 6386

Młode

dziewcę jako pomoc do składu potrzebna. Gdańska 1. 4, fotograf. (F3607)

Chłopiec

do krawiectwa może się zgłosić zaraz. Resursa Kupiecka ul. Jagiellońska 25. F3596

POSADY POSZUKUJĄ

Kupiec

znający księzkowość oraz wszelką pracę biurową poszukuje zaraz jakiegokolwiek posady jako początkujący krawiec, kancelista, magazynier względnie pomocnik, branża i miejscowość obojętna. Łask. zgł. do Dz. pod „Młody kupiec”. (6503)

Monter (F3520)

znający przeprowadzenie remontu w młynie oraz obeznany w pracy drzewnej poszukuje posady w młynie. Zgł. do filii Dz. Bydg. pod „Monter”.

MIESZKANIA

Mieszkanie

2-4 pokoje poszukuje małżeństwo z dzieckiem. Warunki wedle ugody. Oferty pod „K” do filii Dzień. Bydg. F-3597

Pomieszkanie

3 pokojowe z wygodami od 1 lipca br. do wynajęcia, dzierżawa 2 lata z góry. Również zamienię mieszkanie 4 pokojowe na 2-3 pokoje z kuchnią. Adres wskaże filija Dzień. Bydg. F3610

Mieszkania

jedno pokojowe 400. 700 zł czynsz roczny. Dwunokojowe czynsz roczny wskaże „Norma”, Gdańska 24. F3589

Gospodarstwo

45 mg., w tem 5 mg. łąki z torfem, budynki maszynowe wraz żywym i martwym inwentarzem zaraz na sprzedaż lub do wydzierżawienia. Chometowo stacja Wasosz pow. Szubin. (F3572)

Skład kolonialny

narożnikowy w dobrym położeniu, nadający się również na restaurację, gdyż w danym miejscu kilka lat takowa istniała, z powodu zmiany przedsiębiorstwa oddam wraz z towarem i przyległym mieszkaniem pokój i kuchnię z meblami za 3.500 zł Miasto kuracyjne Inowrocław, Kasztelańska 29. F3561

Sprzedam

piec kaflowy, wannę i piec do łazienki. Fryzjer, Świętojańska 10. (F3605)

Motor

5 konny ma do oddania M. Sentyński, Św. Trójcy nr. 28. 6504

Garnitur

klubowy nowy sprzedam tanio. Gdańska 110. parter. (F3603)

3 wiertarki

kaltzege do żelaza, narzędzia kowalskie i ślusarskie sprzedam. Gdańska nr. 40. F3599

Dentystyczne

urządzenie gabinetu bez mebli sprzedam tanio. Wiadomość: Toruń, Szeroka 47, III. 6525

Samochód

ciężarowy kryty 1 1/2 tonowy używany, w dobrym stanie sprzedam korzystnie. Oferty pod „Ciężarówka” do biura ogłoszeń IRO Bydgoszcz, Hermana Frankiego 3. 6514

Samochód

kompletny garnitur używanej młoty parowej, ponieważ przeprowadzonym renoncie. Ziętak. Wilcze, poczta Lucim, powiat Bydgoszcz. (F3570)

POKOJE

Poszukuje

umeblowanego pokoju dla pana z utrzymaniem lub bez i podaniem warunków, proszę złożyć od Dz. Bydg. pod „Kawaler”. 6495

RÓŻNE

Chiromantka

przyjezdna, która przepowiada przeszłość, przyszłość i teraźniejszość z ręki, fizjognomji, grafologii, fotografii, kart, daty urodzenia, oraz wszelkie porady. Zatrzymuje się w mieście Bydgoszcz od dnia 14. III. 1929 do 28. III. 1929. Godziny przyjęć od 10 rano do 1-szej i od 3 do 7-mej po południu. Zamieszkuje w Bydgoszczy przy ulicy Dworcowej, w hotelu Metropol I ptr., pokój 15. F3590

Damski

krawiec, który wstąpi jako wspólnik, krojezy, z kapitałem 2 tys. poszukuje się do miasta powiatowego. Zgł. Jan Caliński, Bydgoszcz, Stary Rynek nr. 30. (6515)

Okazja!

Gospodarstwo 92 morgi, inwentarz, za 25 tys. zł, wpłaty 10 tys. sprzedam „Mir” Bydgoszcz, Paderewskiego 32. (6516)

Oddam

180 morgi pszennej ziemi, taniuta 80 funtów żyta. Do objęcia 20.000 zł „Kolopol” Bydgoszcz, Gaimma nr. 2. F-3608

Dom

dwiupiętrowy z wielkim ogrodem w zupełnym porządku, z centr. ogrzewaniem, bez długu na przedmieściu przy tramwaju, z wolnym 4 pokoj. mieszkaniem na sprzedaż. Cena 70 tys. zł wpłaty 50 tys. Pośrednicy wykluczeni. Oferty od filii Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Dom 70”. F3559

Motor

5 konny ma do oddania M. Sentyński, Św. Trójcy nr. 28. 6504

Potrzebny

pomocnik fryzjerski, uczeń i uczennica. Świętojańska 10. (F3604)

Szofer

do samochodu Chevrolet, dbający o maszynę, potrzebny zaraz względnie od 1. IV. 29 r. Zgłosić zechcą się tylko siły z dłuższą praktyką, zawodowo mechanicznie, względnie ślusarsko z podaniem wymaganego wynagrodzenia i dołączeniem odpisów świadectw. Do Dz. Bydgoskiego. (6529)

Fotograf

na stałą posadę zaraz potrzebny. Zakład fotograficzny „Studio”, Brodnica Pomorska. 6462

Potrzebny

czeladnik szewski, Kujawska 121. 6455

Młodszy

pomocnik krawiecki potrzebny zaraz. Sienkiewicza 1a, II ptr. wprost. F3580

Kucharka

na wieś, znająca się na chowie drobiu i wypieku chleba, potrzebna zaraz. Zgł. u p. Ziemińskiej Gdańska 19, w środę od 2-3 i w sobotę od 4-6. F3555

Pomocnik

szwajcerów poszukują zaraz lub od 1. 4. Podróż wolna. Nadszwajcar Bacher, Boroowo poczta Czempin, powiat Kościan, Poznańskie. (6461)

Uczeń szewski

może się zaraz zgłosić K. Szukalski, Sniadeckich 47. 6375

Gospodyni - Kucharka

znająca hodowlę drobiu, warzywnictwo potrzebna na wieś. Gdańska 40, I piętro lewo. F3598

„Poznaniak”

List oddany. P. F3585

Uniwersytet

zgubione protektowane wakacje wystawione przez Romana Bożeńskiego z Lidzbarku na zł 997.70 płatne 8. 12., 16. 12., 23. 12. 1928 r. oraz weksle protestowane f-y Antoni Mroczek, Pelplin na sumę zł 1017.70 płatne 15. 12., 31. 12. 1928 r., 15. 1. i 19. 2. br. Znalazę upraszam o zwrot za wynagrodzeniem Artur Abramsohn, Łódź, Piotrkowska 64. F3610

Dom

II ptra centrum Bydgoszczy, dochód 6.500 zł cena 65.000 zł wpłaty 25.000 zł reszta na 10 lat. Zgłoszenia Bydgoskie biuro pośrednicze Dworcowa 50. Pozażem kolosalny wybór. 6509

Dom

masywny z ślicznym ogrodem, mieszkanie wolne za 15.000 zł wpłaty 8.000 zł sprzda Bydgoskie biuro pośrednicze, Dworcowa 50. Nowe zlecenia pożądane. 6503

Dom

I ptr. z ogrodem, 4 pokoje wolne przy parku za 20.000, wpłaty według ugody sprzda. Zgłoszenia Polus, Pomorska 40 6510

Może

się zgłosić czeladnik siodlarsko-tapicerski, który zarazem wykona pracę lakiernika. Jan Ochocki, mistrz siodlarski, Chełmża. 6533

Potrzebna

zaraz lub od 1. 4. 29 r. dzielna ekspedientka do składu rzeźniczego, z kilkuletnią praktyką w tej branży. Of. z dołączeniem fotografii i świadectw pod „E. D.” do Dz. B. 6534

Slużaca

z dobrymi świadectwami, umiejająca gotować, potrzebna zaraz. Kasprzakowa, Chrobrego 12. F3574

Potrzebna

dziewcę 15 letnie zaraz. Fabryka kapeluszy, Pomorska 22/23. (6536)

Dziewcę

kilkunastoletnie względnie starsza kobieta potrzebna do dziecka. Św. Trójcy 1a, parter lewo. 6494

Slużaca

potrzebna od 1 kwietnia br. do wszelkich prac domowych, najchętniej z wioski. Zgłoszenia Bydgoszcz ul. Zygmunta Augusta 8, Dom Czeladzi Katolickiej. 6489

Uczeni

do szycia i kroju przyjmie. Podgórna 6, Plutowska. F3609

Inteligentna

panienka poszukuje posady do dzieci z szyciem i haftowaniem. Zgł. przyjmie agentura Wiśniewski, Chełmża, ul. Toruńska 24. 6518

„Poznaniak”

List oddany. P. F3585

Uniwersytet

zgubione protektowane wakacje wystawione przez Romana Bożeńskiego z Lidzbarku na zł 997.70 płatne 8. 12., 16. 12., 23. 12. 1928 r. oraz weksle protestowane f-y Antoni Mroczek, Pelplin na sumę zł 1017.70 płatne 15. 12., 31. 12. 1928 r., 15. 1. i 19. 2. br. Znalazę upraszam o zwrot za wynagrodzeniem Artur Abramsohn, Łódź, Piotrkowska 64. F3610

KUPNA

Kuchnie

westfalską w dobrym stanie kupie. Oferty do filii Dz. Bydg. pod „Westfalska”.

Kupię

lekki wóz na resorach i konia. Bydgoszcz, Bocianowo 10. F-3611

Kuchnie

westfalską w dobrym stanie kupie. Oferty do filii Dz. Bydg. pod „Westfalska”.

Kupię

lekki wóz na resorach i konia. Bydgoszcz, Bocianowo 10. F-3611

Slużaca

do kuchni restauracyjnej potrzebna zaraz. Zgłosz. Dworcowa 7a. (F3602)

Slużaca

do wszystkich prac domowych na wieś natychmiast potrzebna. Zgłoszenia Morkowski, Mazowiecka 41/42, II. 6506

Potrzebna

zaraz lub od 1. 4. 29 r. dzielna ekspedientka do składu rzeźniczego, z kilkuletnią praktyką w tej branży. Of. z dołączeniem fotografii i świadectw pod „E. D.” do Dz. B. 6534

Slużaca

z dobrymi świadectwami, umiejająca gotować, potrzebna zaraz. Kasprzakowa, Chrobrego 12. F3574

Potrzebna

dziewcę 15 letnie zaraz. Fabryka kapeluszy, Pomorska 22/23. (6536)

Slużaca

potrzebna od 1 kwietnia br. do wszelkich prac domowych, najchętniej z wioski. Zgłoszenia Bydgoszcz ul. Zygmunta Augusta 8, Dom Czeladzi Katolickiej. 6489

Uczeni

do szycia i kroju przyjmie. Podgórna 6, Plutowska. F3609

Inteligentna

panienka poszukuje posady do dzieci z szyciem i haftowaniem. Zgł. przyjmie agentura Wiśniewski, Chełmża, ul. Toruńska 24. 6518

DZIERZAWY

Ubikacja

do wynajęcia. Kordeckiego 15. 6499

Młyna wodnego

przeziemu 50-150 ctr, poszukuję celem dzierżawy, odpowiednią gotówkę posiadam. Zgłoszenie do Dz. Bydg. pod „Młyn”. 6532

Dzierżawa

240 morg bardzo korzystnie. Zgłoszenia Bydgoskie biuro pośrednicze, Dworcowa 50. 6507

Uniwersytet

zgubione protektowane wakacje wystawione przez Romana Bożeńskiego z Lidzbarku na zł 997.70 płatne 8. 12., 16. 12., 23. 12. 1928 r. oraz weksle protestowane f-y Antoni Mroczek, Pelplin na sumę zł 1017.70 płatne 15. 12., 31. 12. 1928 r., 15. 1. i 19. 2. br. Znalazę upraszam o zwrot za wynagrodzeniem Artur Abramsohn, Łódź, Piotrkowska 64. F3610

Zgubiono

dnia 15. b. m. czarny skórzany portfel z paszportem oraz książką wojskową (wystawioną w sierpniu 1926) własności Jana Hans Machatscheck'a. Znalazca portfela zechce takowy oddać za nagrodą. Bydgoszcz, ul. Dworcowa 57, II. ptr. 6502

POLECENIA

Ubranka
do Komunii św., spodnie do pracy sprzedaje tanio Jan Wilczewski, Bydgoszcz, Św. Trójcy 22a, telefon 1188. 3918

Jedynie
w Bydgoszczy fachowe „Biuro porad w sprawach wojskowych“ udziela porady we wszystkich sprawach w związku ze stosunkiem do służby wojskowej. Bydgoszcz Zduńcy 21. Godziny 9—16. (F1650)

Nowo
otwarta Warszawska pracownia wykutnego obuwia przyjmuje wszelkie zamówienia na męskie, damskie i dziecięce podług najnowszych żurnali. — Bydgoszcz, Sobieskiego 9, I piętro, Baczewski. (5601)

Reperuje
spuszczone oczka u pończoch, ul. Henryka Dietza 4. 22542

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081)

Mebie
jadalnie, sypialnie, pokoje męskie, szafy, stoly, krzesła, biurka, kuchnie, kanapy, leżanki, materace na raty w wielkim wyborze poleca Zieliński, Sniadeckich 43. (F3392)

Żyto
jare do siewu poleca majętność Ostrowo-Krzyckie. Zgłoszenia pisemnie poczta Matwy, n/Notecia. 6407

Plisownia
karbuje, plisuje suknie, Batoryjskiej i maluje chusty i szale. Scheffs, Batorego nr. 5, II p. wejście z ul. Zaniek. 6471

SPRZEDAŻ
Plebanka — Dzierżawa
250 mórg pszennej ziemi, przejęcie 25.000 zł, 300 morg mąk, dzierżawa 10 lat, kontrakt przejęcia 32.000 zł, 190 mórg pszennej ziemi dzierżawa 10 lat, przejęcie 22.000 zł. Biuro „Pogon“, Dworcowa 80.

Gospodarstwo
prywatne, około 60 mórg pszenno-żytniej ziemi w tem 6 mórg łąki, budynki prawie nowe, maszynowe, 3 klm. od dworca, sprzedam. Szkoła, mleczarnia i kościół w miejscu. Zgłosz. Antoni Żurek, dzierzawa plebani Polskie Łąki, poczta Korytowo, pow. Świecie. (F-3556)

Majątek
20 mórg, dom maszynowy inwentarz żywy i martwy, tylko za gotówkę. Grzybowski, Brdyujście, Witebska 10. (F3576)

Dom (6417)
z ogrodem, wolnym mieszkaniem, 10.000 zł sprzedawane, Nowakowski, Dworcowa 69, tel. 850.

Gospodarstwo
20 mórg z żywym i martwym inwentarzem za 11.000 zł sprzedawane. Trawka, Kolanowo pocz. Nowawieś Wielka pow. Inowrocław, stacja Chmielniki. 6468

Dom
ogród sprzedam o kazyjnie. Cena 13500. Wiad. Kujawska 92. 6448

Kamienica
z interesami, pierwszorzędny punkt, 20.000 roczny dochód, 180.000 zł, wpłata do umowy. — Kamieniczka z interesami, dochód 8400 zł, 50.000 zł, wpłaty 30.000 jak wiele innych poleca biuro „Pogon“, Bydgoszcz, Dworcowa 80.

Budynki
i pół morga ziemi za 2700 sprzedawane. Strzelecka 30. 6469

Dom
z piekarnią lub sam interes na sprzedaż. Toruńska 29. (6481)

Okazja
z powodu wyjazdu sprzedam dobrze zaprowadzony zakład fryzjerski damsko-męski, na 5 obsług, w powiatowym mieście Pomorza. Of. do Dzien. Bydg. pod „Okazja“. (6435)

Skład
kolonjalny w dobrym położeniu w rynku wraz z towarami od 1 kwietnia do oddania. Do objęcia mniej więcej potrzeba 13—20 tys. zł. Zgłoszenia pod „25“ do Dz. B. 6440

Sklep
żelaza, sprzęty kuchenne, porcelana, szkło, ze względu na rodzinny w powiatowym mieście Górnego Śląska w najlepszym położeniu natchmiast na sprzedaż. Do objęcia potrzebne 18—20 tys. zł. w gotówce reszta na pewne weksle. Mieszkanie 5 pokoi i kuchnia wolne. Adres wskaże Dz. B. 6161

Restauracja
w dobrym położeniu zaraz na sprzedaż. Oferty uprasza się pod „500“ do Dzien. Bydg. 6466

Skład
towarów kolonjalnych przy głównej ulicy miasta powiatowego zaraz tanio na sprzedaż. Adres wskaże Dzien. Bydg. F3586

Plac
w Bydgoszczy, Kollataja 3 sprzedam. Wiadomość Zambrzycki, Grudziądz, Lipowa 2. (F3588)

Ubikacje
skład kolonjalny w centrum zaraz na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg. F3409

Rower
męski na sprzedaż. Szwederowo, Gołbia nr. 74. 6479

Maszyna
do pisania sprzedam. Gama 8, I. lewo. (F3566)

Limuzyna
6 osobowa, luksusowa starannie utrzymana, piękny wygląd, marka francuska, sprzedawca bardzo korzystnie. Zgł. Ruszkowski, Pawlowskiego 37. 6036

Okazja!
Nowa pierwszorzędna dębowa sypialka na sprzedaż, 650 zł. Nowodworska 42. (6486)

Wózek
dziećcy duży biały tanio na sprzedaż. Brzozowa 82. 6484

Rasowy
wilk (suczka) 2 miesięczny na sprzedaż. Unja Lubelska 14a, I. p. (F3583)

Sypialkę
pokój mieszkalny tanio sprzedam. Kapuścisko, Szajnochy 5. 6478

Maszyna
Singer, b. urkowa, dobrze utrzymana, tanio na sprzedaż. Siemiradzkiego 10, II piętro lewo. (F-3587)

Dryling
16c, kula 9c. I-y Nowotny, duży kaliber i karabinek tanio sprzedam. „Studio“, Gdańska 33. F-3562

Wóz
lekką sprzedam. Sienkiewicza 68. F-3545

Wózek
dziećcy tanio sprzedam. Adres wskaże Dz. Bydg. 6392

Sprzedam
kognata Rhode Island) czystej krwi. Zygmunta Augusta 5, I ptr. (6465)

KUPNA

Baczność!
Poszukuję dla poważnych reflektantów z gotówką majątków ziemskich, folwarków, gospodarstw jak również dzierżawów każdej wielkości Łask. zgłoszenia z dokładnym opisem proszę przysyłać do biura „Pogon“ Bydgoszcz, Dworcowa 80, telefon 1815.

Wyczesane włosy
kupuje Demitter, Król Jadwigi 5. 4046

Katda
ilość szyn k. lejowych kupię. B. Witkowski, Inowrocław, Cmentarna 9. 6291

LEKCJE

Dla
uczennicy VI klasy poszukuję pomoc w łacinie i matematyce. Dworcowa 61, I piętro. (F3575)

POSADY WOLNE

Potrzebny
zaraz pszczelarz, który zna się dokładnie na prowadzeniu pasieki, przyrzeczeniem zajmować musi się ogrodem. Zgłoszenia z podaniem żądanej pensji przyjmuję majętność Szczerbin, poczta Łobżenica. 6056

Wielka
Warszawska Fabryka Cukrów, Czekolady i Biszkrótów dobrze wprowadzona u klientów poszukuje generalnego zastępcy na woj. pomorskie. Wymagane: znajomość branży, rynku oraz zabezpieczenie gotówkowe lub hipoteczne. Oferty składać do Biura Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115, pod „Duży Zarobek“ (6433)

Bufetowa
pierwszorzędna siła z kauceją poszukuję od 15 kwietnia b. r. Zarazem służącą do wszelkich prac za dobrem wynagrodzeniem zaraz. — Letnisko Brzoza, st. kol. Chmielniki. (F3550)

Panów
inteligentnych wymownych z dobrą reprezentacją, poszukujemy natchmiast do podróżowania na bardzo pożądany artykuł, niezbędny dla gospodarzy, zarobek miesięczny 800 zł i więcej. Pisemne zgł. skierować do filii Dz. Bydg. Toruń pod „1665“. Na odpowiedź portem dołączyć. 6388

Fryzjerkę
działną we wodnej i żelazkowej ondulacji poszukuje A. Pinno, Zakopane, Witkiewicza 6, fryzjer. 6439

Czeladnika
kowskiego poszukuję natchmiast. St. Madaj, mistrz kowalski, Slesin pow. Bydgoszcz. 647

2 dzielne (6391)
fryzjerki poszukuje T. Rygielski, Toruń. Prosta 2.

Sprzedawaczka
kasjerka, pensja 120—150 zł poszukiwana. Of. pod „Kaucja 300 zł“ do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. F3557

Poszukuje
maszynistę z praktyką o ile możliwym z kauceją. Oferty do „Dzien. Bydg.“ pod „L. Z.“ 6366

Służąca F3518
do wszelkiej pracy domowej potrzebna. Piekarnia Szubin, ul. Winnica.

Służąca
rzetelną od 1 kwietnia może się zgłosić. Fr. Napierała, skład kolonjalny, Bydgoszcz, Śląska 15. (6325)

Poszukuję
samodzielną pomocniczkę zarazem uczenniczkę. J. Nowakowa, krawcowa, Gdańska 154. (F3578)

Potrzebna
służąca do wszystkiego ze wsi od 1 kwietnia. Wiadomość Długa nr. 53, skład konfekcyj. 6480

Służąca
znająca dobrze kuchnię warszawska, uczciwa i czysta z dobrymi świadectwami zaraz potrzebna. Św. Trójcy 22 b, 4 p. pr. 6487

Panienka
na wyjazd, do dziećci potrzebna. Stokowska, Chocimska nr. 1. (F3567)

Uczeń
uczciwych rodziców może się zgłosić. H. Seelig Pakość, skład kolonjalny i żelaza. F3560

Poszukuję
starszą służącą do wszystkiego, umiejącą dobrze gotować. Zgł. przed południem u majorowej Pelcowej. Koszary dywizyjny samochodów. Nr. domu 8064. (F3582)

Dziewcę
do dziećci i lekkiej pracy domowej. Sienkiewicza 13, III ptr. F3581

Podręczna
na miarową pracę potrzebną. Radtke, Krakowska nr. 18. 6482

Uczciwa
służąca potrzebna zaraz bez spania. Bernardyńska nr. 11 parter lewo. 6488

Uczennicę
poszukuje maszynowa pracownia swetrów, ul. Bocianowo 17. J. 6467

Dziewczyną
do dziećci lat 14. Zgłosz. Dworcowa 98, Działkiewicz, od 1—2. F3563

Uczeń
ogrodniczy może się zgłosić. Młyny Bydgoskie, Mennica. 6477

Uczennicę
do szycia zaraz potrzebną. Reja 7, I ptr. lewo. F3558

POSADY POSZUKUJĄ

Długoletni
kierownik zbożowego interesu poszukuje od 1 kwietnia zaufanej posady ewent. jako kasjer lub t.p. Łask. zgł. do Dz. Bydg. w Grudziądzu pod „Kasjer“ (6297)

Inteligentną
uczciwą osobą, kochającą dziećci, przyjmie posadę. Zgłoszenia filia Dziennika Bydg. pod „Obowiązkowa“. F3584

Szofer
egzaminowany rzemieślnik poszukuje zaraz lub od 1. IV. posady. Zgł. K. Tobolski, Koronowo, Podgórną 1. F3494

Młynarz
obejmie posadę za kauceją znający motory oraz światło elektryczne, posiada dynamo i całe urządzenie kotłowe w budowlu. Zgł. do Dziennika Bydg. pod „Młynarz 3000“. 6383

Biuralistka
z znajomością księzkowości poszukuje posady. Zgłosz. Dzien. Bydg. pod „G. G.“ 6473

Biuralistka
z kilkuletnią praktyką poszukuje posady. Zgłosz. Dziennik Bydgoski pod „H H.“ 6474

DZIERŻAWY

Warsztat
ślusarski dobrze zaprowadzony z narzędziami i urządzeniem, także próżny skład z powodu śmierci właściciela zaraz do wydzierżawienia. Kruszwica, Rybacka 8. 6371

Skład
z wolnym mieszkaniem przy najruchliwszej ulicy i przy głównym rynku zaraz do wydzierżawienia. Zgł. D. Arendt, Nowe-miasto, Mostowa 7, (Pomorze). 6157

Dwa
obszerne, jasne, na parterze w centrum miasta dla lepszego pana lub pani porządnie umeblowane pokoje od 1 kwietnia do wynajęcia. Wejście wspólne i osobne. Adres wskaże filia Dziennika Bydgoskiego Dworcowa 2. (F3565)

Dzierżawa
15 mórg do oddania. 1 stacja od Bydgoszczy. Zgłosz. do Dz. Bydg. (6476)

Poszukuję
ubikacji na warsztat (60 metr. z mieszkaniami Of. pod „W. A.“ do Dz. Bydg. 6454

MIESZKANIA

Mieszkanie
1 lub 2 pokoje z kuchnią poszukuje bezdzietne małżeństwo od gospodarza. Czysnz za rok zgóry. Oferty pod „Miodzi“ filia Dziennika Bydgoskiego, Dworcowa 2. (F-3552)

Urzednik
emerytowany poszukuje 3—4 pok. mieszkk. zaraz lub później wprost od gospodarza, płacę czysnz za rok zgóry. Zgł. skierować pod „Z. P.“ do Dz. Bydg. (6456)

Kto
odda pokój z kuchnią owil. wynajmie z użytkowaniem kuchni. Kaucja zł. 1200. — Oferty do filii Dz. Bydg. pod „Kaucja“. (F3571)

POKOJE

Pokój
wspólny dla pana do wynajęcia. Kujawska 10, parter lewo. (F3577)

Pokój
umeblowany dla pana zaraz do wynajęcia. Dworcowa 13 w podwórzu, I ptr. prawo. F-3554

Pokój
do wynajęcia. Gdańska nr. 107. F3579

Pokój
umeblowany zaraz do wynajęcia. Szczecińska 4, p. 6014

Poszukuję
pokoju ewentualnie utrzymania. Mogę ndzielać dwie godziny dziennie konwersacji francuskiego Marcinkowskiego 10, oficyjna, I lewo F3558

Lepszy pan
poszukuje pokoju z osobnym wejściem, elektrycznym światłem, ewentualnie z pianinem, dogodnie w centrum miasta. Zgł. uprasza się do adm. Dz. Bydg. pod „C. B. 1000“. 6496

Poszukuje
pokoju umeblowanego z urządzeniem kuchni lub bez (posciel własną) dzielnicą obłożoną. Spieszna oferta do filii Dz. Bydg. pod „53“. (8458)

RÓŻNE

Restauracja Astoria
Toruń, Łazienna 19. Codziennie koncert, śpiew zespołu małosyjskiego. Bilardy nowoczesne. 4850

Prace
rzeźbiarskie są do wydania. G. Habermann, Unji Lubelskiej 9/11. (6017)

Zarząd domu
i nadzór nad dziećmi zamierzam powierzyć osobie inteligentnej, zaufanej i uczciwej. Of. z podaniem pretensji oraz odpisami świadectw i fotografią przyjmuje Franciszek Rogaczewski, Gniew, cegielnia. (F3573)

Za dlugi
żony mojej Władysławy Smala z domu Suwalska nie odpowiadam. Stefan Smala. 6472

Zagubiona
książeczkę wojskową na nazwisko Jan Błażejewski uniawizmam. (F2410)

10—15 tys. zł
poszukuję na pierwszą hipotekę nieruchomości w Bydgoszczy. Zgł. pod „Z.“ do Dz. Bydg. (6494)

Obełgę
rzuconą na panią Marię Kiepińską, Lubelska 3, niniejszem z załem cofam. Katarzyna Wojska. (6370)

Pożyczki
30—50.000 zł na i hipotekę na młyn parowy wartości 200.000 zł poszukuję. Of. do Dziennika Bydg. pod „L. Z. 30“. 6335

MATRYMONJALNE

Dwie
koleżanki lat 19 kat. I lat 29 ewang., pragną zapoznać solidnych panów w celu matrymonjalnym. Oferty możliwe z fotografią, którą się zwraca, zechcą nadesłać pod „P. J.“ do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (8563)

Kawaler
kupiec, liczący lat 26, ciemnonoblondyn, posiadający 24.000 franków, poszukuje na tej drodze panny w celu matrymonjalnym, celem założenia wspólnego ogniska. Panie stosowne do wyżej wymienionego raczą złożyć swe oferty wraz z fotografią pod „24.000“ do Dz. Bydg. (6457)

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Bydgoszczy 6 razy w tygodniu „Dziennik Bydgoski“ na II kwartał 1929 r. (kwiecień, maj i czerwiec) za zł 10,08 wraz z opłatami pocztowymi. „Dziennik“ odbierać będę z poczty — proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko:

Miejscowość: ulica i nr.:

Kwit pocztowy

Zł

tytułem przedpłaty na „Dziennik Bydgoski“ za II kwartał 1929 r. (kwiecień, maj i czerwiec) odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

..... dnia 1929.

podpis:

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Bydgoszczy 6 razy w tygodniu „Dziennik Bydgoski“ na mies. kwiecień 1929 za 3,36 zł wraz z opłatami pocztowymi. „Dziennik“ odbierać będę z poczty — proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko:

Miejscowość: ulica i nr.:

Kwit pocztowy

Zł

tytułem przedpłaty na „Dziennik Bydgoski“ na miesiąc kwiecień 1929 odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

..... dnia 1929.

podpis:



W niedzielę, dnia 17-go marca b. r. zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami, w 63 roku życia s. p.

Anastazja Kujawa

W Zmarłej traciemy szczerze oddaną, obowiązkową i zaufaną osobę, która przez 31 lat pełniła Swe obowiązki w naszym domu.

Cześć Jej pamięci!

Donimirscy z Łysomnic.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20-go b. m. o godzinie 8^{1/2} rano w Popowie Toruńskim. (6524)

Przetarg przymusowy.

Nieruchomość położona w Jabłówni, powiat Szubin i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Jabłówni, tom IV, wykaz l. 56, na imię właściciela młyną Maksymilianą Cwojdzkińskiego i Antoniny z domu Cwikła, małżonków do wspólnej własności i po idealnej połowie, zostanie dnia 22 maja 1929 o godzinie 10 przed południem wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 7. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 8 lutego 1929 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert, i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyli im przeczyli. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozszczeniu wierzycieli i innych prawach. Zaleca się za dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odseltach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości tylko do uzyskanej ceny kupna. (6491)
Szubin, dnia 13 marca 1929 r. Sąd Grodzki.

Submisja na wody. Państwowe Nadleśnictwo Laska

po cza Chełmy Małe, pow. chojnicki, stacja kolej. Brusy wydzierżawi w drodze pi-emnego przetargu (submisji) w dniu 12 kwietnia 1929 r. na okres 12-letni, począwszy od 1/X 1928 r. do 30/IX 1940 r. na niżej podanym jeziorze

prawo rybołówstwa.

Los nr. 1. Leśnictwo Czernica, oddział 335, jezioro „Kosobudno” obszaru 55.0050 ha.

Pisemne oferty z napisem „Submisja na wody” w zalakowanych kopertach należy nadesłać do Nadleśnictwa Laska do dnia 12 kwietnia 1929 r. godz. 12, poczem nastąpi otwarcie ofert o godz. 13 w obecności ewent. przybyłych oferentów.

Oferty zaopatrzone znacznikiem stempel. wartości 3 zł winny zawierać podania w kg. szczupaka z 1 ha.

Przetarg odbędzie się na obowiązujących warunkach wydzierżawiania prawa rybołówstwa na wodach państwowych w drodze pisemnego przetargu (submisji). Warunki są do przejrzania w Dyrekcji L. P. w Bydgoszczy oraz w kancelarii Nadleśnictwa.

Oferty nie odpowiadające warunkom nie będą uwzględnione.

Zatwierdzenie ofert zastrzega sobie Dyrekcja Lasów Państwowych w Bydgoszczy.

6490) Nadleśniczy Państwowy.

Wielka licytacja dobrowolna.

W dniu 25 marca rb. o godz. 10-tej przed poł. sprzedawać będą z powodu parcelacji **Domem Dobiniec**, stacja kolej. Lipiny, powiat Chodzież także publicznie najwięcej dającym za gotówkę:

wszeiki żywy i martwy inwentarz gospodarczy w szczególności: dobre młode konie fernalskie, krowy cielne i dojne oraz inną rzodę chlewną, parowy garnitur z elewATOREM, śrutowniki walcowy (Saksonja), na kamieniach (Kruppa), śleczkarki, dryle, opelacze, żniwiarki, wałce, plugi, brony, wagi do bydła, wozy robocze i powózki, szory wyjazdowe i robocze oraz wiele innych przedmiotów gospodarczych.

Za uprzednim porozumieniem przy większym zakupie czynione będą ulgi w płatności (weksle).

Na stacji kolejowej Lipiny oczekiwać będą interesentów powózki i to na pociąg o godz. 7 z Gołańczy, ogod. 10 z Chodzieży oraz o godz. 12 na pociąg z Gołańczy. 6523) Mitzgajski, komornik sądowy w Chodzieży

Licytacja. Rzadka okazja kupna.

W czwartek, dnia 21 marca o godzinie 11 przed południem sprzedawać będą w sprawie spornej w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej 131/2 w podwórzu spedytora Wodtkiego (6513)

2 eleganckie stylowe sypialnie

w komplecie z marmurem i lustrami kryształowemi Michał Piechowiak, zaprzysięż. licytator i taksator
Diuga 8 Magazyn mebli Telefon 1561

Przetarg publiczny.

W sprawie spornej zakupuję w drodze publicznego przetargu od najniżej żądającego w czwartek dnia 21 marca br. o godzinie 16 w moim biurze przy ul. Dr. Em. Warmińskiego 15 6506

15 ton owsa

zdrowego, suchego franko wagon parytet Pruszcz Bagienica.

Zefiryn Rzymkowski zaprzysiężony sennal handlowy przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

Tapety

kupuje się hurtownie najtaniej 6528 w Poznaniu u Waligórskiego Pocztowa 31.

Fortepjan

na sprzedaż. Zgłoszenia Kwaternistrz 66 p. p. Chełmno. 6519

! gramofon !

o udoskonalonej konstrukcji
Každy dom który miło i wesoło spędzić chce święta, winien zaopatrzyć się w nasz
Płyty najnowsze nagrania z ostatnich rewji w wielkim wyborze. (6497)

Własna wytwórnia dlatego gwarantujemy za dobroć aparatów i niskie ceny.

„MUSICA” Dworcowa 90 przy ulicy Gamma.

Popis uczniów

szkoły muzycznej L. Jaworskiego

odbędzie się w sobotę, dnia 23 marca o godzinie 8-mej wieczorem w Kasynie Cywilnem przy ul. Gdańskiej.

Na program składają się popisy klasy fortepianowej i skrzypcowej, ensemble oraz orkiestry symfonicznej, uzupełnionej siłami (instrumenty dęte) orkiestry 62 p. p.

Bilety wstępu po 2 zł. i 1,50 zł, dla uczniów 50 gr. nabyć można w księgarni i składzie nut p. Iżmickowskiego i przy kasie wieczornej. (6512)



Wózki dziecięce

na raty
począwszy od 70 zł.
T. BYTOMSKI, Bydgoszcz
Dworcowa 15 a Gdańska 21
Fabryka zabawek. 6398

Chemiczna pralnia i farbiarnia Z. Komorowski

BYDGOSZCZ, ulica Grunwaldzka nr. 141
skład ul. Sniadeckich 50
czyści, farbuje i plisuje
Najstaranniejsze i prędkie wykonanie.
Najniższe ceny. 3538

Czytajcie „Dziennik Bydgoski”



Dr. W. A. Henatsch Unisław

Pokarm powinien być przyjemnie urozmaicony.

Nie trzeba odmawiać sobie jak i swoim słodkiego masła miodowego na śniadanie. Drobnym kosztem sprawić można swoim najmilszym wielką uciechę.

WERAMEL

MIÓD SZTUCZNY
MASŁO MIODOWE

4498

Najlepszych szoferów-mechaników szkół tylko najstarsze i najtańsze w Polsce (6520)

Krakowskie Kursy Szoferskie L. Hubickiego

w Krakowie, Pijarska 4, telefon nr. 3746.

Wpisy codziennie, dla zamiejscowych wolne mieszkanie i opieka. Piszcie o prospekty. UWAGA: Za naukę gwarancja, prawo jazdy zapewnione. Opłata ratami.

Konkurs.

Niniejszem ogłasza się konkurs

na posadę asystenta miejskiego

dla spraw podatkowych i statystycznych od zaraz. Uposażenie według grupy XI ustawy uposażeniowej dla urzędników państwowych oraz 15% dodatku komunalnego.

Zgłoszenia pisemne z podaniem życiorysu i dołączenia odpisu świadectw, których się nie zwraca, przysyłać do 25-go marca 1929 r. Magistrat m. Żnina.

Reflektuje się na siłę fachową wykszoloną. Inwalidzi wojenni, posiadający odpowiednie kwalifikacje, mają pierwszeństwo na powyższe stanowisko.

Żnin, dnia 13-go marca 1929 roku.

6432 Magistrat.

Konkurs.

Okręgowy Urząd Ziemiński w Grudziądzu ogłasza konkurs na obsadzenie:

- 2 stanowisk referendarzy VII. st. sl.
- 1 stanowiska referendarza VIII. st. sl.
- 1 stanowiska sekretarza IX. st. sl.
- 1 stanowiska sekretarza X. st. sl.

Od kandydatów na stanowiska referendarzy VII. i VIII. st. wymagane są wyższe studia rolnicze względnie prawnicze (ze złożeniem wszystkich egzaminów) oraz dłuższa praktyka rolnicza, prawnicza lub biurowa, na stanowiska sekretarzy ukończenie średniej szkoły rolniczej oraz praktyka rolnicza względnie biurowa.

Oferty z dołączeniem życiorysów i dokumentów osobistych w oryginałach względnie uwierzytelnionych odpisach należy kierować do Okręgowego Urzędu Ziemińskiego w Grudziądzu. (6331)

Prezes Okręgowego Urzędu Ziemińskiego w Grudziądzu.

Książkowa

pierwszorzędna siła, pisząca na maszynie, władająca językiem polskim i niemieckim, muzykalna, także do sprzedaży, natychmiast poszukiwana do Grudziądza. Tylko piśm. oferty z fotografią skierować do (6423)

Fabryki pianin B. Sommerfeld, Bydgoszcz

Kasjerka

potrzebna zaraz lub później. Zgłoszenia tylko piśmienne z podaniem pensji i dołączeniem świadectw proszę skierować do f-my (6492)

W. Koczorowski, magazyn obuwi w Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 5.

Sprzedam 6468
skład kolonialny
z wolnym mieszkaniem w dużej wsi kościelnej. Do objęcia potrzeba 3000 zł.
Małkowsk. Wielki Komorok Pomorze.

Nauki

księgowości, korespondencji i stenografii u dziela (F3516)

G. Vorreau
rewizor ksiąg
Bydgoszcz
ul. Jagiełłońska 14.

Obelge rzucona na p. Win-
skiego, zamieszkałego w By-
dgoszczy, Jackowskiego 21 z ża-
lem colam. 6475
Marta Czerwińska, Okole,
Jana 5.
Za zgodność: Cierszewski
sędzia polubowy.

Na raty
miesięcznie
18 zł.
pierwsza wpłata 36 zł.



Kromczyński, Poznań
Aleje Marcinkowskiego 5.
4201

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrový na stronie 7-linowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. i lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.